

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 55 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 6 lutego 1934

Rok 29

Poznań, 5 lutego.

Temat nie do opanowania

Od dwóch lat walczona jest sprawa rozbrojenia na wszystkie możliwe sposoby. Znużyła ona do tego stopnia dyplomację, opinię i prasę, że tylko, jak się to mówi, z obowiązku dziennikarskiego zmuszeni jesteśmy poświęcić jej trochę uwagi.

Ogłoszono ostatnio trzy noty w tej sprawie: francuską, angielską i włoską. Noty długie i szczegółowe. Czy warto się zagłębiać w ich subtelnosci, które, jak wiadomo, są zmienne? Wystarczy poznać ich ogólne założenia, aby zorientować się w dążeniach poszczególnych mocarstw. Wielka Brytania, która jeszcze niedawno występowała przeciw dobrojeniu się Niemiec, obecnie pragnie pogodzić znaczne dobrojenie Rzeszy z rozbrojeniem Francji. Anglja przyjmuje właściwie wszystkie postulaty niemieckie z małymi tylko zastrzeżeniami. Między innymi armia niemiecka ma posiadać nie 300 tysięcy żołnierzy, ale trochę mniej. Niemcy mają uzyskać prawo uzbrojenia się niemal nieograniczonego z wyjątkiem w dziedzinie lotnictwa i marynarki. Oba te rodzaje broni zagrażają poważnie bezpieczeństwu Anglii, która też w tej dziedzinie wykazuje dużą przezorność i nie myśli ustępować. Ustępstwa ma robić Francja, jeśli chodzi o zbrojenia kontynentalne, bo te Anglja nie wiele obchodzą. Anglja obawia się samolotów i łodzi podwodnych, ciężka artylerja mniej ją przeraża.

Jeszcze prościej stawiają sprawę Włosi. Twierdzą, że o rozbrojeniu mocarstw zwycięskich w ostatniej wojnie mowy być nie może, należy zatem zwozić na dobrojenie się Rzeszy, aby osiągnąć równość zbrojeń.

Francja broni uparcie swoich postulatów. Nie chce się zgodzić na dobrojenie Rzeszy. Przypomina sprawę bezpieczeństwa, która miała być warunkiem równouprawnienia, przyznanego Niemcom w Genewie w r. 1932. Tymczasem „bezpieczeństwo“ w opinii angielskiej ma być załatwione w drodze zwoływania konferencji konsultacyjnych mocarstw na wypadek zatargów. Konferencje te miałyby za zadanie zastanowić się, co zrobić, by zapobiec wojnie. Opinia francuska nie ukrywa, że uważa takie załatwienie sprawy bezpieczeństwa za kpiny za zdrowego rozsądku.

Francja wszakże jest odosobniona w swoich poglądach, które zresztą nie są wyraźnie skryształizowane. Postawa polityki francuskiej jest wciąż defensywna, wskutek, być może, rozdzwieńców, istniejących w łonie obozu rządzącego we Francji na temat taktyki i stosunku do Niemiec. O ile p. Edward Herriot oraz p. Paul Boncour są zwolennikami działania w oparciu o Ligę Narodów, to premier obecny p. Edward Daladier oraz jego współpracownik w rządzie minister „Francji zamorskiej“ p. Henryk de Jouvenel pragną realizo-

Niszczycielska lawina w Apeninach

Pod zwałami śniegu 16 osób poniosło śmierć a kilkadziesiąt jest ciężko rannych —
Całe wsie zasypane, lub zupełnie zniszczone

Rzym. (Tel. wł.) Nadeszły tu z prowincji Ankony w północnych Włoszech wstrząsające wiadomości o katastrofie żywiołowej, jaka nawiedziła tę prowincję.

Oto w Apeninach w pobliżu samej Ankony wskutek gwałtownego ocieplenia się i tajania śniegu w górach obrzymie jego zwały, tworzące potwornych rozmiarów lawiny, runęły w doliny, zmiatając po drodze wszystko i szerząc wszędzie śmierć oraz zniszczenie.

Pierwsze wiadomości mówiły, że pod śnieżną nawałnicą zginęło 18 osób, a około 60 jest ciężko rannych, przy czym całe wsie miały ulec zasypaniu, lub zniszczeniu. Ostatnie wiadomości częściowo potwierdzają tylko te hubowe wieści.

Rzym. (Tel. wł.) Z terenów zasypanych lawiną donoszą, że prawdopodobnie liczba ofiar katastrofy zmalała. Dotychczas naliczono 8 zabitych, a rannych jest około 30. Prawdopodobnie wszakże pod zwałami śniegu, kamieni i gruzów znajduje się jeszcze ciała zaskoczonych przez lawinę, tak, że ilość ofiar wzrośnie niewątpliwie.

Na miejsce katastrofy pospieszyło z pierwszą pomocą wojsko. Niektóre

wioski wskutek ogromnych mas śniegu są formalnie odcięte od reszty świata.

Rzym. (Tel. wł.) Również z innych miejscowości i okolic Apeninów donoszą o osunięciu się lawin śnieżnych i większych skał oraz zwałów ziemi.

Największa lawina potoczyła się koło miejscowości Rubbiano, gdzie jak stwierdzono, zasypała kilkanaście domów górskich. Pod masami śniegu zginęło 8 osób a 15 jest rannych. Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej udało się przyjść z pomocą nieszczęśliwym ofiarom.

W sprawie katastrofy w pobliżu Monteguliano dowiadujemy się, że rozmiary jej są ogromne. Podobne oberwanie się lawny wydarzyło się w

tej miejscowości przed 4 laty. Wówczas zginęło 20 osób pod masami śniegu. Obecnie zasypanych zostało kilkanaście domów mieszkalnych.

Rzym. (Tel. wł.) Pierwsza wiadomość o katastrofie doszła przez jednego z młodocianych narciarzy, który po przedzieraniu się poprzez gwałtowną śnieżycę przyniósł wieść o katastrofie do miejscowości Camerino, skąd natychmiast wysłano nieszczęśliwym ofiarom. Drużyny ratownicze jednak musiały w odległości 25 km od miejsca katastrofy zatrzymać się, gdyż wskutek ogromnych mas śniegu, drogi prowadzących do zasypanej przez lawinę miejscowości, były nie do przebycia.

Sledztwo w sprawie Stawiskiego

Paryż. (PAT.) Sledztwo w sprawie afery Stawiskiego prowadzone jest w dalszym ciągu z całą energją.

Nastąpiła konfrontacja dwóch przyjaciół Stawiskiego Voix i Pigaglio. Chodziło o wyjaśnienie sprzeczności w ich zeznaniach co do okresu ucieczki i ukrywania się Stawiskiego.

Pigaglio zachowuje się w więzieniu bardzo buńczucznie, grożąc w razie niewypuszczenia go na wolność strajkiem głodowym. W przystępie zdenerwowania miał oświadczyć, że wiąże go doskonałe stosunki z jednym z b. ministrów. Voix natomiast jest mocno przygnębiony. Jego przyjaciółka, pozostająca na wolności, panna Almeras, jak donoszą dzienniki, zamierza w najbliższych dniach ogłosić broszurę o ostatnich chwilach życia Stawiskiego w Chamonix oraz o dwuznacznej roli, jaką odegrał miał w całej sprawie Pigaglio.

Dwaj inni oskarżeni red. Darius i dep. Dubarry zostali przewiezieni do więzienia w Pau i oczekują na decyzję urzędu prokuratorskiego co do zwolnienia ich prowizorycznie na wolność.

Habicht i Dollfuss

Berlin. (PAT.) „Muenchener Zeitung“ ogłasza sensacyjne szczegóły, dotyczące projektu podróży przywódcy narodowych socjalistów austriackich Habichta do Wiednia dla przeprowadzenia bezpośrednich rokowań z Dollfuszem.

Według tych rewelacji kanclerz miał zaprosić Habichta do przybycia do Wiednia 8 stycznia. Rokowania były już tak dalece posunięte, że opracowany został szczegółowy plan podróży. Tymczasem w nocy z 7 na 8 stycznia sprawę ujawniono w kołach Heimwehry, której przywódcy sprzeciwili się stanowczo spotkaniu, wskutek czego nie doszło ono do skutku.

Echa demonstracji

Warszawa. (Tel. wł.) W starostwie grodzkiem Warszawa-Południe odbyła się rozprawa w trybie administracyjnym przeciwko studentom, aresztowanym w czasie ostatnich zajęć i demonstracji, w czasie których wybito szereg szyb w sklepach żydowskich, a między innymi zdemolowano kiosk „Wiadomości Literackich“ przy ulicy Królewskiej.

W wyniku rozprawy ukarani zostali aresztem bezwzględny po 30 dni: Ryszard Kleniecki, Henryk Gołębiowski, Franciszek Gąsiorowski, Zbigniew Tarczyński, Jerzy Skrzeczkowski i Jan Laskowski, po 21 dni: Tadeusz Bartosiewicz i Lucjan Czajkowski.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu

Wszystkie polskie stronnictwa opozycyjne zgłaszają wniosek o votum nieufności dla marszałka Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zostaną zgłoszone dwa wnioski: jeden, podpisany przez wszystkie polskie stronnictwa opozycyjne, o wyrażenie votum nieufności dla marszałka Sejmu, a drugi wniosek klubu Ch. D., podpisany również przez wszystkie kluby opozycyjne, żądający unieważnienia uchwały Sejmu z dnia 26 stycznia.

Przed obradami zażądał głosu pos.

Tempka, (Ch. D.), i zgłosił wniosek formalny o uzupełnienie porządku dziennego, a mianowicie, aby jako pierwszy punkt postawić sprawę uchwały Sejmu z dnia 26 stycznia. Wniosek ten głosami B. B. odrzucono.

Wobec tego izba przystąpiła do rozpatrywania preliminarza budżetowego, który zaczął referować pos. Miedziński. (w)

Parafowanie paktu bałkańskiego

Znaczenie zawartej umowy przez Grecję, Jugosławję, Rumunję i Turcję

Ateny (PAT) Według otrzymanych tu wiadomości, Grecja, Turcja, Jugosławja i Rumunja doszły do ostatecznego porozumienia w sprawie zawarcia paktu bałkańskiego na okres lat 10. Pakt ma być parafowany dziś.

Wiedeń (Tel. wł.) Parafowany w niedzielę przez Rumunję, Jugosławję, Grecję i Turcję pakt bałkański wywołał we wszystkich stolicach wymienionych państw ogólne zadowolenie.

Pakt według doniesień prasy gwarantuje tym państwom obecny stan posiadania a ponadto zobowiązuje wszystkie do jak najdalej idącej solidarności w poczynaniach gospodarczych, handlowych oraz wszystkich żywotnych sprawach.

Ponadto prasa wyraźnie podkreśla

znaczenie polityczne powyższego paktu, gdyż odtąd państwa bałkańskie nie będą potrzebowały obawiać się jakichkolwiek niespodzianek, bowiem razem skuteczniej gwarantują ich nienaruszalność. Z jakiegokolwiek strony nastąpiłyby atak, wspólnymi siłami będzie on musiał być odparty.

Dzienniki zaznaczają, że Bułgaria obecnie ma wolną rękę, aby mogła przystąpić do paktu, jeżeli również chce współpracować nad utrzymaniem pokoju na Bałkanach. Pakt nabiera specjalnego znaczenia w obliczu toczących się obecnie spraw na forum międzynarodowym, a zwłaszcza wobec niemocy jaką wykazała Liga Narodów i w związku z rokowaniami nad sprawą rozbrojenia.

wać swoje koncepcje w drodze bezpośrednich rozmów z Niemcami.

Być może ta nowa taktyka ożywi

nico jałowe i trudne do opanowania rozmowy rozbrojenia.

Przesilenie bez końca we Francji

Rekonstrukcja rządu Daladiera — Kokietowanie lewicy przez premiera — Dokola dymisji prefekta Chiappe — We wtorek walna batalja w izbie

Paryż, (PAT). Ministrem wojny na miejsce Fabrygo mianowany został Paul-Boncour, ministrem finansów na miejsce Pietri — Marchandau, a podsekretarzem stanu na miejsce Doussain — Jaubert.

Rada ministrów odbyła posiedzenie wczoraj popołudniu z udziałem nowomianowanych ministrów i nowego podsekretarza stanu.

Paryż (PAT). Premier Daladier oświadczył na radzie ministrów, iż, jako szef rządu, odpowiedzialny za jego autorytet, uchyla się od wszelkiej polemiki prasowej, uważając za swoje naczelné zadanie wypełnienie obowiązków względem kraju. Premier zdecydowany jest wyświetlić całkowicie aferę Stawiskiego, ażeby uniemożliwić w przyszłości podobne nadużycia. Komisja, jaka zostanie powołana do przeprowadzenia śledztwa w sprawie Stawiskiego, otrzyma wszystkie dokumenty, niezbędne do wypełnienia poruczonej jej misji. M. in. otrzyma ona pełny wykaz czeków, wystawionych przez Stawiskiego.

Paryż (PAT). Ostatnie wypadki odbiły się w politycznych kołach paryskich poważnym echem.

Premier Daladier, jak wiadomo, w porozumieniu z min. spr. wewnętrznych Frot, dokonał poważnych zmian na wysokich stanowiskach w administracji i sądownictwie. Zmiany te wywołały nieporozumienia przedewszystkiem w łonie samego gabinetu. Szczególnie dymisja prefekta Ciappe, której domagali się socjaliści i neosocjaliści, była przyjęta jako akt mający uzasadnienie wyłącznie natury politycznej. Min. finansów Pietri i min. wojny Fabry od razu zareagowali na powyższe postanowienie. Przyłaczył się do nich i podsekretarz stanu Doussain.

Prefekt Chiappe ogłosił list otwarty do premiera Daladiera, w którym zawiadamia, że nie przyjmuje zaofiarowanego mu stanowiska rezydenta generalnego w Marokku. Chiappe twierdzi, że w toku rozmowy z premierem min. spr. wewnętrznych wyrażono mu tylko uznanie za pracę i że w świetle tego usunięcie go ze stanowiska prefekta policji paryskiej musi wydawać się niespodzianką. List Chiappe został ogłoszony przez wszystkie dzienniki, które zegnają go z dużą dozą sympatii. Jedynie prasa socjalistyczna z uznaniem wita zarządzenie usu-

wające nienawistnego jej prefekta policji.

Min. Pietri i Fabry również ogłosili list, w którym stwierdzają, że stanęli na wezwanie premiera Daladiera do pracy nad podźwignięciem autorytetu państwa. Niestety, nie mogą się pogodzić z metodami i środkami większości ministrów. Składają więc swe teki do dyspozycji uważając, że pozwoli to premierowi na pełną swobodę działania w tych trudnych okolicznościach.

Wydarzenia powyższe komentowane są obszernie przez prasę. Dzienniki prawnicowe insynuują premierowi

Daladier, że dokonał celowej kombinacji politycznej, aby zyskać w izbie poparcie ze strony socjalistów i neosocjalistów. Powołanie na opróżnione stanowiska ministerjalne Paul-Boncoura i Marchandau, obu przedstawicieli lewicy, jest interpretowane jako rekonstrukcja gabinetu w kierunku radykalnym. Grupy polityczne w izbie zareagują na wypadki dopiero w poniedziałek i we wtorek, na te dni bowiem zostały zwołane posiedzenia frakcyj. W każdym razie wtorkowe posiedzenie plenarne izby zapowiada się według głosów prasy, wyjątkowo burzliwie.

Oskarżenia o wymuszanie łapówek

Warszawa. (Tel. wł.) W wydziale VIII karnym warszawskiego sądu okręgowego rozpoczęło się w środę dnia 7 lutego sensacyjny proces o wymuszanie łapówek, wytoczony trzem b. funkcjonariuszom P. P. z posterunku w Pruszkowie.

W r. ub. władze prokuratorskie otrzymały liczne skargi ze strony właścicieli sklepów w Pruszkowie na komendanta posterunku Komorowskiego i jego podwładnych. Wdrożone zostało skrupulatne dochodzenie, które po-

twierdziło zarzuty kupców.

Naskutek tego prokuratura postawiła w stan oskarżenia b. komendanta posterunku Komorowskiego i dwóch policjantów o wymuszanie łapówek. Funkcjonariusze ci zostali zawieszni w urzędowaniu przez władze przełożone.

Na proces wezwano w charakterze świadków blisko 100 właścicieli sklepów i restauracji i t. p. z Pruszkowa i okolic.

Pożar historycznej świątyni

Proboszcz uratował złotą koronę M. Boskiej

Buenos Aires (PAT). Donoszą z Rio de Janeiro, że gwałtowny pożar, którego przyczyn nie zdołano ustalić, zniszczył doszczętnie historyczny kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Marii Panny w dzielnicy Humaita stolicy Brazylii.

Z nagromadzonych w kościele wspaniałych obrazów oraz dzieł sztuki zdołano wyratować zaledwie kilka.

Proboszcz kościoła ks. Jansen Jatoba wyratował z płomieni złotą koronę, wysadzaną brylantami, którą była ukoronowana figura Matki Boskiej. Kilkunastu członków straży pożarnej odniosło ciężkie poparzenia. Straty materialne są wprost olbrzymie.

Wykorzystywanie naiwności brytyjskiej

Warszawa. (Tel. wł.) Berliński korespondent „Sunday Referee” podaje sensacyjne rewelacje o zbrojeniach niemieckich. Korespondent twierdzi, że poza dyplomatycznym zadowoleniem, wyrażonym przez niemieckie

sfery oficjalne, kryje się okpiwanie z powodu angielskiej naiwności. Anglicy bowiem w swoim memorandum proponują ograniczenie skali zbrojeń niemieckich, gdy w rzeczywistości Niemcy dawno w zbrojeniach swoich tę skalę przekroczyli.

Korespondent podaje szczegółowy plan niemieckich zbrojeń lotniczych, będących obecnie w wykonaniu, dzięki któremu do maja b. r. Niemcy będą posiadały 500 samolotów bojowych różnego typu. Obok stutysięcznej Reichswehry, znajdującej się w Niemczech właściwych, Niemcy posiadają osobną Reichswehrę wschodnio-pruską, liczącą dodatkowo 40 tys. rekrutowanych w Prusach Wschodnich. Rząd niemiecki zakupił w firmie francuskiej Schneider Kreuzot 500 czołgów. W świetle tych cyfr angielski projekt rozbrojenia zakrawa na farsę.

Strajk taksówek

Paryż. (PAT.) Strajk taksówek przedłuża się. Wczoraj nie wyruszyły na miasto ani jedna taksówka.

Strajkujący sfozerzy odbyli kilka wieców i postanowili kontynuować strajk aż do zwycięstwa. W kilku punktach miasta, szczególnie w okolicach dworców, ukazały się dawno zapomniane doróżki konne, które cieszyły się niezwykle powodzeniem.

Mistrzostwa hokejowe

Medjolan. (PAT.) W niedzielę, w drugim dniu hokejowych mistrzostw świata rozegrane zostały następujące mecze: Rumunja pokonała niespodziewanie Belgję 3:2, mistrz Europy Czechosłowacja poniosła sensacyjną porażkę z Wielką Brytanią 1:2. Szwajcaria bez trudu wygrała z Francją 3:0, a Niemcy po zaciętej walce zwyciężyli Włochy w nieznacznym stosunku 3:2.

Kurs dolara. Dziś rano notowany kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.50 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.51 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.50 zł, gotówką 209.10 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówką 172.29 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 2. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych zwykłała ponownie 5 proc. poz. konwersyjna na 58½ — 59 proc. w placeniu, pozatem poszukiwano 3 proc. poz. bud. po 42.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½ proc. dol. listy zast. po 49 proc. (przy kursie dolara 5.52), natomiast poszukiwano 4½ proc. dol. listy zast. w złocie po 46½ proc. — bez oddawców. W końcu placono za 4 proc. listy zast. 46 — 46½ — 46 proc.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 87 bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 58½ — 59% P.

4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5,52 49% O.

4% listy zastaw. konw. ostempl. Pozn. Ziem. Kredyt. 45% P.

(Kurs w złotych)

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 46 — 46½ — 46 P.

3% pożyczka budowlana, serja I 42 P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań, 5. 2. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto 718 g/l. 2. pszenica 749 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Zyto 3:0 tonn par. Poznań 14,75

Zyto 135 tonn par. Poznań 14,68½

Zyto 75 tonn par. Poznań 14,65

Zyto 45 tonn par. Poznań 14,60

Pszenica 15 tonn par. Poznań 18,25

Pszenica 45 tonn par. Poznań 18,15

Pszenica 30 tonn par. Poznań 17,90

Ceny orientacyjne

Zyto 14,50 — 14,75

Uspособienie spokojne 17,50 — 18,00

Pszenica 15,25 — 16,25

Uspособienie spokojne 14,50 — 15,00

Jęczmień 695—705 g/l 14,00 — 14,50

Jęczmień 675—685 g/l 11,75 — 12,00

Uspособienie spokojne 21,00 — 22,50

Uspособienie słabe 19,50 — 21,00

Mąka żytnia I gat. 0.55% 16,50 — 18,00

wł. w 13,00 — 15,00

Mąka żytnia I gat. 0.65% 17,00 — 18,00

wł. w 16,50 — 18,00

Mąka żytnia II gat. 55—70% 13,00 — 15,00

wł. w 29,25 — 32,00

Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w 27,75 — 30,50

wł. w 26,25 — 29,00

Mąka żytnia razowa 0.95% 24,25 — 27,00

wł. w 17,50 — 20,00

Mąka pszenna gat. IA 20% 14,50 — 17,00

wł. w 10,00 — 10,75

Mąka pszenna gat. IB 45% 11,00 — 11,50

wł. w 11,50 — 12,00

Mąka pszenna gat. IC 60% 45,00 — 46,00

wł. w 47,00 — 50,00

Mąka pszenna gat. ID 65% 33,00 — 35,00

wł. w 14,50 — 15,50

Mąka pszenna gat. III pośl. 14,50 — 15,50

wł. w 23,00 — 26,00

Mąka pszenna gat. III pośl. 6,50 — 7,50

wł. w 9,00 — 10,00

Mąka pszenna gat. III pośl. 13,00 — 14,00

wł. w 17,00 — 18,00

Mąka pszenna gat. III pośl. 21,75 — 22,25

wł. w 46,00 — 54,00

Koniczyna czerwona surowa 170,00 — 200,00

Koniczyna czerwona 95—97% czyst. 210,00 — 235,00

Koniczyna biała 70,00 — 100,00

Koniczyna szwedzka 90,00 — 110,00

Koniczyna żółta odluszczone 90,00 — 110,00

Koniczyna żółta, w łuskach 30,00 — 35,00

Przelot 90,00 — 110,00

Tymoteusz 25,00 — 30,00

Rajgras angielski 44,00 — 50,00

Ziemniaki fabr. z bילו % 20½

Płatki ziemniaczane 14,00 — 15,00

Makuch iniany w taflach 18,50 — 19,50

Makuch rzepakowy w tafl. 15,00 — 15,50

Makuch słonecznik. w tafl. 17,00 — 18,00

Srut Soja 21,75 — 22,25

Mak niebieski 46,00 — 54,00

Ogdne uspособienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1075 tonn, pszenicy 445 tonn, jęczmienia 214 tonn, owsa 50 tonn, maki żytniej 174,5 tonn, maki pszennej 54 tonn, otrab żytnich 177,5 tonn, otrab pszennych 5 tonn, peluski 10 tonn, grochu Folgera 2 tonn, grochu Viktoria 45 tonn, maku niebieskiego 13 tonn, seradeli 10 tonn, gorczyca 0,8 tonn, koniczyny czerwonej 11,5 tonn, słomy inianej 25,5 tonn, nasion 27,5 tonn, cukru gronowego 5 tonn.

Stabilizacja walut międzynarodowych?

Londyn. (PAT.) W związku z gwałtowną zmianą kursu, jaka zaznaczyła się na giełdach światowych, prasa angielska wyraża przypuszczenie, że obecnie istotnie nawiązane zostaną między Londynem a Nowym Jorkiem rokowania w sprawie ustabilizowania dolara i funta.

„Daily Herald” pisze, że rozmowy walutowe między Wielką Brytanią a St. Zjedn. w celu ustabilizowania funta i dolara przypuszczalnie około dawnego parytetu 4,86 zostaną podjęte w najbliższym czasie. City londyńska przewiduje, że Stany Zjedn. poczynią pierwsze kroki przez ambasadę amerykańską w Londynie, która ostatnio sondowała opinie kół finansowych i

politycznych co do ewentualnej umowy. Jeżeli Wielka Brytania okaże gotowość omówienia warunków, to prawdopodobnie później nastąpi konferencja między przedstawicielami skarbu brytyjskiego i amerykańskiego.

„Daily Mail” podaje, że wkrótce odbędą się w Londynie doniosłe międzynarodowe rozmowy w sprawach monetarnych. Stany Zjedn. zakomunikowały Wielkiej Brytanii i Francji, że nadeszła obecnie chwila, w której Ameryka może przyłączyć się do dyskusji nad stabilizacją walut międzynarodowych. Za propozycją tą kryje się pragnienie uniknięcia wojny — twierdzi dziennik.

Wojna celna francusko-brytyjska?

Londyn. (PAT.) Brytyjskie czynniki rządowe zachowują ścisłą dyskrecję co do treści noty rządu francuskiego w sprawie sporu celnego.

W ubiegły poniedziałek min. handlu Runciman oświadczył w izbie gmin, że Wielka Brytania postawiła Francji ultimatywne żądanie wycofania w ciągu 10 dni wszystkich wprowadzonych ostatnio w stosunku do towarów brytyjskich dodatków do taryfy celnej. Ultimatum to upływa w najbliższą środę. Nota, otrzymana obecnie od Francji, ma odrzucać stanowczo żądanie brytyjskie. Sposób załatwienia sprawy przez min. Runcimana wywołał silne niezadowolenie w brytyjskim Foreign Office, które nie życzy sobie, zwłaszcza w obecnej chwili, zaostrzenia stosunków z Francją.

„Manchester Guardian” pisze, że Foreign Office musiało ubolewać z powodu wysłania ultimatum, szcze-

gólnie teraz, gdy się okazało, że nie odniosło żadnego skutku, a wyłoniła się jedynie perspektywa wojny celnej między obu krajami. Wszyscy są zgodni co do tego, że Francja pokrzywdziła Anglię, lecz bardziej dyplomatyczne postępowanie nie pogorszyłoby sprawy a mogłoby zapewnić większe korzyści.

„Morning Post” potwierdza wiadomość, zaznaczając, że istnieją różnice zdań pomiędzy ministerstwem handlu a Foreign Office co do ultimatum. W kołach politycznych panuje przekonanie, że Foreign Office skrupulatnie obecnie bada odpowiedź francuską w celu znalezienia podstaw dla rokowań, któreby mogły stanowić pretekst do zawieszenia ultimatum. Natomiast ministerstwo handlu uważa, że kroki odwetowe, jakimi Wielka Brytania zagroziła, winny być zastosowane natychmiast po upływie okresu ultimatum, o ile Francja nie da pełnego zadośćuczynienia.

O rząd dusz

(Od wł. kor. „K. P.”)

Berlin, 4 lutego.

W ostatnich dniach stycznia ogłoszono w Berlinie nominację, która dla oceny dalszego rozwoju stosu ów niemieckich jest niezwykle ważna i charakterystyczna. A mianowicie Hitler powierzył osobom pismem z dnia 24 stycznia Alfredowi Rosenbergowi „nadzór nad całokształtem duchowego i światopoglądowego wychowania w partii i wszystkich ujednoczonych (gleichgeschaltet) związkach oraz dziele „Siła przez radość”.

Na krok ten należy spojrzeć z dwóch punktów widzenia: 1. jako na jeszcze jeden objaw i dowód najwyraźniej światopoglądowego charakteru partii oraz dokonanego przez nią przewrotu i jego celów; 2. jako na ponowne uwydatnienie kierunku i istoty tego światopoglądu, scharakteryzowanego przez osobę Rosenberga, a otrzymującego przez tę nominację charakter oficjalnej wyłączności.

Każdy przewrót, który nie jest wyłącznie przewrotem politycznym, gospodarczym i wogóle tylko przejęciem władzy z jednych rąk do drugich, ale rewolucja umysłowa i światopoglądowa, w krótkim czasie staje przed zagadnieniem utrzymania w praktyce i dalszym rozwoju czystości swojej doktryny i obrony jej przed możliwością wypaczenia. Powstaje poprostu zagadnienie ortodoksji, właściwe wszystkim prądom o podkładzie mistycyzmu i wiary. Zamącenie bowiem czystości doktryny prowadzi właśnie u takich prądów do podważenia ich siły.

Zagadnienie ortodoksji jest bardzo silne i charakterystyczne naprzykład w komunistycznej Rosji. Jeżeli chodzi o hitleryzm, to oddawna już podkreślaliśmy jego światopoglądowy charakter, uwydatniając jego główne cechy, w tem zrozumieniu, że bez znajomości tych spraw — często zagranicą lekceważonych, niema mowy o orjentowaniu się dzisiaj w stosunkach i polityce niemieckiej. Z tych bowiem źródeł obecna polityka niemiecka bezpośrednio się wywodzi i odrazu wkracza w praktykę.

Nominacja Rosenberga jest dowodem, że dzisiaj już, w rok po objęciu władzy, hitleryzm staje przed zagadnieniem ortodoksji i czuwania nad nią, zarówno w teorii, jak też w praktyce, to znaczy w wychowaniu całego narodu niemieckiego w jednolitej doktrynie światopoglądowej.

Tak a nie inaczej należy rozumieć nowy urząd Rosenberga. Na stworzenie tego urzędu zanosilo się już od jakiegoś czasu. W prasie hitlerowskiej pojawiały się coraz częściej artykuły i polemiki przeciwko „wypaczaniu” myśli narodowo-socjalistycznej, przeciwko podszywaniu się pod jej „zdobycze” ludzi, którzy stali dotychczas na uboczu, narodowego socjalizmu nie przeżyli i wobec tego nie powinni mieć prawa zabierania na ten temat głosu, a nawet przeciwko pismom i książkom, których wartość się wprawdzie pod niejednym względem uznawało, ale którym odmawiało się jednak prawa wyrażania czystej myśli narodowo-socjalistycznej — krótko mówiąc, przeciwko możliwości „zanieczyszczenia” ideologii hitleryzmu wpływami, idącymi z zewnątrz, chociażby nawet w niejednym wpływie te „odzyski” się z teorią hitlerowską, a w każdym razie jej się wprost nie sprzeciwiały.

Były głosy, które nawet właśnie tych wpływów się najbardziej obawiały, uważając, że to jest droga najłatwiejsza do wniknięcia owych pierwiastków do hitleryzmu. Łatwiej bowiem jest — tak mówiono — odrzucić ową niezmiernie obfitą literaturę konjunkturną, niż te właśnie rzeczy.

Alfred Rosenberg obejmuje więc pieczę nad szkoleniem i wychowaniem partii w jednolitym światopoglądzie. Czuwać on będzie nad praktyczną ortodoksją w tym kierunku. Hitler powierzył mu to zadanie jako uznawanemu przez niego i partię głównego pryncypa ideologii ruchu, który, jak pisze „Völkischer Beobachter”, jest „jednym z najbliższych współpracowników wodza od początku ruchu narodowo-socjalistycznego” i który „przeprowadził rewolucję narodowego socjalizmu na terenie nauki”.

Przez powołanie Rosenberga — pisze „Völkischer Beobachter” — zaznacza się dalej, co dla ludzi stanowiących narodowo-socjalistyczną wspólnotę światopoglądową (Gesinnungsgemeinschaft) rozumiało się już zawsze samo przez się, że również integralność idei zostanie utrzymana przeciwko wszelkim próbom zanieczyszczenia jej (Ueberfremdungsversuche) i poprzez wszystkie walki dnia.

Jest to wyraźne i jasne i raz jeszcze pragnielibyśmy podkreślić, że fakt ten jest zarówno niesłychanie charakterystyczny dla istoty narodowego socjalizmu, jak też niezmiernie ważny dla dalszego jego rozwoju, a temsamem dla całego rozwoju Niemiec i ich polityki.

Nazwisko Alfreda Rosenberga — i tu przechodzimy do drugiego punktu widzenia — jako przyszłego wychowawcy partii, powołanego do urzędowego czuwania nad kierunkiem myślenia jej członków i szkolenia narodu niemieckiego w światopoglądzie narodowo-socjalistycznym, charakteryzuje ten kierunek dostatecznie wyraźnie. Książka jego „Der Mythusdes XX Jahrhunderts” jest wyznaniem wiary, filozofii i — nie wahamy się użyć tego określenia — religii narodowo-socjalistycznej. Mit nordycki, teorie rasowe,

uwydatnienie i podniesienie do naczelnego stanowiska pierwiastków, scharakteryzowanych jako germańskie, honoru i heroizmu oraz dumy, czyniącej w religii germańsko-nordyckiej według teorii hitlerowskiej z człowieka istotą prawie równą bogom, których się nie boi, ale z którymi jest w przyjaźni, silne przeciwstawienie się chrześcijaństwu, wszystkie te prądy i zapędy odnajdujemy w książce Rosenberga, widzącego w rasie podstawę nowego światopoglądu.

Nominacja jego oznacza, że narodowy socjalizm sięga w dziedzinie duchowej tak samo po wyłączone panowanie, jak uczynił to już w dziedzinie politycznej. Wynikną z tego w przyszłości niechybnie rozmaite bardzo poważne konsekwencje.

JERZY DROBNIK.

Po najściu na „Słowo Pomorskie” w Toruniu



Zdemolowane lokale drukarni i wydawnictwa.



„Wolno mówić tylko po niemiecku”

Jak Niemcy szanują konwencję genewską i swe własne zapewnienia

Jak wyglądają w praktyce zapewnienia hitlerowskie o poszanowaniu praw mniejszości polskiej w Niemczech, świadczy fakt, że na terenie kopalni w Gliwicach („Gleiwitzer Steinkohlen-Grube”) zostało wywieszono następujące obwieszczenie:

„Bekanntmachung.
Es wird darauf hingewiesen, dass hier auf der Anlage nur deutsch gesprochen wird. Fremde Sprachen werden nicht geduldet.
Gleiwitz, den 16. I. 1934.

Berginspektor
(—) Tietze.”

Po polsku brzmi następująco:

„Obwieszczenie.
Zwraca się uwagę, że tu na terenie kopalni mówić należy tylko po niemiecku. Używanie obcych mów jest wzbronione.
Gliwice, dnia 16. I. 1934 r.

Inspektor górny
(—) Tietze.”

Zaznaczyć należy, że na kopalni tej większość pracowników to górnicy.

W związku z tem opolskie „Nowiny Codzienne” piszą co następuje:

„Jesteśmy przyzwyczajeni do wielu niespodzianek. Powyższy wypadek jednak jest poprostu szczytem antypolskiej swawoli. W okresie przyrzeczeń należytego taktowania ludności polskiej, władza kopalniana jakby na urągawisko obwieszcza dokument, ma-

jący na celu zgnębienie języka polskiego. Łatwo domyślić się jakie mogą być tendencje na kopalni gliwickiej. Dalszy ciąg zarządzenia władzy kopalnianej może być praktycznie taki: kto pochwycony zostanie na słówku polskim, może się liczyć z następstwami, zwykle towarzyszącymi groźbie — wyleci na bruk. A czy też może nie istnieje tajemna kontrola, kto z górników w domu mówi po polsku?

„Powyższy wypadek jest najoczywistszym dowodem tego, że polakożercze czynniki snują plany stosowania represji gospodarczej wobec górników i pracowników, mówiących po polsku.”

„Nowiny Codzienne” przypominają też, że niedawno Urząd dla Spraw Mniejszości w Opolu (biuro komisji mieszanej p. Calondera), w piśmie, wystosowanym do Związku Polaków na Śląsku Opolskim, że „p. nadprezydent rejencji doniósł Urzędowi dla Spraw Mniejszości, iż niemieckie władze administracyjne stosownie do art. 134 konwencji genewskiej gwarantują mniejszości polskiej na terenie plebiscytowym nadal swobodne posługiwanie się swym językiem w stosunkach osobistych, gospodarczych i społecznych.”

Piękna gwarancja i piękne respektowanie konwencji genewskiej, nie mówiąc już o mowie kanclerza Hitlera z dn. 17 maja r. ub.

Smutne cyfry

Spadek spożycia artykułów pierwszej potrzeby świadczy najdotkliwiej o zmniejszeniu się zdolności nabywczej społeczeństwa. Dlatego też każdy, kto chce zdać sobie sprawę z istotnego stanu rzeczy w Polsce, kto śledzić chce rozwój i konsekwencje kryzysu — zajrzeć musi do zestawień statystycznych. Polska bieda wielkim głosem woła do nas z tych suchych cyfr.

W sprawozdaniu Głównego Urzędu Statystycznego pod pozycją „drożdże” widzimy, że zbył tego artykułu wynosił w roku 1931 8.767 tonn, w 1932 — 7.965 tonn, a w 1933 tylko 6.021 tonn. Zmniejszenie spożycia drożdży, jest równoznaczne ze zmniejszeniem spożycia pieczywa. Jeśli więc w ciągu trzech lat spożycie drożdży zmalało prawie o 32 proc., to w tym samym stopniu zmniejszyło się w Polsce spożycie lepszego pieczywa. Innymi słowy, ludność oszczędzała na najelementarniejszych potrzebach.

Weźmy liczby, dotyczące spożycia nafty i zapalek. Okazuje się, iż gdy w 1931 r. zbył naftę w Polsce wynosił 135.000 tonn, to w 1933 r. osiągnął zaledwo 118.000 tonn, a zapalek, których w 1931 r. sprzedano 112 tysięcy skrzyń, w 1933 r. zbył wyniósł tylko 94 tysiące.

Węgiel w 1931 r. został sprzedany u nas na opał domowy w ilości 2.296 tysięcy tonn, a w 1933 r. — sprzedano go 1.817 tysięcy tonn. Spadek spożycia tego artykułu wynosi więc 21 proc. Coraz mniej opalane są polskie domy. Ludność nasza wyczerpana do ostateczności materialnie, weterpane o chłodzie i głodzie.

Zbył tytoniu w Polsce wynosił w 1931 roku 635 milionów złotych. W 1933 r. wartość sprzedanych wyrobów tytoniowych wynosiła tylko 441 milionów. W ciągu dwóch lat konsumpcja tytoniu zmalała o 194 miliony złotych, t. j. o przeszło 30 proc. Prawda, że w międzyczasie obniżone zostały ceny tych wyrobów, ale była to obniżka nieznaczna i ten tak kolosalny spadek wartości zbytu tytoniu wpływa przede wszystkim ze zmniejszonego spożycia.

W świetle tych liczb staje się bardzo widoczna nędza, panująca w kraju. Węgiel, nafta, zapalki, pieczywo są artykułami najpierwszej potrzeby. Spożycie tych artykułów zmalało prawie o trzecią część w ciągu ostatnich trzech lat. A przecież już 1931 rok był rokiem znacznego natężenia kryzysu, gdy konsumpcja była znacznie mniejsza niż w latach dobrej konjunktury.

Rozłam w Ch. D.

Trwająca od dłuższego czasu w łonie Chrześcijańskiej Demokracji walka między odłami opozycyjnym, a odłami, zajmującym stanowisko oportunistyczne wobec „sanacji”, doprowadziła w tych dniach do rozłamu w tem stronnictwie.

Zywioli, chylące się ku „sanacji”, powołały do życia nowe ugrupowanie p. n. Zjednoczenia Chrześcijańsko-Społecznego, którego zjazd odbył się w Warszawie w ub. piątek. Do organizacji tej przystąpili m. i.: wydawca krakowski „Głosu Narodu” p. Burtan, poseł Ponikowski, poseł Bryła, a z Poznania pp. Tylczyński, Kazimierzczak, Roch, Marciniak, dr. Niesiołowski.

Jak widać poznańska grupa Ch. D., której organem jest „Nowy Kurjer”, w całości przychyliła się do stanowiska oportunistycznego wobec obecnego systemu „sanacyjnego”. Zanosilo się na to już oddawna, to też społeczeństwo wielkopolskie nie żywiło żadnego zaufania do miejscowych liderów Ch. D., co też znalazło swój wyraz w katastrofalnej klęsce tego ugrupowania w czasie ostatnich wyborów samorządowych.

W ramach Chrześcijańskiej Demokracji, kierowanej przez posła Korfantego, pozostały: organizacja górnośląska oraz okręgi warszawski, częstochowski, grodzieński (są to terytoria najsilniejsze, jeśli chodzi o wpływy Ch. D.) i część okręgów pozostałych.

Znów groźba redukcji

Z powodu kończącego się sezonu zimowego, większe kopalnie górnośląskie zamierzają ograniczyć produkcję. Na haldach kopalnianych zebrały się większe zapasy węgla, tak, że przemysłowcy zapowiadają zmniejszenie wydobycia węgla. Według wiadomości, otrzymanych przez Centralny Związek Górników, liczyć się należy z możliwością redukcji kilku tysięcy górników.

„Gdy Izrael nie jest już królem”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż, 3 stycznia.

Pierwszy transport Żydów niemieckich w liczbie około 70 opuścił Paryż, udając się do Palestyny. Nastąpią po nim dalsze, nie przekraczające jednak w sumie 400 osób. Przewoźny bowiem rząd Wielkiej Brytanji tylko tyle wydał pozwoleń dla izraelitów, zamierzających osiedlić się w „ziemi obiecanej”.

Na dworcu lyonńskim został dla „wynańców” zarezerwowany specjalny wagon. Odjeżdżający — głównie inteligenci, pragnący oddać się w Palestynie uprawie roli — wywiesili na nim napis: „Merci à la France”. Gdy mu się przypatrywałam, mimowoli przypomniała mi się inna manifestacja żydowska. Mianowicie niedawno, kiedy statek, przewożący emigrantów żydowskich z innych krajów, spotkał się ze statkiem francuskim, emigranci zain-tonowali... Marsyljanke. Hymn ten — jak podkreślają bracia Tharaud — Izrael dosyć lubi w nieszczęściu, ale zapomina go, w chwilach, gdy doń uśmiecha się fortuna! Autorzy książki „Gdy Izrael nie jest królem” powracają właśnie z Niemiec, gdzie po rzeczowej ankiecie zdali sobie naocznie sprawę z położenia Żydów w tym kraju. Tej właśnie kwestji poświęcają teraz nową książkę, zatytułowaną tym razem „Gdy Izrael nie jest już królem”.

Bracia Tharaud bezstronnie, a więc trzeźwo osadzają fakty. Stwierdzają, że na terytorjum Rzeszy miały miejsce prześladowania, niemniej jednak nie można ich w niczem porównać do pogromów zbiorowych, jakie w swoim czasie były systematycznie organizowane w Rosji. Indywidualne gwałty, dokonane na Żydach niemieckich, zostały wykorzystane z prawdziwą maestrią przez przyjazną im prasę światową, podczas gdy równocześnie prasa ta przechodziła do porządku dziennego nad znacznie tragiczniejszym losem, jaki w Niemczech hitlerowskich spotkał pacyfistów czy socjal-demokratów.

Czemu jednak — pytają autorzy — należy w zasadzie przypisać obecną falę antysemityzmu? Składają się oczywiście na nią różne przyczyny. Przedewszystkiem Hitler, ograniczając prawa Żydów, powraca tylko do dawnej formuły cesarskich Niemiec. Wówczas już bowiem zabronione było izraelicie być oficerem, dypłomata, sędzią, czy też wogóle sprawować jakiegokolwiek funkcje w administracji państwowej. Temu zresztą właśnie bracia Tharaud przypisują tak przemożne stanowisko, zajmowane do niedawna przez Żydów niemieckich w świecie intelektualnym. W samym Berlinie liczone 65 proc. adwokatów Żydów; obecnie liczba ta zredukowana została do 1 proc. Jest to dokładnym wyrazem proporcji pomiędzy ludnością żydowską, wynoszącą w Niemczech 650.000, a niemiecką, liczącą 65 milionów.

Niemcy dopiero po wojnie zdali sobie sprawę z tego kolosalnego rozpanoszenia się żydostwa nie tylko już w handlu, ale i w wольnych zawodach. Izrael bowiem ocknął się znacznie wcześniej od Niemca i ze zdwojoną energią zabrał się do pracy, zbierając poważne zyski, zdobywając coraz to nowe pozycje ze szkodą Niemców. Niedostatek na tem. Bolszewizm rosyjski ma na czele wielu Żydów; węgierski miał Bełę Kuna, bawarski Kurta Eisnera, a potem Levina; wszyscy zaś oni wywodzą się od Karola Marksa. Obraz ten należy jeszcze uzupełnić zwiększającym się bezrobociem, a zatem nędzą.

Zło należy zatem wykorzystać. Hasło to, krzewione przez hitlerizm, znalazło naturalnie grunt podatny; ciekawą zaś jest rzeczą, iż — jak stwierdzają bracia Tharaud — antysemityzm hitlerowski wykarmił się teoriami francuskiego uczonego, hr. Gobineau. Jego dzieło o „Nierówności ras ludzkich” cieszy się w Germanji kolosalną poczytnością; książka ta natomiast jest niezmiernie mało rozpowszechniona we Francji. Według Gobineau dane społeczeństwo wykazuje tak długo odporność wewnętrzna, jak długo nie wkradnie się w nie jakiś destruktywny pierwiastek, zaszczepiając w jego ciało obcy aljaz. Taki los spotkał właśnie Rzymian, gdy dali się najechnąć ludom semickim Syrii i Azji Mniejszej. Na szczęście znalazł się na północy Germanin Aryjczyk; barbarzyńca ten zajął w świecie miejsce zdegenerowanych Rzymian, ocala-

jąc w ten sposób z cywilizacji rzymskiej to, co mogło zostać ocalone.

Teorie te zostały obecnie odpowiednio wyzyskane dla przeciwstawienia się zalewowi żydowskiemu. Solidarność Izraela przewyższa zawsze solidarność innych narodów; przy zetknięciu się tracą one swój charakter, Żyd natomiast zachowuje swoją odrębność. Kapitalizm mieszczański czy państwo-wy, inaczej mówiąc komunizm, jest w jego rękach najlepszym instrumentem do szerzenia poglądów międzynarodowych; Żyd marzy bowiem o zjednoczeniu społeczeństwie, którego stałby się raz jeszcze wielkim kapłanem.

Zato marzenia o udaniu się do „ziemi obiecanej” ograniczają się do wysyłania tam tych Żydów, którzy zawadzają Izraelowi; Żydzi, posiadający jakiegokolwiek mienie, pozostali w Europie. „Jeżeli jednak mówisz obecnie o ich nieszczęściach w sposób bezstronny, to cię obrzucają obelgami, — piszą bracia Tharaud — nazywając barbarzyńcą, dzikiem zwierzęciem, łaknącem krwi Izraela. Znalezli oni bowiem sposób eksploataowania swego nieszczęścia! Wszyscy się nad nimi litują, na nich składają, a Izrael zadziera arogancko głowę, nadużywając sytuacji. Bracia Tharaud ostrzegają Żydów, że jeżeli nie okażą oni większego umiaru we Fran-

cji, to powrotna fala antysemityzmu jest i tu możliwa.

Nie potrzeba chyba dodawać, że książka „Gdy Izrael nie jest już królem” wywołała wśród Żydów wściekłość. Wystali oni niezliczone listy z protestami nie tylko do autorów, ale i do dziennika, w którym miała ukazać się ankieta Tharaudów. Ci po powrocie ze zdziwieniem skonstatowali, iż tylko kilka ich artykułów zostało wydrukowanych. Dyrektor wyjawiał tajemnicę: tysiące Żydów przestało abonować pismo; przed oknami redakcji spalono numery, zawierające owych kilka artykułów. Nie dość na tem: Żydzi, zajmujący się zbieraniem ogłoszeń dla powyższego dziennika, oświadczyli, iż w razie kontynuowania tej ankiety, wycofają wszelkie ogłoszenia... Chodzi tu zaś o co najmniej 60 proc. wszystkich ogłoszeń...

Nauka z tego taka: w Paryżu Izrael jest jeszcze niekiedy królem.

Nauka moralna tego zdarzenia, piszą zaś bracia Tharaud, jest ta, że na przyszłość, gdy jakkolwiek Żyd będzie nam mówił o wolności opinii, lub wogóle wolności, będziemy wiedzieli, jak ją należy rozumieć. Po doświadczeniach zresztą tysięcy lat, jakżeż można jeszcze mniemać, że Żyd zdolny byłby się zasy-milować. Gdyby nawet chciał, to nie potrafiłby. Może mówić, że lubi narody, u których się zadamawia, może nawet wierzyć, że je lubi, może je naprawdę lubić. Ale cokolwiek uczyni, krew jego weźmie zawsze górę!

I. BRIARES.

Wydział Młodych Stronnictwa Narodowego

rozpoczyna we wtorek, 6 b. m.

kurs kandydatów.

Lekeje odbywają się we wtorki i piątki o godz. 20 w sali Stronnictwa Narodowego — św. Marcin 65 w podwórzu,

Zgłoszenia na kurs — przyjmuje sekretariat Wydziału Młodych S. N. codziennie w godz. od 12 — 13,30 i od 19,30 do 21.

Roczne walne zebranie Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu

Liczny udział członków — Sprawozdanie — Uzupełnienie zarządu

Wczorajszej niedzieli odbyło się w dużej sali Domu Rzemieślniczego roczne walne zebranie Tow. Mł. Przemysłowców.

O godz. 9 rano zagal obrady dotychczasowy prezes Tow. p. J. Zabłocki — poczem do prezydium powołano: na przewodniczącego p. Górskiego, zastępcą p. Libere, na sekretarza p. Mikołajczaka oraz dwóch ławników. Po odczytaniu protokołu przez sekretarza p. Niewiadę, nastąpiła dyskusja nad wydrukowanymi i doręczonymi już przed zebraniem członkom sprawozdaniami, w której zabierali głos bardzo liczni mówcy, m. i. pp. Czaplicki, Bartkiewicz, Libera, Nowak, od stołu zarządu odpowiadali członkowie zarządu.

Sprawozdanie z dokonanych rewizyj wygłosili pp. Bohdan Zabłocki i Milewski, wnosząc o udzielenie zarządowi pełnego absolutorjum, co się też stało.

Nastąpił wybór czterech członków do zarządu w miejsce tych, którzy w tym roku ustąpili. Jednogłośnie wybrano jako takich pp. red. Adama Piotrowskiego, Antoniego Leśniewicza, J. Elińskiego i Mikołajczaka Edwina.

Ustępującemu prezesowi p. Zabłockiemu urządzono serdeczną owację, a osobno — przeprowadzono uchwałę mianowania członkami honorowymi Tow. trzech członków zasłużonych, długoletnich, bo półwiekową pracą na tej niwie. Nominacje na członków honorowych otrzymali pp. Antoni Nowak, Władysław Berkan oraz Jan Zabłocki.

25 tys. żydów do Ameryki

Prasa żydowska donosi z Nowego Jorku, że na skutek starań wysokiego komisarza Ligi Narodów dla spraw uchodźców niemieckich, Jamesa Mac Donalda, zgodził się rząd amerykański na udzielenie wiz wjazdowych dla 25 tysięcy Żydów z Niemiec.

Sekretariat stanu U. S. A. wydał już w tej sprawie wszystkie zarządzenia, zawiadamiając o swej decyzji ambasadę Stanów w Berlinie, oraz wszystkie konsulaty w Niemczech.

Uchodźcy z Niemiec, w przyniatającej większości Żydzi, zostaną dopuszczeni do Stanów Zjednoczonych na podstawie „kwoty” niemieckiej, która

od r. 1930 była niemal zupełnie niewykorzystana, tak, że do przeprowadzenia tej sprawy nie są konieczne żadne akty ustawodawcze.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 5 b. m. o godz. 20 w sali p. Boeslerowej przy ul. Stromej 24. Na porządku obrad referat p. red. Tadeusza Powidzkiego.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.



Za sprawę narodową

Wydawca pism „Gazety Wągrówieckiej” i „Dziennika Narodowego” we Wągrówcu, p. Kazimierz Bonowski, rozpoczął w tych dniach odsiadki w więzieniu wągrówieckim, na którą został skazany za artykuł, omawiający pewne posiedzenie w gmachu wojewódzkim w Poznaniu. Artykuł ten uległ wówczas konfiskacie.

P. Kazimierz Bonowski, oficer rezerwy i uczestnik walk o niepodległość, który brał także udział w oswo-bodzeniu miasta Wągrówca jako dowódca plutonu karabinów maszynowych, znany jest również jako gorliwy działacz społeczny i narodowy.

Polskie Tow. Eugeniczne

Program tegorocznego „cyklu popularnych wykładów” jest następujący:

- 1) Higiena rozrostu ludzkiego jako czynnik polityczny i społeczny — dr. Naramowski — w niedzielę dn. 18. 2. o godz. 12,15.
- 2) Dziecko kilowe — prof. dr. Jonscher — w niedzielę, dn. 25. 2. o godz. 12,15.
- 3) Choroby weneryczne u dorosłych — doc. dr. Straszynski — w niedzielę, dnia 4. 3. o godz. 12,15.
- 4) Rzeźączka kobiet i inne kobiece cierpienia płciowe — dr. Wołkowiński — w niedzielę, 11. 3. o godz. 12,15. (Wykład ten jest tylko dla kobiet).
- 5) O starości i o czynnikach ją oddalających — prof. Hoffman — w niedzielę, dn. 18. 3. o godz. 12,15.

Wykłady odbędą się na sali Śniadeckich, Collegium Medicum, ul. Fredry nr. 10. Wstęp bezpłatny.

Podkop pod Miejski Zakład Zaopatrywania

Warszawa (Tel. wł.) Przed dwoma tygodniami do jednego z baraków miejskich na Annopolu, przylegających do sklepu Miejskich Zakładów Zaopatrywania, wprowadzili się trzy rodziny, które pracowały przez kilkanaście dni nad tem, ażeby ze swego mieszkania uczynić podkop do piwnicy Zakładów. Dostali się istotnie, przebili otwór w piwnicy, zrabowali towary, które mieli zamiar nado-dawać na oczekujący już samochód. Policja jednak spostrzegła się i członków trzech rodzin osadziła w areszcie.

Mowa Woroszyłowa

Moskwa. (PAT.) Na kongresie partji komunistycznej komisarz spraw wojskowych Woroszyłow wygłosił przemówienie, w którym obszernie omówił zagadnienie obrony państwa sowieckiego.

O stanie czerwonej armji Woroszyłow wyrażał się bardzo dodatnio, stwierdzając, że zbrojenia stoją na wysokości zadania, zwłaszcza w zakresie czołgów, artylerji, karabinów maszynowych, oddziałów chemicznych, łączności i w lotnictwie.

Co do przemysłu wojennego, Woroszyłow uskarżał się na niską jakość produkcji i wysokie koszty własne. — Natomiast żołnierze dobrze opanowują technikę, o czym świadczy 152 000 wynalazków rocznie, napiływających od nich. Wyszkolenie czerwonej armji stoi na odpowiedniej wysokości.

Samobójstwo służacej

Warszawa (Tel. wł.) 33-letnia służąca Wiktorja Gajewska cierpiała od dłuższego czasu na silne bóle głowy. Gajewska po wizycie u lekarza dowiedziała się, iż musi poddać się operacji, w przeciwnym razie grozi jej obłąd.

Wczoraj Gajewska zażyła około 100 gr. esencji octowej. Lekarzowi Pogotowia, który chciał ją ratować, desperatka stawiała gwałtowny opór. Przewieziona do szpitala Dz. Jezus po paru godzinach zmarła.

Z listu, pozostawionego przez denatkę, wynika, że popełniła ona samobójstwo ze strachu przed grożącym jej obłądem.

*) Jérôme et Jean Tharaud — „Quand Israël n'est plus roi” (Plon édit).

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ryzykowny projekt reorganizacji rynku mięsnego

Ogół nie uświadamia sobie, że obrót zwierzętami i mięsem zajmuje pod względem wartości drugie miejsce w ogólnych obrotach na naszym rynku wewnętrznym. (Pierwsze miejsce należy do handlu zbożowego). Doceniając w pełni gospodarcze znaczenie tej branży, poświęcamy jej żywą uwagę, czytując prasę fachową, utrzymując znajomości w kołach fachowych i śledząc posunięcia racjonalizacyjne rządu w tej dziedzinie gospodarki narodowej.

Wśród czasopism fachowych, które czytamy, poczesne miejsce zajmuje „Przegląd mięsny”, tygodnik zawsze dobrze poinformowany i żywo redagowany. W noworocznym numerze tego pisma, wstępny artykuł omawiał zagadnienie „Kas targowych w organizacji rynku rolniczego”. Autor jego, p. Kazimierz Sobanski swymi wywodami, nie — rewelacjami wprowadził nas w niemałe zdumienie. Istotnie, opis stosunków panujących na rynku mięsnym Warszawy, zawarty w omawianym artykule, musi zadziwić swym rewelacyjnym charakterem. Czekaliśmy kilka tygodni, przypuszczając, że wywody p. Sobanckiego doczekają się odpowiedzi na łamach innego pisma fachowego, jednak czekaliśmy nadaremno. Odpowiedzi nie było.

Wobec tego przyjąć musimy, że jest tak, jak p. K. S. pisze. A mianowicie, że — podczas gdy konsument w Warszawie płaci 1,50 za kg. mięsa wołowego, — rolnik-hodowca na prowincji otrzymuje zaledwie 25—30 groszy za kilo żywca... Również musimy przyjąć, iż zgodne z rzeczywistością jest następujące obliczenie:

Z szczegółowej kalkulacji, przedstawionej przez pana K. S. wynika, że z sumy płaconej przez konsumenta warszawskiego za jednego wołu otrzymują procentowo: hodowca 34,4 procent, kolej 4,7 proc., skarb. 0,6 procent, miasto 2,4 proc., robotnicy 5,1 proc., rzeźnicy 12,5 proc., a pośrednicy aż 41,2 proc. Czwartęści jeden procent dla pośredników, toć to skandal! Otrzymują oni znacznie więcej od hodowcy, który wołu wyhodował i wypasił!

Zaintrygowani rewelacjami „Przeglądu mięsnego” podjęliśmy ankietę w celu stwierdzenia, jak przedstawiają się stosunki na rynku poznańskim. A nuż natrafimy na podobny skandal? Co za gratka dla dziennikarza!

Na szczęście — gratka nas minęła. Oto, co w naszych dochodzeniach stwierdziliśmy:

Rzeźnik-detalista kupuje mięso wołowe od hurtownika, który żywiec nabywa wprost od rolnika.

Rolnikowi hurtownik płaci za wołu wagi 500 kg (a 0,64 zł) 320 złotych. Wzajemnie sam uzyskuje następujące wartości:

275 kg. mięsa à 1.10 zł	302,50 zł
15 kg. łoju à 1 zł	15,—
9 kg. osierdzia à 0,50 zł	4,50
za łeb	4,—
za żołądek i nogi	2,75
za flaki (cienki i grube)	8,—
za 29 kg. skóry à 1.20 zł	33,60
razem:	370,35 zł

Tak przedstawiają się dochody hurtownika. A oto jego wydatki:

rogowe	1,— zł
kolej	10,—
rzeźnia	13,75
robotnicza	4,—
rampowe	1,25
zaganiacze	—,50
pasza na dwa dni itd.	3,60
chłodnia	1,20
podatek	4,—
razem	39,30 zł

Teraz przeciwstawiamy sobie sumę dochodów hurtownika: 302,50 zł i sumę wydatków: (320 + 39,30) 359,30 zł i uzyskujemy różnicę na korzyść hurtownika: 11,05 zł. Jak z tego obliczenia wynika, ogniwo pośrednictwa między hodowcą wołu i detalistą (wraz z kosztami uboju itd.) kosztuje zaledwie 3,5 procent. Zysk minimalny, zdrowy.

Tak przedstawiają się stosunki na poznańskim rynku mięsnym.

Przekonał się, że pośrednictwo w Poznaniu spełnia swą rolę uczci-

wie. To też nic dziwnego, że — jak nam mówiono — koła rządowe stawiały za wzór innym miastom stosunki panujące w Poznaniu.

Mówiąc o kołach rządowych, warto przytoczyć opinię o roli gospodarczej pośrednictwa w handlu zwierzętami, wypowiedzianą przez p. radcę ministerjalnego J. Wojtynę („Rolnictwo” — luty 1933, str. 38/9):

„W gospodarstwie opartym na intensywnej wymianie pewne ogniwa pośrednictwa są nieuniknionym zjawiskiem. W małym miasteczku zbędny jest pośrednik między rolnikiem i rzeźnikiem, bo ten ostatni może nabyć żywca w najbliższej wiosce. W większych miastach takie zapatrywanie się w żywca byłoby za kosztowne, bo najbliższe wioski nie potrafią pokryć ich zapotrzebowania i rzeźnik musiałby zdaleka sprowadzać pojedyncze sztuki. W wielkich ośrodkach konsumcji nie wystarczy nawet jedno ogniwo pośrednictwa, bo prowincjonalny kupiec nie znając miejscowych rzeźników, którym ma kredytu udzielać, nie może żywcem sprzedawać bezpośrednio na rynku centralnym, lecz korzysta z pośrednictwa hurtownika wzgl. komisjonera.”

Z tej pożytecznej oceny roli pośrednictwa wypłynęło postanowienie art. 6 dekretu Prez. Rzplitej z dnia 27. IX. 1933 r., który przewiduje, iż na targowiskach mogą być ustanowieni zaprzysiężeni pośrednicy handlowi z wyłącznym prawem pośrednictwa. Projektodawca ministerjalny przepis ten zaopatrzył w następujące uzasadnienie:

„Pośrednicy targowi są pożytecznym organem na większych targowiskach, gdzie dokonują sprzedaży żywca w imieniu rolnika. Mając stosunki z fachowym pośrednikiem, rolnik może sprzedawać zwierze-

ta wyłącznie na targowisku, nie biorąc sam udziału w targu. Zawodowy pośrednik targowy, znając dokładnie rynek, może dla swego klienta uzyskać najwyższe ceny. Pośrednik taki jest niejako maklerem publicznym.”

Zdawałoby się, że stolica może łatwo uzdrowić swój rynek mięsny przez zaprzysiężenie odpowiedniej ilości pośredników-maklerów, kierując się duchem dekretu z dnia 27. X. 1933 roku. Jak jednak wynika z artykułu p. Sobanckiego, Warszawa zamierza nieco skomplikować sprawę przez powołanie do życia wielogłowej Kasy Targowej, która ma złączyć w sobie trzy funkcje: banku, komisanta i spejdatora.

Ponieważ wzory stołeczne, jak doświadczenie uczy, nieraz bywały kopjowane... przymusowo! — na prowincji, ponieważ więc istnieje możliwość propagandy pomysłu warszawskiego „dla dobra kraju”, uważamy za wskazane już teraz dać wyraz sceptycznemu pogładowi na pomysł skupienia pośrednictwa w kasie targowej.

Przykłady deficytowej i nieudolnej gospodarki tyłu a tyłu uprzewilejowanych instytucji półoficjalnych i oficjalnych (np. grubo deficytowych zakładów aprowizacji m. st. Warszawy), różnych emeryd etatystycznych itp. ciał, obciążonych dziedzicznym grzechem biurokracji i kombinatorstwa, żyjących kosztem funduszy publicznych, — skłaniają nas do zdania, że handlu zwierzętami nie należy obierać za teren do eksperymentów monopolowych i im podobnych, choćby pobudki ich tworzenia były najczystsze. Inicjatywa działająca w tym kierunku nie liczy się z tak głośno propagowanym hasłem popierania „żywego człowieka”.

Jak stosunki poznańskie dowodzą, hasło to, zaszczerpane na gruncie handlu zwierzętami, może dać dobre owoce.

KRONIKA GOSPODARCZA

KALENDARZYK PODATKOWY

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu lutym b. r. płatne są następujące podatki: 1. do 15 lutego — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934 w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w miesiącu styczniu 1934 r., przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze. 2. do 15 lutego — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu styczniu 1934 r. 3. do 28 lutego — podatek od nieruchomości za IV kwartał 1933 r., podatek od lokali oraz podatek od placów budowlanych za I kwartał 1934 r. 4. do 5 lutego — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 stycznia 1934 r.; do 20 lutego — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni lutego b. r. 5. podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku. Ponadto płatne są w lutym 1934 r. zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Przeciw dodatkowi reklamowemu przy sprzedaży.** W niektórych kołach handlowych rozpowszechnione jest w celach rozszerzenia zbytu rozmaitych artykułów stosowanie systemu dodawania dodatków reklamowych we formie podarków gwiazdkowych, bonów, dodawania pod warunkiem kupowania pewnych ilości towarów jednej sztuki tego samego towaru, lub też obliczania nawet cenniejszych przedmiotów użytkowych, jak maszyn do szycia, rowerów, a nawet mebli. Niektóre z takich systemów mieszczą się w ramach zdrowych zwyczajów handlowych, inne natomiast systemy, szumnie reklamowane, stosowane jako przynęta dla publiczności przekraczają niekiedy zakres uczciwej konkurencji, zwłaszcza o ile obliczane są poważniejsze przedmioty, których odbiorca zwykle nie otrzymuje, ponieważ z natury rzeczy nie może nabywać odpowiedniej ilości towaru użytkowego. Zagranicą, a szczególnie w Niemczech, Austrii, a nawet w Gdańsku zakazane jest stosowanie dodatków reklamowych jako przynęty, o ile reklama ta przybiera formę nieuczciwej konkurencji. Ponieważ często dodatki te są wkalkulowane do ce-

ny i wzamian za te dodatki reklamujący się przemysłowiec, czy kupiec daje gorszy towar od konkurencji, wystąpiły ostatnio niektóre organizacje gospodarcze do ministerstwa przemysłu i handlu z wnioskiem o wydanie zakazu stosowania tego rodzaju dodatków zgodny z zasadniczymi przepisami o nieuczciwej konkurencji. Organizacje proponują dopuszczenie jako dozwolone środki reklamowe dodawanie towaru tego samego rodzaju i dodawanie drobnych środków reklamowych, wypowiadają się jednak stanowczo przeciw obliczaniu w drodze reklamy dodawania ważnych przedmiotów użytkowych. (l)

Z KRAJU

(k) **Nowy „Dziennik Ustaw”.** Ukazał się nowy (nr. 10) „Dziennik Ustaw” z datą 1 lutego i zawiera następujące rozporządzenia rady ministrów: w sprawie zmiany rozporządzenia rady ministrów z 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz sąbowych; o ulgach przy przejazdach kolejami państwowymi dla sędziów, prokuratorów, asesorów i aplikantów sądowych, dla oficerów i szeregowych policji państwowej oraz straży granicznej; o państwowej pomocy lekarskiej dla wyższych wymienionych funkcjonariuszów i urzędników państwowych i o opłatach za mieszkanie, zajmowane przez funkcjonariuszów państwowych w budynkach państwowych. Ponadto „Dziennik Ustaw” zawiera rozporządzenie min. opieki społecznej o rozrachunkach oraz o rozstrzygnięciu sporów między szpitalami publicznymi a ubezpieczeniami społecznymi i min. sprawiedliwości w sprawie doręczania pism sądowych przez pocztę, od pewnego ożywienia na giełdzie nowojorskiej.

U ludzi, cierpiących na żołądek, kiszki i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwioobiegu. Zalecana przez lekarzy. Tg 185.

(k) **Handel kramarski na targach małych.** Ostatnio mnożą się skargi kupiectwa prowincjonalnego, że na targach małych w województwie poznańskim handluje się towarami, które nie należą do przedmiotów obrotu na tych targach. Handel kramarski na targach małych wyrządza przez swą nieuczciwą konkurencję znaczne szkody kupiectwu osiadłemu, które z tego rodzaju handlem towarowym nie może żadną miarą konkurować, z uwagi na nierówne warunki. (AZ)

(k) **Nowe władze Pomorskiego Związku Młynów Gospodarczych.** Donoszą nam ze Świecia, że odbyło się tam doroczne walne zebranie Pomorskiego Związku Korporacyj Młynów Gospodarczych przy udziale delegatów z rozmaitych stron Pomorza. Obrady zajął prezes Związku p. Klemens Łaski z Tucholi, poczem przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu, któremu udzielono absolutorjum. Wreszcie uchwalono budżet gospodarczy w kwocie 1.100 zł. Generalny sekretarz Związku p. Teofil Praśniewski referował ogólne położenie młynów gospodarczych na Pomorzu, jego braki i bolączki. Nowy zarząd Związku jest następujący pp.: Klemens Łaski, Tuchola — prezes, Matuszewski, Chełmno — zastępca, Teofil Praśniewski, Tuchola — sekretarz, Alfons Klein, Piłtowo — zast., Sumiński, Cekcyn — skarbnik, Czajkowski, Brzuzno i Krause, Drzycim — ławnicy, Kroszel A., Drzycim i Gaj, Tczew — kom. rew.

Z ZAGRANICY

(z) **Dalsza wyżka pożyczek polskich w Nowym Jorku.** Poniżej podajemy kursy zamknięcia pożyczek polskich w Nowym Jorku w dniu 2 bm. (w nawiasie dla porównania kursy zamknięcia z dn. 31. ub. m.): 8 proc. Dillonowska — 83 (81½), 7 proc. stabilizacyjna — 94 (93), 6 proc. dolarowa — 71½ (68), 7 proc. warszawska — 61½ (59), 7 proc. śląska — 61 (60). Wszystkie więc pożyczki polskie wykazują w przeciągu ostatnich dni wybitną wyżkę kursów. Tak poważna wyżka papierów polskich jest w pewnej mierze zależna od spadku waluty amerykańskiej i, być może

(z) **Polskie papiery wprowadzone na rynek włoski.** Włoski państwowy monopol tytoniowy wydał komunikat, w którym ogłasza o wprowadzeniu do publicznej sprzedaży polskich papierosów, a mianowicie „Nil” w pudełkach metalowych po cenie 50 centymów za sztukę, a więc 10 lirow za pudełko i gatunku „Egipskie Specjalne” po cenie 35 centymów za sztukę, czyli 7 lirow za pudełko.

(z) **Utworzenie Izby Handlowej Polsko-Holenderskiej w Holandji.** Jako odpowiedzialnik do holendersko-polskiej Izby Handlowej w Warszawie, założono w tych dniach w Hadze polsko-holenderską Izbę Handlową, z ekspozyturami w Amsterdamie i Rotterdamie celem faworyzowania artykułów polskiej produkcji na terenie Holandji i kolonij holenderskich. Do rady nadzorczej Izby, składającej się z 19 członków, należą wybitniejsze osobistości holenderskiego świata gospodarczego. (l)

(z) **Majątek narodowy Szwajcarii.** Według ostatnich publikacji majątek narodowy Szwajcarii, pomimo wyłomów poczynionych przez kryzys, wynosi obecnie 60 — 65 miliardów franków. Ostatnie obliczenia majątku narodowego pochodzą z 1919 i 1932 roku.

(z) **Banki Rezerwy Federalnej przeciw przejściu złota przez rząd.** „New York Journal of Commerce” dowiadywa się z dobrze poinformowanych sfer bankowych, że banki Rezerwy Federalnej formalnie zaprotestowały, przeciwko zamierzonemu przejściu złota przez skarb. Wymagają one żeby Roosevelt najpierw opublikował orędzie ustalające dokładnie zawartość złota w dolarze.

(z) **Zwyżka cen kawy.** Od początku bieżącego roku ceny kawy ujawniają trwałą tendencję zwyżkową, zarówno na giełdzie w Sao Paulo, jak i na giełdach światowych. Ceny na lepsze gatunki kawy „Santos” podniosły się w ostatnich tygodniach o 25 proc. Inne kawy brazylijskie oraz kawy stołkie też zwyżkowały w ostatnim czasie od 15 do 20 proc.

Z WYDAWNICTW

(w) **Gospodarka Narodowa.** Numer 3 tego dwutygodnika zawiera m. in. artykuły o nowej konstytucji, o ustawie uposażeniowej, o polsko-niemieckim pakcie o nie-agresji, art. Cz. Bobrowskiego „U progu nowej piatiletki”, Zdz. Łopińskiego „Reglamentacja stopy procentowej”, wreszcie szereg drobniejszych rozważań w rubrykach Uwagi i Notatki.

(w) **Ile kosztują wypadki przy pracy?** W ostatnim numerze „Przeglądu Organizacji” W. Adamięcki oblicza w obszernym artykule sumę strat, jakie nasze gospodarstwo narodowe ponosi w związku z wypadkami przy pracy, na 173 miliony złotych. Na tę kwotę składają się odszkodowania za wypadki, koszty leczenia i utrata zarobków robotniczych. Bezpośrednich strat przemysłu (czas stracony, koszt postoju maszyn, uszkodzenie urządzeń i t. p.) nie można było obliczyć z braku materiałów. Ten sam zeszyt przynosi interesujący opis reorganizacji jednego z wydziałów P. K. O., obliczenie kosztów własnych kasowości sądowej i w. in.

(w) **„Rolnik Ekonomista”,** organ Związku Izby i Organizacji Rolniczych R. P. Nr. 3 zawiera artykuły: „Zagadnienie programu organizacji rynku wewnętrznego”; p. Leona Domańskiego — „Tranzakcje terminowe zbożem”; p. Stanisława Miklaszewskiego — „Po Kongresie Drogowym”. W dalszym ciągu zeszytu znajdujemy dział oficjalny Związku Izby i Organizacji Rolniczych R. P., a następnie „Przegląd Rynków”, gdzie omówiono rynki: zbożowy, zwierzęcy, jajczarski, drzewny i drobiarski Kronika krajowa i zagraniczna podaje szereg notatek, dotyczących zaadnień gospodarczych związanych z rolnictwem.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Półmilionowe nadużycia przed sądem

Sąd okręgowy w Poznaniu pod przewodnictwem sędziego Sosińskiego rozpatruje dziś 5. b. m. sprawę przeciwko Stefanowi Piętko, Stanisławowi Minasięwiczowi i Edwardowi Brykiertowi, oskarżonym o fałszerstwo i narażenie skarbu państwa na szkodę około pół miliona złotych.

Oskarżeni pracowali w IV urzędzie skarbowym w Poznaniu. Na rozprawę powołano kilkunastu świadków. Gdy to piszemy składają swe zeznania oskarżeni.

Rozprawa trwa. (S)

KALENDARZYK

Poniedziałek 5 lutego 1934.

Słońce: wschód 7.10 — zachód 16.28 — Księżyc: wschód — zachód 9.03 — długość dnia 9.18.

Kal. rzk.: Agata P. i M. — jutro Dorota P. i M., Tytus B.

Kal. słow.: Dobrochna — jutro Bohdan.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska minus 1 st. C., pochmurno, ciśnienie atmosferyczne wysokie 760 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 2 st. C., najniższa minus 4 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu Wczoraj plus 0,20 m., dziś plus 0,16 mtr.

Z POZNANIA

— * **Z targu.** Dnia 5. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 18—20 groszy; mendeł jaj 1,30 do 1,60 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,50—1,60 zł; słoniny wędzonej 1,80—2,00 zł; wieprzowiny 1,20—1,40 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drobne dziczyznę: kura 1,20 do 3,00 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; zęś 4,00 do 9,00 zł; para gołębi 1,20—1,60 zł; indyk 4,00 do 7,50 zł; perlica 2,30—3,00 zł; królik 0,50 do 1,20 zł; zając 2,30—2,50 zł; bażant 1,80 do 2,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 0,60—1,00 zł; 1 pecepek pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—50 gr; 1 kg. kapusty 15—30 gr; 1 kg. brukselki 60—80 groszy.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,20—2,40 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,40—2,60 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 0,60—1,20 zł; 1 kg. sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. karasa 0,80 do 2,00 zł; 1 kg. karpia 2,50—2,60 zł; za ryby śnieg płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 80—90 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—2,40 zł; jabłek 0,50—1,20 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowych 2,40—2,80 zł.

Targ słaby. Ceny bez zmian. (hu)

— * **Brutalny napad.** P. Roman Siwa z Poznania (ul. Dębicka 33) doniósł policji, że w sobotę wieczorem zaczepił go nieznaną osobnik na ul. Sienkiewicza. Napastnik poranił p. Siwę ostrym narzędziem w lewe podudzie, a nosie i uchu. Po napadzie nieznajomy zbiegł. P. Siwę opatrzyło pogotowie ratunkowe, poczem mógł on udać się o własnych siłach do domu. (kl.)

— * **Kradzież beczki z masłem z wozu.** Na ul. Składowej w Poznaniu skradziono beczkę z masłem z wozu, własności p. Ignacego Olejniczaka (ul. Piotra Wawrzyńskiego 14). Wartość skradzionego masła ocenia p. Olejniczak na 600 zł.

W ciągu soboty i niedzieli złożono w policji 21 doniesień o kradzieżach i włamaniach. (kl.)

— * **Aresztowania.** Jako poszukiwanego przez sąd grodzki w Poznaniu ujęto Jana Wierskiego, bez stałego mieszkania i odstawiono go do miejscowego sądu grodzkiego. Również w Poznaniu ujęto niejakiego Stanisława Pięstrzyńskiego, bez stałego mieszkania, poszukiwanego przez sąd powiatowy w Warszawie i P. K. U. w Poznaniu. — W związku z kradzieżą u p. Matytkińskiego w Lesznie w dniu 2 bm. ujęto 20-letniego Gwidona Respondka z Poznania (Chwaliszewo 25), którego osadzono w areszcie policyjnym. — Również w areszcie policyjnym w Poznaniu osadzono 22-letniego Aleksandra Kawalrowskiego, rodem z Tczewa, bez stałego zamieszkania, poszukiwanego przez sąd grodzki w Starogardzie. — Wreszcie ujęto 30-letniego Stefana Marciniaka, bez stałego mieszkania, jako poszukiwanego przez komisariat VII w Poznaniu. (kl.)

— * **Czyje rzeczy?** W wydziale śledczym policji poznańskiej przy pl. Wolności (pokój 74) znajdują się liczne, pochodzące z kradzieży przedmioty, których właściciele nie zdołano stwierdzić. Są tam skrzypce w czarnym futerale, niebieski gramofon walizkowy i 60 płyt, 2 apa-

W walce o trzeźwość narodu

Akademja Tygodnia Propagandy Trzeźwości

Z okazji Tygodnia Propagandy Trzeźwości odbyła się w niedzielę z inicjatywy rady obwodowej Kat. Zw. Abstynentów na m. Poznań uroczysta akademja w auli szkoły budownictwa i melioracyjnej w Poznaniu.

O godz. 10,30 w kościele Bożego Ciała odbyło się w tej intencji nabożeństwo, na którym wygłosił kazanie ks. dyr. Tadeusz Gałyński, wskazując na konieczność propagandy trzeźwości.

Akademja odbyła się w sali przepełnionej po brzegi. Słowo wstępne wypowiedział ks. wikariusz L. Leśniewicz, a dłuższe przemówienie o zna-

czeniu propagandy trzeźwości i przestrzegania jej w życiu codziennym oraz o skutkach pijaństwa wygłosił p. dr. T. Frąckowiak. Na całość akademji złożyły się występy chóru męskiego „Arion” pod batutą p. Al. Klichowskiego, dalej deklamacje pp. M. Rezczyńskiej i p. J. Budnikówny. Pieśni solowe przy akompaniamencie fortepianowym p. Al. Klichowskiego wykonał p. St. Skorupski. Prelegenta jak i wykonawców darzono rzesistemi oklaskami.

Podniosła uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”.

134 policjantów w poznańskich melinach i spelunkach

Wielka oblawa policyjna w Poznaniu

W nocy z soboty na niedzielę na terenie trzech komisariatów poznańskich przeprowadziła policja oblawę, w której uczestniczyło 120 szerego-

wych służby mundurowej i 14 szeregowych służby śledczej.

Na terenie komisariatu I przytrzymało 29 mężczyzn i 2 kobiety jako podejrzanych, ponadto 12 kobiet lekkich obyczajów, 2 mężczyzn za awantury

uliczne i opilstwo oraz 1 mężczyznę za kradzież.

Na terenie komisariatu IV prowadzono rewizję we wszystkich melinach złodziejskich oraz podejrzanych lokalach. Przytrzymało 11 mężczyzn i 4 kobiety. 9 mężczyzn zatrzymano w areszcie policyjnym jako podejrzanych o kradzież, 4 kobiety podejrzane o uprawianie nierządu.

Na terenie komisariatu VI oblawa nie dała żadnego wyniku. (kl)

raty radiowe z głośnikami, różnego gatunku wódki, dwa rowery męskie, dwie lornetki teatralne, rewolwer bebenkowy, cukiernica srebrna z wytartym monogramem, złoty damski zegarek z długim złotym łańcuszkiem, srebrne etui do papierosów z monogramem „B. H. D.” 19. I. 1900, eui alpakowe z monogramem W. D., bielizna, obrusy adamaszkowe, serwetki, powłoczki i przescieradła, garnitur firanek madrasowych, noże, widelce i łyżki, dalej magnety i dynamówki do samochodów, kilometr mierzący 2 lampy do spawania, 5 gwintowników, 2 koszyki walizkowe, kosz wiklinowy, ubranie wizytowe, ubranie smokingowe, gabardynowy płaszcz letni, zasłona pluszowa i zasłona kilimowa. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **GOSTYŃ.** (Zmiana nazwy gimnazjum.) Gimnazjum gostyńskie otrzymało nową zmienioną nazwę, która brzmi obecnie: „Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu”.

— (Poświęcenie sali gimnastycznej.) W miejscowym gimnazjum odbyło się ostatnio poświęcenie wspaniałej sali gimnastycznej, którego dokonał ks. prał. dr. Medlewski.

— * **GRODZISK.** (Zmiany w policji). — Dotychczasowy komendant tut. posterunku P. P., p. Wincenty Hamrol przeniesiony został do Orpiszewa, pow. krotoszyński. Komendę posterunku objął przodownik p. Jan Martyniński z Międzychodu nad Wartą.

— (Zabawa Młodych). Wydział Młodych przy Stronnicwie Narodowym urządził w niedzielę, 11 bm. o godz. 5 po południu zabawę karnawałową w sali strzelnicy.

— * **JAROCIN.** (Pożar.) Z niewyjaśnionej dotąd przyczyny wybuchł pożar w zagrodzie Roberta Karasia w Wieczynie. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem i maszynami rolniczymi. Stodoła była ubezpieczona.

— (Z kroniki policyjnej). Na kradzieży węgla ujęła policja Barańskiego Jana, Szubińskiego, Świgniewicza, Labędzką Joannę, Szychównę Wiktorję, wszystkich z Radlina. Ponadto pasera Michała Barańskiego. Pomiędzy stacją kolejową Kotlin — Witaszycy schwytano złodziei węglowych Głapę Jana, Wanata Piotra, Smektałę Ludwika, wszystkich z Magnuszewic, pow. jarocińskiego.

— (Z sali sądowej). Przed tut. sądem grodzkim stanął jako oskarżony znany na terenie pow. jarocińskiego i śremskiego włamywacz Koloński, karany kilkakrotnie za kradzieże, włamanie i usiłowane zabójstwo. Sąd grodzki skazał niepoprawnego i niebezpiecznego włamywacza na 6 i pół roku więzienia. Za groźne śmiertelnie funkcjonariuszowi policyjnemu skazano go na dalsze dwa lata więzienia, ponadto za ubliżające powadze sądu zachowanie się Kolońskiego na dwa dni ciemnicy i trzy dni postu dodatkowo.

— * **KRUSZEWICA.** (Z walnego zebrania klubu wioślarskiego „Gopło”). W ub. tygodniu odbyło się roczne walne zebranie klubu wioślarskiego „Gopło”, które

Kronika karnawałowa

Dnia 6 lutego br. Akademickie Koło Łoździan w Poznaniu urządza wieczorek taneczny w sali restauracyjnej Teatru Wielkiego. Członkom koła zaproszeń nie wysłała się. zg 5399

Czarna kawa — dancing — bridge. Komitet Rodzicielski przy Państwowej Uczelni Żeńskiej im. Dąbrówki w Poznaniu, urządza wieczór towarzyski, połączony z dancingiem i bridgem we wtorek 6 lutego o godzinie 17 w sali „Pod Kaktusem”, Pl. Wolności 14 a. Wstęp wolny. Nakrycie 2 zł. Dochód przeznaczony na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Po zaproszenia prosimy zgłaszać się w sekretariacie Uczelni im. Dąbrówki, Młyńska 10 — 3. 2., 5. 2. i 6. 2. od 12—13 godz. zg 5076

Komunikat. Reprezentacyjny Bal Sędziów, Prokuratorów, Adwokatów i Notariuszów odbędzie się w salach Bazaru w sobotę, dnia 10 lutego 1934 r. Początek o godzinie 21.30. Wstęp 5,— zł od osoby tylko za zaproszeniem. dg 867

ki — skarbn., Leon Maćkowiak — gospodarz, Jerzy Wierer — kier. piłki nożnej. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Jerzy Wierer, Jan Maćkowiak i Zdzisław Palinkiewicz.

— (Bal „Rodziny Policyjnej”). 2 bm. odbył się w sali p. Klosowej doroczny bal „Rodziny Policyjnej”.

— (Srebrne gody). W dniu 3 bm. obchodzili pp. Leon i Rozalia z Eichlerów Kabatowie srebrne gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów mszę św. odprawił ks. prob. Szymański w kościele farnym.

— * **OPALENICA.** (Nowy zarząd Tow. Rob. Kat.) W skład zarządu Tow. Rob. Kat. weszli pp.: Stefan Dworzynski — prezes, Stanisław Pilarzewicz — wicepr., Kazimierz Wallheim — sekr., W. Dziurła — zast. sekr., J. Ignys — skarbn., M. Glowacki — biblij. Rosadziński, Kasperczak i Osada — ławnicy. Do kom. rew. wybrano pp.: Antoniego Chwalisza i Józefa Powła.

— * **OSTRÓW.** (Przyjazd teatru). W środę, 7 bm. o godz. 16 i 20 w sali Teatru Miejskiego wystąpi gościnnie znany Teatr Narodowy z Poznania, który tym razem zaprezentuje nam piękną komedjo-operę w 3 aktach p. t. „Krawiacy i górale”. Widowisko wystawione jest w pięknych dekoracjach. Udział bierze orkiestra balet, chór i cały zespół Teatru Narodowego.

— * **PLESZEW.** (Teatr Narodowy). — We wtorek, 6 bm. przyjeżdża do naszego miasta znany Teatr Narodowy z Poznania i grać będzie w sali Bractwa Burkowego prześlizną komedjo-operę w 3 aktach p. tyt. „Krawiacy i górale”. Teatr Narodowy przywozi orkiestrę, balet, chór i najlepszych solistów z pp. Lala Sroczyńska, Czesława Nadworna Zbigniewem Szczerbowskiem, Franciszkiem Palańskim, Andrzejem Kuryllą, Władysławem Trzebińskim na czele. Dekoracje pendzla artysty-malarza Makarewicz, kapelmistrz Ferdynand Kowalik.

— (Ślub.) 1 lutego rb. odbył się ślub ogólnie poważanego i znanego działacza narodowego p. Stanisława Szymczaka z p. Marią Szarszewską, Młodej parze „Szczęść Boże!”.

— * **RAWICZ.** (Gościnnie występ Teatru Narodowego). W czwartek 8 bm. zawita do naszego miasta świetnie zgrany zespół Teatru Narodowego z Poznania z piękną komedjo-operą „Krawiacy i górale” w 3 aktach. Teatr przywozi kompletną dekorację, własną orkiestrę i chór, a główne role obsadzone są znanymi artystami pp.: Lala Sroczyńska, Czesława Nadworna, Zbigniewem Szczerbowskiem, Franciszkiem Palańskim, Andrzejem Kuryllą i Stefanem Poloniskim na czele.

— * **ŚMIGIEL.** (Rozwiązanie Zw. Tow. Polskich.) Na mocy ustawy o stowarzyszeniach został rozwiązany istniejący w Śmiglu Zw. Towarzystw Polskich.

— (Nowy sędzia grodzki.) Sędzią grodzkim w Śmiglu został mianowany p. Wilczak z Leszna.

— (Zarząd cechu rzeźniczego.) Zarząd cechu rzeźniczego tworzą pp.: S. Górecki — cechmistrz, Stefan Gryś, Ryszard Vogt i Tomaszewski.

— (Otwarcie nowej kawiarni.) 30 ub. m. otwarta została przy Rynku nowa kawiarnia p. A.Kowalskiej.

— * **SZAMOCIN.** (Akademja ku czci Św. Rodziny.) W sali „Concordia” odbyła się akademja ku czci Św. Rodziny, na której referat wygłosił ks. prob. Filipowski. Poza tem w programie były deklamacje, występy chóralne oraz obrazek sceniczny. Całość wypadła b. dobrze.

— * **SZAMOTUŁY.** (Oszustwo). Do rolnika p. R. w Brzowie przybył wieczorem nieznaną osobnik, prosząc o zamianę dwu pięciozłotówek na drobne. Po zmianie pieniędzy nieznajomy opuścił mieszkanie. Nazajutrz stwierdził p. R. ku swemu przerażeniu, że padł ofiarą oszusta, gdyż osobnik zmienił nie dziesięciozłotówki, lecz stare pięciomarkówki.

— (Kradzieże). Antoniemu Perkowi w Parkowie skradziono 50 kg pierza, wartości 800 zł. — Rolnikowi Piaskowskiemu w Kazimierzu dwa rowery męskie. — Ze stogu p. Wizego w Ludomach wymłócili nieznanymi sprawcy 20 ctr. żyta. — Otonowi Rauowi w Owieczkach skradziono parę szorów.

— (Z sądu). Tut. sąd grodzki zasądził nanego recydywistę Franciszka Wielgośza za paserstwo na 2 lata więzienia i 200 zł grzywny. Połowę kary darowano mu na mocy amnestji. — Za kradzież roweru, pierzyn, ubrań i płaszczy skazano Bolesława Kmiecika. — Lulina i braci Andrzeja i Feliksa Henzlów z Szamotuł każdego na trzy miesiące aresztu z zawieszaniem kary.

— (Osobiste). P. Ignacy Majewski został mianowany sekretarzem sądu grodzkiego w Szamotułach.

— (Z walnego zebrania „Lutnia”). Tow. śpiew. „Lutnia” odbyło sws walne zebranie, któremu przewodniczył p. K. Waligóra. Jak wynika ze sprawozdań „Lutnia” rozwija się bardzo pomyślnie, zdobywając na zjazdach wielką ilość nagród. Nowy zarząd „Lutni” tworzą pp.: Józef Preuss — prezes, Gielniak i Brust — wiceprezes, F. Białasik — sekretarz, J. Ciesielski — zast. sekr., Kubacki — skarbnik, T. Leśnik — dyr., Gielniak — zast. dyr., Fręsko — bibliotekarz, Figaszewski, Woltmanówna Z. i Lanżanka — radni, Smoła — chorąży.

— (Z Bractwa Kurkowego). Bractwo Kurkowe odbyło swe walne zebranie, któremu przewodniczył p. E. Müller. Dłuższa rzeczowa dyskusja toczyła się nad sprawozdaniami ustępujących członków zarządu. Po udzieleniu absolutorjum wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Bogackiego — prezes, Karpińskiego — wiceprez., Nowakowskiego — sekr., Ciesielczyka — zast., Jęczkowski — skarbnik, Małysiaka — komend., Piechockiego — strzelmistrz, Jarmużkiewicza i Fenglera — radni. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Preuss, Sundman i Waligóra, poczet sztandarowy — Franke, Goździewski, Jankowiak, komisję doradczą — Graszewicz, Müller i Kawaler. W skład sądu honorowego weszli pp.: Sujak, Mańczak, Mazurkiewicz, Sundman i Zamlewski. Na zebraniu postanowiono obniżyć skład miesięczne na zł 1,50. Wstępe na 5 zł.

— * **WRZEŚNIA.** (Z sądu.) Dochodząc swych praw alimentacyjnych, niejaka Stanisława Włodarczakówna z Wrześni, ul. Słowackiego, złożyła przed sądem fałszywe zeznanie pod przysięgą, za co też została skazana na 6 miesięcy więzienia. Za ciężki uraz cielesny, zadany w gmachu sądu grodzkiego p. Plucińskiemu z Czachrowa, pow. Września, skazany został Gładyszewski Antoni, stolarz z Obłączkowa, na 7 miesięcy więzienia. — Za paserstwo skazany został Józef Rembowicz z Wrześni, ul. Zamkowa, właściciel warsztatów mechanicznych, jeden z bardzo czynnych „weteranów”, na 50 złotych grzywny. Rembowicz nadal piastuje stanowisko przybocznego chorążego „Weteranów”.

— * **ZBĄSZYŃ.** (Bractwo Kurkowe). — 7 bm. o godz. 20.30 w sali strzelnicy p. Olejniczaka urządza Bractwo Kurkowe w Zbąszczyńcu wielki wieczorek karnawałowy w ściśle zamkniętym kółku. Wstęp na salę za okazaniem zaproszenia.

Z POMORZA

— * **GRUDZIĄDZ.** (Zmiany w kominde P. P.). Stanowisko komendanta P. P. na m. Grudziądz obejmuje dotychczasowy kom. pow. P. P. w Grudziądzu p. Włodzimierz Nowak. Jego miejsce objął komendant Brzuszczyński z Poznania.

— (Osobiste). P. major Pasternak z 16 p. a. l. w Grudziądzu mianowany został podpułkownikiem.

— * **ŚWIECIE.** (Komitet zbiórki na polskie szkolnictwo zagraniczne). Utworzył się tutaj pow. komitet zbiórki na rzecz polskiego szkolnictwa zagranicą. W skład komitetu wchodzi pp.: prof. S. Zieliński — prezes, prof. Treichel — zast., naucz. Werder — sekr., dyr. Mrozek — skarbnik.

— * **STAROGARD.** (Dalsze zwalnianie Pomorza). Zwalnianie Pomorza z posad państwowych nietylko że nie ustaje, ale zdarza się coraz częściej. Ostatnio zwolniono pewnego urzędnika ze starostwa, dyrektora stadniny państwowej, p. płk. Donimirskiego, a w tych dniach w stan nieczynny przeniesiono lekarza weterynarii p. Czerwińskiego. — W najbliższych dniach pójdzie na emeryturę trzech policjantów, którzy przez komisję lekarską uznani zostali za częściowo niezdolnych do służby wojskowej.

— * **TCZEW.** (14 rocznica wyzwolenia z pod jarzma pruskiego). W piątek, 2 bm. mieszkańcy na. Tczewa obchodzili uroczystość 14 rocznicę wkroczenia wojsk polskich do miasta, połączoną z rocznicą powstania styczniowego. O godz. 11 w kościele św. Krzyża odprawiona została przez ks. Andrzejewskiego uroczysta msza św., w której wzięło udział wojsko, organizacje P. W. i W. F. oraz towarzystwa. Po nabożeństwie uformował się na Rynku pochód, który z dwiema orkiestrami udał się przed starostwo, gdzie dowódca garnizonu tczewskiego, ppłk. Śmigły w otoczeniu przedstawicieli władz państwowych i samorządowych odebrał defiladę. Wieczorem odbyła się uroczysta **akademia**, którą zagaił dr. Zwierzański.

1000 chłopów nie chce dopuścić do zamknięcia szkoły

Policja zapobiegła ekscesom

Radomsko, 3 lutego. Na zarządzenie władz szkolnych zlikwidowana została szkoła powszechna we wsi Wojnowice, powiat radomszczański.

Zaalarmowani o tem chlopi w liczbie około 1000 zebrałi się na dziedziń-

cu szkolnym i kategorycznie sprzeciwili się wydaniu inwentarza szkolnego kierownikowi. Zanosilo się na przykre zakochzenie sprawy i tylko przybyła policja zapobiegła ewentualnym ekscesom.

Fakt nie wymaga komentarzy.

Echa morderstwa na Szwederowie

Pogrzeb ofiar — Morderca próbował dwukrotnie popełnić samobójstwo

Bydgoszcz, 3 lutego.

W ubiegły czwartek po południu odbył się pogrzeb ofiar tragicznego morderstwa przy ul. Ks. Skorupki na Szwederowie: śp. Marty Kalaczyńskiej i jej syna Henia. Pogrzeb odbył się na cmentarzu parafji szwederowskiej przy ul. Kossaka. W ostatniej posłudze wzięły udział liczne tłumy mieszkańców tego przedmieścia, jak również dzielnicy okolicznych.

Antoni Kalaczyński, osadzony w więzieniu bydgoskim próbował już dwukrotnie popełnić samobójstwo. Raz zamierzał poprzecinać sobie żyły szkieł ze stłuczonej szyby, lecz zamachowi samobójczemu przeszkodził w porę dozorca więzienny. Drugi raz próbował powiesić się na sznurze, przygotowanym ze słomy wydobytej z sienika i splecionej przez siebie. I tym razem jednak próbę zamachu spo-

strzeżono i udaremniono.

Kalaczyński robi wrażenie zupełnie normalnego. Są chwile tak ciężkiej depresji duchowej, że wydaje się on być całkowicie nieczuły na to, co się stało i co go czeka; w innych momentach znowu zalewa się łzami i błaga, żeby mu pozwolono umrzeć, bo chce jak najprzejaję połączyć się z zamordowanymi. W czasie przesłuchów Kalaczyński nie umie podać przyczyny i pobudek dokonanego morderstwa.

W tym stanie sprawy nie jest wykluczone, że morderca nie stanie przed sądem doraźnym, jak zrazu przypuszczano, gdyż trzeba go będzie zapewne posłać na dłuższą obserwację do jednego z pobliskich zakładów psychiatrycznych. Przed kilkoma laty Kalaczyński zwolniony był z wojska na podstawie świadectw lekarskich o niepełnej normalności umysłowej.

Wielkiemu zwycięzcy zpod Wiednia

Gimnazjum im. króla Jana Sobieskiego w Grudziądzu

Grudziądz, 5 lutego.

W związku z 250 rocznicą zwycięstwa Jana Sobieskiego pod Wiedniem nadało ministerstwo w. r. i o. p. na prośbę dyrekcji i rady pedagogicznej gimnazjum klasycznemu w Grudziądzu zaszczytną nazwę zwycięzcy zpod Wiednia. Ażeby godnie uczcić pamięć tego monarchy, społeczeństwo grudziądzkie ufundowało gimnazjum klasycznemu, którego patronem jest odtąd król Jan Sobieski, nowy sztandar z wizerunkiem monarchy.

W niedzielę odbył się akt poświęcenia sztandaru. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele jezuitckim.

Po nabożeństwie liczni goście, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, profesorowie wszystkich

zakładów zebrałi się w auli gimnazjum, gdzie po przemówieniu zasłużonego kierownika gimnazjum dyr. Puppła, wizytatora Eustachiewicza z Poznania, oraz prelekcji prof. Sławuskiego odbyło się wręczenie sztandaru dyrektorowi zakładu. Odszpiewaniem hymnu narodowego zakończyła się pierwsza część uroczystości.

Wieczorem w auli gimnazjum odbył się „wieczór klasyczny”, na program którego złożyły się m. in. inscenizacja Krytona, dialogu Platona, pieśni Horacego „Miserorum est” w wykonaniu chóru męskiego, deklamacje w tłumaczeniu polskim i po grecku oraz w wykonaniu chóru.

Uroczystość wieczorną zakończono hymnem narodowym w języku greckim.

Cisza przed burzą?

Na froncie robotniczym w łódzkim — Czy nastąpi strajk generalny? — 2200 służących na bruku

Łódź, 3 lutego.

W ciągu ubiegłej soboty na terenie przemysłu łódzkiego we wszystkich zakładach panował całkowity spokój i nigdzie nie zanotowano najmniejszego bodaj incydentu.

Angielska sobota została całkowicie utrzymana. Ze strony przemysłu poniechano prób ewentualnego rozszerzenia dnia pracy w sobotę do 8 godzin, tak iż zamierzania w kierunku wprowadzenia 48 godzinnego tygodnia pracy na terenie okręgu łódzkiego uznac trzeba za nieudane.

Jak się dowiadujemy, związki zawodowe przygotowują generalną akcję w kierunku unormowania praw robotniczych, które ucierpiały znacznie z powodu ustaw o czasie pracy, urlopowach i scaleniu ubezpieczeń społecznych. Na dzień 10. b. m. przygotowywane jest proklamowanie ogólnego strajku w przemyśle łódzkim i tem po części tłumaczy się spokój obecny.

W Pabjanicach w kilku mniejszych zakładach, a m. in. w fabryce Weintraube doszło do strajku z powodu zapowiedzianej redukcji płac o 20

proc.. Robotnicy na znak protestu wstrzymali się od pracy, pozostając jednakże przy warsztatach. Po przeprowadzonych pertraktacjach robotnicy zgodzili się na niższą płac o 10 proc. i przystąpili do pracy.

Jak nas informują związki zawodowe dozorców i służby domowej, w szeregach służących domowych na terenie Łodzi ostatnio notowany jest olbrzymi wzrost bezrobocia, który sięga liczby ponad 2.200 osób w ciągu stycznia, co równa się około 10 proc. ogólnej liczby pracujących służących. Objaw ten tłumaczy się tem, iż z racji nieuregulowania sprawy opłat ubezpieczeniowych za służbę domową, pracodawcy w obawie ponoszenia nadmiernych ciężarów oddalają służące.

Związki zawodowe za pośrednictwem swych władz centralnych zwróciły się już do Rady Ministrów i ministra opieki społecznej z memorjałem, podkreślając konieczność uregulowania sprawy ubezpieczenia służących, a to z uwagi na bezrobocie, które niewsólmiernie obciąża warstwę pracującej służby domowej.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: A. W. Krotoszyn, 10 zł. — Helena M. pokorne dzięki za otrzymane laski z prośbą o zdrowie i dalszą opiekę, 1 zł. — I. O. A. M. z podziękowaniem za otrzymane laski, prośbę o dalsze, 5 zł. — Fr. i Stef. Bielawscy, Zbąszyń, z podziękowaniem za otrzymane laski z prośbą o dalsze, 5 zł. — S. O. z prośbą o wysłuchanie, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 319,10 zł.

JARMARKI

— * **KOŚCIAN.** Jarmark na towary kramne, konie, bydło, kozy, owce i świnię w czwartek 8 lutego.

— * **DOBZYCA.** W środę 7 lutego jarmark na konie, bydło i towary kramne.

— * **SULMIERZYCE.** Następný jarmark tylko kramny w środę 14 lutego rozpocznie się o godz. 8 rano. Spęd koni i zwierząt racicowych wzbронiony.



ng 4744

Szpieg działaczem „sanacyjnym”

Toruń, 5 lutego.

Skazany przez sąd doraźny na karę śmierci przez powieszenie za szpiegostwo, emerytowany por. Gryf-Czajkowski, należał do wybitniejszych działaczy „sanacyjnych” w Toruniu i używany był przez władze okręgowe B. B. na Pomorzu do specjalnych poruczeń.

Po wybitnym działaczu strzeleckim Splicie ze Starogardu, którego przed niedawnym czasem stracono w Grudziądzu również za szpiegostwo, przyszła kolej na „obywatela” Gryf-Czajkowskiego.

Niedozwolony zabieg

W Żninie zmarła nagle w dniu 23 stycznia zamieszkała tam Kazimiera Nowicka. Wobec pogłosek, iż śmierć ś. p. Nowickiej nie była naturalną, przeprowadzono sekcję zwłok, podczas której okazało się, że zgon nastąpił wskutek niedozwolonej operacji.

Zabiegu tego dokonała karana już kilkakrotnie za to Stanisława Jaskowiakowa, która zbiegła i ukrywa się przed pościgiem władz sądowych. (kl.)

Aresztowanie niebezpiecznego włamywacza

W Poznaniu ujęto poszukiwanego od dłuższego czasu listem gończym Antoniego Grzesińskiego z zawodu szofera, który mieszkał przez pewien czas w Kościanie i Krzywiniu.

29-letni Grzesiński, o którego poszukiwaniu donosiliśmy już i podawaliśmy jego fotografię, był członkiem bandy Franciszka Rogozińskiego, z którym, jak i jego towarzyszami dokonywał rozboju w początkach roku 1932 na terenie powiatów: kościańskiego, obornickiego i jarocińskiego.

Zamach samobójczy

W niedzielę w nocy na ulicy Mylnej przed domem nr. 8 upadła na chodnik 22-letnia robotnica Cecylja Walczakówna z Poznania (ul. Patrona Jackowskiego 23). Przywołane pogotowie ratunkowe (55-55) opatrzyło desperatkę i przewiozło ją w stanie ciężkim do szpitala miejskiego, gdzie zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została narazie stwierdzona. (kl.)

Postrzelenie kłusownika

Robotnicy Władysław Maćkowiak i Leon Wojtczak przychycili na polach majątności Wilkowo Polskie w pow. śmigiełskim kłusownika Stan. Tomowiaka ze Śmigła w chwili, gdy zastawiał sidła na bażanty. Gdy na wołanie Tomowiak nie zatrzymał się, Wojtczak strzelił ze sztucera i zranił go w uda. Tomowiaka przewieziono do szpitala. (kl.)

Śmierć podczas saneczkowania

Mogilno, 5 lutego.

W Dębowie, pow. Mogilno, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek podczas saneczkowania. Saneczkujący się chłopiec Hanczewski spadł ze sanek pod nogi przyglądającego się Mroza i wyrzucił go. Mroz upadł tak nieszczęśliwie, że po trzech godzinach zmarł.

Sprzeniewierzenie w kasie gminnej

Podczas rewizji kasy w Bukówcu w powiecie nowotomyskim ujawniono sprzeniewierzenie, na sumę 3.600 zł, ze szkodą skarbu państwa.

Sołtysa Stanisława Kożę, który dopuścić się miał tych sprzeniewierzeń, zawieszono w urzędowaniu. (kl.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

„REWIZJA” DO GRUNTU ZREWIDOWANA

(„Ogniem i mieczem” w świetle prawdy naukowej)

L w ó w, 4 lutego.

Nad kampanją publicystyczną dr. Olgierda Górki przeciw „Ogniem i mieczem” potoczyła się dyskusja na różnych terenach. W warszawskim i lwowskim oddziale Polskiego Tow. Historycznego spotkał się dr. Górka zarówno z zaprzeczeniem swych poglądów, jak z zastrzeżeniem zasadniczym przeciw wyciągnięciu tychże jednostronnych poglądów na łamy prasy, podczas gdy miejscem jedynie właściwym na debaty naukowe są naukowe i naukowo dokumentowane prace. Warszawa stała się miejscem dyskusyj publicystycznych, w których dr. Górka nie doczekał się żadnego uczynnego sojusznika. W Krakowie, na dwóch wieczorach dyskusyjnych w Uniwersytecie Jagiellońskim, również poglądy jego się nie ostały w świetle dyskusji, w której uczestniczyli m. in. tak świetny znawca Sienkiewicza jak prof. Chrzanowski i tak znakomity historyk jak dr. Konopczyński.

Lwów zabrał się do rzeczy inaczej. Powszechnie Wykłady Uniwersyteckie ogłosiły cykl 5 prelekcji, które stanowią osnowę niniejszych słów kilku. Wygłosił je: docent U. J. K. dr. Kazimierz Tyszkowski, oraz prof. dr. Stanisław Zakrzewski. Temat uległ takiemu podziałowi, że dwa pierwsze odczyty poświęcił doc. Tyszkowski Kozaczyźnie w służbie Rzeczypospolitej (geneza, Sahajdaczyzna), poczem w trzech dalszych prof. Zakrzewski przedstawił dziesięć lat naszych dziejów (1648—1658).

Niema bodaj w naszych dziejach silniej na wyobraźnię twórczą działającego zagadnienia, jak okres Kozaczyzny, najbujniejszy w historii Rusi i Ukrainy. Ziemia ta, leżąca między Polską, Moskwą i Turcją (Tatarami), nie mogły wytworzyć i utrzymać swej politycznej samodzielności. Wskazuje na to już sama nazwa Ukrainy, co znaczyło tyle co Ugranicza, a więc ziemia pograniczna, w praktyce zaś teren stanowiący schronisko dla różnych zbiegów i hultajów. To też pierwotne, tatarskie znaczenie nazwy: kozak, jest określeniem człowieka luźnego, włóczęgi; człowieka żyjącego w stepie i ze stepu, zajmującego się lupiestwem stepowym i wojną partyzancką z Tatarami.

Gdy fala polskiej kolonizacji dotarła do tego pogranicza, rozpoczęła się polska praca kulturalna, praca polskiego pluga, wymagająca spokojnych i unormowanych stosunków. Ale w spokoju tracili Kozacy rację bytu, szlachta zaś chciała ich zmienić na chłopów, nie rezygnując jednak z ich rycerskiej służby w czasie wojny. W ten sposób leżało główne nieporozumienie i źródło ustawicznych konfliktów.

Pierwszymi organizatorami Kozaczyzny byli Polacy. Długi szereg jej przywódców otwiera z pocz. XVI w. Przemysław z Brzezia Lanckoroński. Po nim zyskał wielkie imię, jako obrońca kresów, starosta kaniowski i czerkaski, Ostafi Daszkiewicz i Bernard Pretwic, o którym głoszone, że „za pana Pretwica spała od Tatar granica”. Najgłośniej jednak zasłynął ze swych junackich wypraw w pierwszej połowie XVII w. Dymitr Wiśniowiecki, ojciec ks. Jeremiego, który swe junactwo przypłacił śmiercią na haku w Jedykule.

Z końcem XVI w. następuje z ramienia władzy królewskiej organizacja rejestrowa Kozaków. Otrzymują oni przelożonych czyli starszych, oraz setników czyli rotmistrzów ze stanu szlacheckiego i zostają wpisani w osobne rejestry. „Rejestrowi” stali się w ten sposób arystokracją żołnierską, wojskiem JKMci Zaporożkiem. Poza organizacją pozostała Sicz, ze swą „Czarną radą”, atamanami koszowymi i pisarzem generalnym.

Wtedy to, na przełomie dwu wieków, przychodzi do pierwszych większych i krwawych buntów kozackich pod wodzą Łobody i Nalewajki. Zostały one stłumione przez hetmana Żółkiewskiego, lecz stworzyły ideologię dla przyszłych buntów. Mimo to raz jeszcze miało przyjść do ścisłej współpracy polsko-kozackiej, za atamanstwa Piotra Konaszewicza Sahajdacznego, który zwłaszcza dzielnie walczył na czele swych kozaków pod Chocimiem w r. 1620. Nie darmo stary, wierny Rzeczypospolitej Zaćwilichowski, wspominając w „Ogniem i mieczem”

o Chocimiu, z żalem opowiada, jak wtedy, „gdy husaria szła pod Lubomirskim do ataku na janczarów, to mołojcy w swoim okopie rzucali czapki w górę i krzyczeli, aż ziemia drżała, do Sahajdacznego: Puskaj, bat'ku, z Lachami umiraty!”

W dwadzieścia kilka lat później odwróciła się karta w dziejach polsko-kozackich. Nastąpił okres krwawych, bratobójczych walk, genialnie skreślony przez Sienkiewicza w „Ogniem i mieczem”.

Przedstawiając ten okres w swych trzech wykładach miał prof. Zakrzewski głównie na oku pytanie, czy atak jego byłego ucznia doc. Górki na „Ogniem i mieczem” ma jakie podstawy, tj. czy Sienkiewicz rzeczywiście wypaczył prawdę historyczną i czy powieść ta jest lekturą jątrzącą i mogącą zaognić stosunki polsko-ukraińskie?

Ta rewizja „rewizji” wypadła w całej pełni pomyślnie dla nieśmiertelnego dzieła Sienkiewicza. I chociaż o jej wynik można było być zgóry spokojnym, to jednak sposób w jaki prof. Zakrzewski kazał bronić się samemu Sienkiewiczowi, cytując wyjątki z jego dzieła, wywarł na słuchaczach bardzo silne wrażenie. Rozumie się, że prelegent posługiwał się również i innymi źródłami, np. w dowodzie, że historyczny pierwowzór Skrzetuskiego nie był jak utrzymuje dr. Górka Rusinem, lecz Polakiem, jak również w sprawie Maksyma Krzywonosy, o którym dr. Górka twierdzi, że był Szkotem, bo tak głosi współczesna drukowana niemiecka relacja: „Der gen. Major Krziwonos, ein geborner Schott, von wegen seiner krummen Nas also von den Kosaken genannt, sonst ein resoluter und verwegener Soldat”, a współczesny drzeworyt przedstawia go z dużym zakrzywionym nosem. Prof. Zakrzewski nie przeczył, że przywódcą band kozackich mógł być rodowity Szkot, których wielu włożyło się po Polsce i Ukrainie, a mieszkali w owych czasach i po miastach, żeby tylko wspomnieć o Goścyniu, o czem szczegółowo pisał ostatnio w „Kronice Gościńskiej” p. Stachowski. Ponieważ jednak mamy źródłowo stwierdzonych bratanków owego Krzywonosy, również Krzywonosów, siedzących na Ukrainie na roli, więc należy raczej przyjąć, że Maksym Krzywonos był rodowitym Rusinem.

Największe jednak wrażenie sprawiła obrona Sienkiewicza Sienkiewiczem. Przemówił Sienkiewicz, jako krytyk pierwszego tomu szkiców Kubali, z lamów starego rocznika (z r. 1882) czasopisma: „Niwa”. Okazało się, że zwalczanie przez Górke poglądów Sienkiewicza poglądami Szujskiego, było nieścisłością, gdyż autor „Ogniem i mieczem” znał dzieła Szujskiego i poglądy jego podzielał. Jeśli dr. Górka ma bardzo dodatni sąd o królu Janie Kazimierzu, to nie jest to nic nowego, bo to samo głosi i Sienkiewicz w owym nieznanym „rewizorowi” artykule w „Niwie”. Podobnie znał Sienkiewicz i wypominał Jaremię Wiśniowieckiemu dawne jego przewiny, wiedział przeto dobrze i podkreślał to, że Jarema był dobrym wodzem, ale żadnym politykiem. Oceń: też trafnie i szkarakteryzował rozum polityczny kanclerza Ossolińskiego, którego Górka zbytnio apoteozuje; o Ossolińskim trafnie powiedział Sienkiewicz („Ogniem i mieczem” rozdz. 62): „był to genialny teoretyk, który nie umiał być genialnym praktykiem — i wpadł w koło błędne bez wyjścia”.

Ale największą zasługą Sienkiewicza pozostanie, że tak sprawiedliwie potrafił rozdzielić światła i cienie w swej powieści pomiędzy ze sobą walczące pobotymcze narody. Jeśli Skrzetuski po rycersku zaraz na wstępie uwalnia Chmielnickiego z nastawionej na niego zasadki, to później odplaca mu się Chmielnicki po rycersku, ratując go przed motłochem w Sicz i wykupując z rąk Tuhał beja. Nie chce porzucić, mimo obietnic i namów, służby dla Rzeczypospolitej stary Zaćwilichowski, ale i mołojec kozacki Zachar, chociaż lubuje sobie w Skrzetuskim, namawiany przez stronę polską, nie chce zdradzić sprawy kozackiej. Nietylko Jeremi przedstawiłony jest jako dzielny wódz, również i Bohuna nazywa Sienkiewicz wodzem dzielnym i przeznaczone. Przykłady

W MUZYCZNYM POZNANIU.

W ostatniej chwili przypominamy dzisiejszy koncert muzyki religijnej w Auli Uniwersytetu o godz. 20, zorganizowany staraniem Towarzystwa Oratoryjnego. Na estradzie stanie nasz chór katedralny pod batutą swego znakomitego dyrygenta ks. dr. Wacława Gieburowskiego. W programie arcydzieła muzyki religijnej od XV wieku począwszy, oraz kolendy polskie w układzie najwybitniejszych majstrów tego zakresu.

Zbliża się przypadająca na 8 lutego dwudziesta piąta rocznica zgonu Mieczysława Karłowicza. Nieodżałowany ten twórca został, jak wiadomo, zasypyany przez lawinę śnieżną w Tatrach. Czwartkowy Dział Kultury i Sztuki poświęcamy pamięci znakomitego symfonisty. Sylwetkę Karłowicza jako muzyka skreślił stały referent muzyczny naszego pisma, prof. Stanisław Wiechowicz.

OCHRONA PRZYRODY

Dewastacja lasów tatrzańskich. Piszą nam z Zakopanego (m. j.): Gospodarka leśna w Dolinie Kościeliskiej zaczyna budzić niepokój. Wyręby zliżają się w niepokojący sposób do Stawu Smreczyńskiego. Patrząc w tę stronę z niedalekich wierzchołków (jak Orrak, Kominy Tyklowe) widziałem jak na dłoni, że wyręby coraz bardziej przysuwają się od zachodu do zwierciadła wody, a kłoda i pnie drzewne zalegają ogolony stok. Nim Tatry staną się Parkiem Narodowym, dużo jeszcze może spaść z nich lasu pod różnymi pretekstami... „Po kielu tyz tego będzie?” — zapytałby się góral, patrząc na ową porębawiskę — „Cy zaś nie ku płotu ryktującej drzewo, na ten was park narodowy?” Inna rzecz, iż np. ogolona z drzew dolina Jaworzynki oraz stoki Boczania i Skupniowego Uplazu mają być na nowo zalesione. My już nie doczekamy się tam szumiących smreków, ale nasze wnuki — kto wie? Tylko czy nie prostszym byłoby, zamiast wyrębywać i zalesiać, nie rąbać wcale?

SLAWISTYKA

Echa poznańskiego Zjazdu Lekarzy. Czeskie czasopismo naukowe „Nasze Viada” zamieszcza artykuł prof. Lausbergera z Brna, poświęcony XIV Wszechrzostwowskiemu Zjazdowi Lekarzy, który w sierpniu odbył się w Poznaniu. Pisze on m. in. „Každy kongres utrwała tradycję ścisłej współpracy naukowej lekarzy polskich i czechosłowackich, tradycję, która istnieje już zgorą 50 lat. Po ostatnim jednak kongresie, mamy nadzieję, stosunki naukowe między obu krajami i jeszcze bardziej się zacieśnią”.

DOZGONNA PRZYJAŹŃ NA NIEWIDZIANE

Założone przez ś. p. prof. dr. Bronisława Gubrynowicza czasopismo „Ruch Literacki” nie zgłosiło ze śmiercią swego zasłużonego twórcy. Wychodzi dalej, redagowane przez wybitnego pracownika na tem polu, red. Piotra Grzegorzycy i właśnie przyniosło bardzo interesujący, także z anegdotycznego stanowiska, szkic o przyjaźni między Teofilem Lenartowiczem a Felicjanem Faleńskim, napisany przez p. Wiktora Przeclawskiego. Szkic ten, zatytułowany „Dziwna przyjaźń” wspiera się na zachowanych fragmentach korespondencji między obu poetami.

Byli oni przyjaciółmi do zgonu, chociaż nie widzieli się nigdy i również nigdy nie rozmawiali ze sobą. Korespondencja rozpoczęła się w roku 186; zagaił ją Lenartowicz po przeczytaniu Faleńskiego „Zdaleka i zbliska”. Z korespondencji oraz z wymiany utworów zadzierzgnęła się przyjaźń, trwająca blisko lat czterdzieści. Przyjaciele wspierali się wzajemnie i krzepili na duchu, gdy życiowe przeciwności, samotność i brak zrozumienia u ludzi im dokuczały. Początkowo Lenartowicz, którego utwory wówczas cieszyły się uznaniem, był w tej przyjaźni „starszym bratem”. Później, gdy i o nim zapomniano, a poza tem ciężko dotknęła go śmierć żony, on raczej szukał u Faleńskiego oparcia i pociechy. Umówione na rok 1893 spotkanie nieznaną przyczyną, nie doszło do skutku, gdyż Lenartowicz zmarł na progu tego roku. Prócz tego szkicu przynoszą zeszyty „Ruchu Literackiego” dużo cennego

materialu. Prof. G. Korbut ogłasza notatkę, dotyczącą dwu artykułów K. Brodzińskiego, poprawionych do pośmiertnego wydania jego dzieł przez F. S. Dmochowskiego. A. Pospieszalski zamieszcza uwagi nad „Zwolonem” Norwida. J. Wępień drukuje krótkie studium o „Pieśniach nabożnych” i „Psalterzu” F. Karpińskiego. S. Zetowski zamieszcza artykuł p. t. „Czwarta część „Dziadów” Mickiewicza znowumatem”. Oba zeszyty przynoszą obszernie działy recenzji, notują bibliografję bieżącej literatury oraz ogłaszają przyczynki do historii literatury w dziale p. t. „Materiały”. (tk)

W NAUKOWYM POZNANIU.

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie zebranie w środę, 7 lutego, b. r. o godz. 18 w Seminarjum Historycznym w Zamku. Na porządku obrad — referat dr. Juliusza Willaume p. t. „Konfederacja narodu polskiego w roku 1836”.

Tow. Przyjaciół Nauk w Lublinie wydało już na rok 1934 szereg książek. Historji dotyczący zarówno rozprawa ks. Zalewskiego o partyzanta Zaliwskiego w Lubelszczyźnie, jak i zbiór materiałów do słownika aktowego. Trzecia praca H. Zyczyńskiego dotyczy filologii. Rozpatruje w niej autor „problemy wersyfikacji polskiej” i wywody swoje obficie ilustruje przykładami. Rozprawa p. Zyczyńskiego została wydana jako nr. 4 „Prac komisji filologicznej”, a nr. 11 ogólnego zbioru. (J. St.)

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Z Katowic donoszą nam (ad): Tutejszy oddział tego stowarzyszenia naukowego urządził łącznie z oddziałem przyrodniczym Muzeum Śląskiego wykłady: „Operacja zuba w Pszczynie” (referent p. Gallus) i „Walka o czystość rasy” (referent prof. Gębik).

TEATR

Co grają w Łodzi? Teatr miejski wystawił Tepy reportaż „Ivar Kreuger”, grany poprzednio we Lwowie.

„Aszantka” wznowiona. Z Warszawy donoszą nam (tw): Teatr Polski przypomniał jedno z arcydzieł satyry obyczajowej Włodzimierza Perzynieckiego, „Aszantka”. Sukces jest wielki. Rolę tytułową gra p. Eichlerówna, inne ważniejsze Grabowski, Fabisiak i Kreczmar. Teatr Polski przyciągnął ku sobie, jak wynika z obsady, młode utalentowane siły scen pozastolecznych i dobrze na tem wyszedł.

POLONICA WŁOSKIE

Ariosto a Polska. W miesięczniku „L'Italia che serve” (XVI, 10) umieścił dr. M. Brahmner znany badacz dziejów petrarkizmu w Polsce, cenny szkic o dziejach Ariosta w naszej literaturze poczynając od przekładu P. Kochanowskiego poprzez echa w epickich utworach wieku 17-go. Monachomachję Krasickiego i Myszeide aż do związków Ariosta z poezją Słowackiego i prób przekładu „Orlanda” w minionym stuleciu. Ten krótki szkic należałoby rozwinąć w obszerne studium, któreby rzuciło wiele światła przedewszystkiem na arystyczne pierwiastki w twórczości autora „Beniowskiego”. (P)

LITERATURA

Nagroda im. autora „Marji”. Akademia Literatury zwróciła się do województwa wolskiego o ustanowienie nagrody literatury imienia Antoniego Malczewskiego.

Pisma nadesłane

„Śpiewak”. Nr. 1. Treść: St. M. Stoiński: „O nowy hymn państwowy”. — F. M. Nowowiejski: „Muzyka i maszyna”. — Triumf Moniuszki w Szwajcarii. — L. Uziębło: „Wileński nekropol muzyczny”. — T. Prejzner: „Jeszcze o Janie III Sobieskim w muzyce polskiej”. Kronika muzyczna. — Kronika chóralna. — Nadesłane nuty, książki i czasopisma. — Z Rady Naczelnej Zjednoczenia P. Z. S. i Muz. — Komunikaty i wiadomości z Polskich Związków Śpiewaczych. — Wspomnienia pośmiertne. — Adr. Red. Katowice, ul. ks. Damrota 4.

„Przeszłość”. Nr. 1. Treść: A. M. S. „Batory”. — T. Nożyński: „Skarbiec kalifów w Kairze w II wieku”. — Zapytania i odpowiadzi. — Adr. Red. Poznań, ul. Karwowskiego 22, III. p.

składamy!” — a zaś kozackie jęczały: „Chryste, pomiluj!” — bo ja to w bratobójczej wojnie poległ, nie mogły wprost do wiekuiętej światłości ulecieć, ale przeznaczone im było lecieć gdzieś w dal ciemną i razem z wихrem krząć nad padolem łez, i płakać, i jęczeć po nocach, dopóki odpuszczenia wspólnych win, i zapomnienia, i zgody u nóg Chrystusowych nie wyzbrzą!...

Ale wówczas zatwardziły się jeszcze bardziej serca ludzkie, i żaden anioł zgody nie przelatywał nad pobojowiskiem.”

Oto przykład literatury jątrzącej i zaogniającej polsko-ruskie współzycie!

Dr. Feliks Pohorecki.

.....Jakoż mówiono, że gdy północ wybiła w Zbarażu, na całym polu, od okopu aż do taboru, zerwały się z szumem jakoby niezmiernie stada ptactwa. Słyszano jakieś rozplakane głosy powitane, jakieś ogromne westchnienia, od których włosy stawały na głowie — i jakies jęki. Ci, cc mieli ledz jeszcze w tej walce i których uszy otwartsze były na zaziemskie wołania, słyszeli wyraźnie, jak dusze polskie, odlatując, walały: „Przed oczy Twoje, Panie, winy nasze

WIADOMOŚCI SPORTOWE

A. Z. S. Poznań mistrzem Polski

Wygrał wszystkie spotkania w turnieju hokejowym

Lwów (tel. wł.). W niedzielę w południe odbył się decydujący o mistrzostwie Polski mecz „AZS” Poznań — „Legia” Warszawa, który przyniósł zasłużone zwycięstwo Poznańskiemu 1:0 (0:0, 0:0, 1:0) i zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Pierwsza tereja była wyrównana, w drugiej natomiast lekko górowała „Legia”, tylko dzięki Stogowskiemu nie mogła swej przewagi uwidocznić cyfrowo. Zwycięska bramka padła na trzy minuty przed końcem z zamieszania podbramkowego ze strzału Krzyżagórskiego. Na półtorej minuty przed zakończeniem gry kontuzjowany został Warmiński i musiano go znieść z boiska, na szczęście kontuzja okazała się niezbyt groźna.

Z drużyny poznańskiej na specjalne wyróżnienie zasługuje niezmierny atak w składzie Zieliński, Krzyżagórski i Warmiński. Dobry jak zwykle Stogowski. W drużynie pokonanych na wyróżnienie zasługuje jedynie Pastecki w ataku, reszta wyrównana.

Zdobyć mistrzostwa przez drużynę poznańską naogół zaskoczyło wielu, jednak stwierdzić należy, że zasłużyła ona so-

bienna nie w zupełności, choćby już dlatego, że większą część rozegranych meczy grała tylko z jednym atakiem wskutek kontuzji i choroby pozostałych graczy pierwszej drużyny. Poznańczycy wykazali ze wszystkich najrówniejszy poziom. Poza tem do zwycięstwa akademików przyczynił się również w niemałej mierze i Stogowski, podpora Poznańskiemu.

„CZARNI” I „LECHJA” 1:0

W niedzielę wieczorem odbył się we Lwowie ostatni mecz hokejowy o mistrzostwo Polski między „Czarnymi” a „Lechją” zakończony zwycięstwem Czarnych 1:0 (0:0, 0:0, 0:0). Decydującą o zwycięstwie bramkę strzelił Jałow.

Meczem tym zakończony został 3-dniowy turniej hokejowy o mistrzostwo Polski. Ostateczną kolejność drużyn jest następująca: pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył AZS — Poznań 6 p., stosunek bramek 5:2, 2. Czarni (Lwów) 4 p., stosunek bramek 3:2, 3. Lechja (Lwów) 1 p., stosunek bramek 1:3, 4. Legja (Warszawa) 1 p., stosunek bramek 0:2.

Triumfy naszych narciarzy w Czechosłowacji

Zdobyli mistrzostwa Bronisław Czech w biegu 18 kilom. i w kombinacji, oraz Stanisław Marusarz w skokach

Praga. (PAT). Wczoraj, w sobotę, w Bańskiej Bystrzycy odbyła się druga część kombinacji narciarskiej o mistrzostwo Czechosłowacji, a mianowicie — konkurs skoków. Startowali najlepsi zawodnicy polscy, którzy uzyskali wspaniałe sukcesy, zajmując w konkursie skoków cztery pierwsze miejsca, a w klasyfikacji łącznej do kombinacji — dwa pierwsze miejsca. Na starcie zabrakło z powodu choroby, Bartona, czołowego narciarza czeskiego. W kombinacji tytuł mistrza Czechosłowacji zdobył Bronisław Czech z notą 449,30 pkt., 2. Stan. Marusarz 424,80 p., 3. Hromadka (Cz) 406,10 p., 4. Izidor Łuszczek 398,70 p., 5. Kada (Cz) 387,70 p., 6. Zajczek (Cz) 379,80 p., 7. Simunek (Cz) 379,20 p., 8. Marusarz, Andrzej 375,10 p., 9. Feistauer (Cz) 374,05 p., 10. Henus (Cz) 361,20 p. Konkurs skoków do kombinacji dał wyniki

następujące: 1. Izidor Łuszczek skoki 55 i 54,5 m, 2. Marusarz St. 59 i 55 m, 3. Br. Czech 53 i 49,5 m, 4. Andrzej Marusarz 49 i 52 m, 5. Hanus 47 i 46,5 m, 6. Zajczek 44 i 48,5 m.

W niedzielę Polacy odnieśli nowy sukces, uzyskując mistrzostwo Czechosłowacji w skokach przez St. Marusarza. W konkurencji skoków otwartych pierwsze miejsce zajął St. Marusarz, nota 224,10, skoki 67 i 67 m. Wicemistrzem został również Polak, Łuszczek z notą 211,40 i skokami 63 i 62½ m. Na trzecim miejscu znalazł się Andrzej Marusarz nota 201, skoki 57 i 59 m. Pierwszy z Czechów Lukesch zajął dopiero 4 miejsce. Bronisław Czech po upadku w pierwszym skoku (62 m) wycofał się z konkurencji, również Kolesar miał pierwszy skok z upadkiem i był z tego powodu na 14 miejscu.

Graczyński (niestow.) i Nowicki (Liga) z Fontowiczem w bramce, dalej Pawlak, Flieger, Nowicki, Lis i Kryszkiewicz (po przerwie Dembiński). Na prawem skrzydle grał Prósiński, na lewym Nowacki. Reprezentacja wystąpiła w składzie: Kwiatkowski (Liga), Kwintkiewicz (Leg) i Muth (Liga); Jakubowski (HCP), Zugehoer, Zaremba (Legia); Słomiak i Kunc (Liga), Konopa (HCP), Gensler i Markiewicz (Legia). Już w 2 min. Gensler uzyskuje prowadzenie dla reprezentacji z karnego za faul Pawlaka. Powoli jednak dochodzi do głosu i „Warta”, którego trójka środkowa przeprowadza raz po raz pięknie wypracowane kombinacje w ataku. W 31 minucie pięknym strzałem nie do obrony w róg uzyskuje Graczyński wyrównanie a w 3 min. później Nowicki strzela drugą bramkę dla „Warty”. Po pauzie reprezentacja energicznie atakuje jednak bez skutku, przyczem wiele sytuacji psuje Gensler, który zapomniał o swych partnerach oraz nie trafiał kilkakrotnie z kilku metrów do bramki. Gra naogół jest zmienna i wyrównana a dopiero pod koniec znów więcej z gry ma „Warta”. Sędziował p. Leracz.

Gry sportowe

Mistrzostwa Polski w siatkówce pań. „AZS” Warszawa i „AZS” Wilno 2:0 (15:5, 15:5); „HKS” Łódź i „Gryf” Toruń 2:0 (15:0, 15:1); „YMCA” Kraków i „AZS” Wilno 2:0 (15:6, 15:0). Do finału doszły warszawski AZS i łódzki HKS. Zwyciężyła drużyna warszawska w stosunku 2:1 (15:12, 13:15, 15:9), zdobywając mistrzostwo Polski w siatkówce pań. W meczu pocieszenia krakowska YMCA wygrała z toruńskim Gryfem 2:0 (15:12, 15:9). (PAT)

Hokej na lodzie

Dalczy ciąg turnieju hokejowego w Krynicy. W dalszym ciągu turnieju hokejowego o puchar KTH czeska Slavia z Prerowa pokonała zakopiański Sokół w stosunku 4:1 (2:0, 1:1, 1:0). W sobotę Slavia uzyskała z „BBSV” wynik remisowy 1:1 (0:0, 0:1, 1:0). Bramkę dla Bielska strzelił w 6 min. drugiej tereji Bloch. W trzeciej tereji, w szóstej min. wyrównał Tom. (PAT)

W Toruniu mistrz. Łodzi „LKS” uzyskał z mistrzem Pomorza „TKSZ” wynik bezbramkowy 0:0. Gra szybka, naogół równorzędna. Z gości najlepszy był Król, którego solowe ataki rozbiły się o dobrą obronę miejscowych. Widzów około 1000. Sędzia p. Gonczewicz. (PAT)

W Krakowie w meczu hokejowym o mistrzostwo okręgu „Cracovia” występująca bez Wołkowskiego, z trudem pokonała Sokół 3:2 (1:0, 1:1, 1:1). Bramki dla „Cracovii” zdobyli: Nowak (2), i Kowalski (1), a dla Sokola Michalik i Reyman (po jednej). Widzów około 1000. (PAT)

W Katowicach na sztucznym torze lodowym odbył się mecz hokejowy towarzyski pomiędzy reprezentacjami A i B. Niezasłużenie zwyciężyła reprezentacja A w stosunku 3:2 (2:1, 0:0, 1:1). (PAT)

W Wilnie, w niedzielę, odbył się mecz hokejowy pomiędzy Warszawianką a wileńskim „Ogniskiem” zakończony wysokim zwycięstwem drużyny wileńskiej w stosunku 6:1 (0:0, 6:0, 0:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Sokolowski i Witkowski po 2, Godlewski II i Bacyj po jednej. Honorową bramkę dla gości uzyskał Michalski. Publiczności dużo. (PAT)

Narciarstwo

W mistrzostwie Węgier w biegu zlożonym zwyciężył Stoll (Nm) 984 pkt.; Legierski zajął piąte miejsce z 816 pkt., a Jan Marusarz — siódme z 768 pkt. — W kon-

kursie skoków pierwszy był również Stoll, Mrowca — dziesiąty, Legierski — dwunasty.

W międzynarodowych akademickich mistrzostwach odbył się bieg otwarty i do kombinacji na trasie 16 km. oraz bieg pań na trasie 8 km. W biegu otwartym pierwsze miejsce zajął Woyna (AZS Gdańsk) 1 g. 21.1. W biegu do kombinacji 1. Musicz Ljubon (Jugosławja) 1.24.58 g. W biegu pań zwyciężyła Ławrynowiczówna (Wilno) 44.26 min. (PAT)

Piłka nożna

„Sparta” i „HCP” 5:2 (2:0). Zasłużone zwycięstwo odniosła „Sparta”, która miała chwilami znaczną przewagę. Porażkę „HCP” usprawiedliwia jednak brak kilku czołowych graczy drużyny, którzy grali w reprezentacji Poznania. „Sparta” wykazuje jak na początek swego sezonu piłkarskiego dobrą formę. Bramki dla niej strzelił Pieck dwie, Krusze, Jakubowski i Ławniczak po jednej. Dla „HCP” obie uzyskał Skrzypczak. Sędziował dobrze p. Dabert.

Pieściarstwo

Białystok i Lublin 8:6. W Lublinie rozegrano ten międzymiastowy mecz. W poszczególnych wagach wyniki są następujące: Krzyżanowski (L) pokonał Stasiwicza (B), Filipek (L) wygrał z Kureckim (B), Bończoszek (L) przegrał z Majem (B), Czernowka (L) uległ Piotrowiczowi (B), Kowalczyk (L) znokautował w 3 rundzie Kobryński (B), Wójcicki (L) przegrał w 2 kole przez k. o. Kuźnierzem (B), wreszcie Urban (L) wypunktował Bernarda. (PAT)

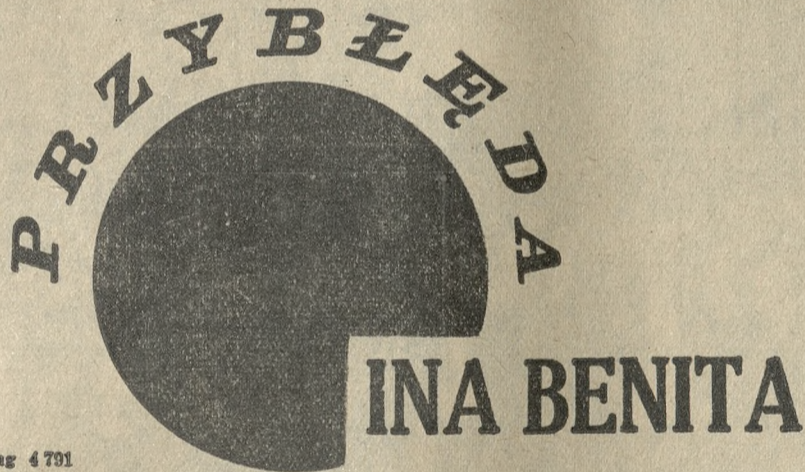
Gedania i Gryf 6:6. W Toruniu rozegrano ten mecz. W musz. Serocki (Gd) zwyciężył na pkt. Zielińskiego (Gr); w koguciej Grabowski II (Gr) pokonał Zielińskiego (Gd); w piórkowej Serożynski (Gr) wygrał z Chmielewskim (Gd); w lekkiej walka Hirsz (Gd) z Grabowskim (Gr) zakończyła się remisem; w półśredniej Golebiowski (Gd) nie rozstrzygnął walki z Zacharkiem (Gr). W średniej Neumann (Gd) zwyciężył w pierwszej rundzie przez techniczne k. o. Leszczyńskiego. (PAT)

Łódź i Wrocław 9:7. W Łodzi odbył się ten międzymiastowy mecz. Wyniki w poszczególnych wagach są następujące: musza: Pawlak bije Baslera; kogucia: Miner zwycięża Brzęczka; piórkowa: Woźniakiewicz wygrywa z Buettznerem II i w drugim spotkaniu Urban z Leszczyńskim; lekka: Banasiak pokonał Buettznera I; półśrednia: Mann bije Klimczaka; średnia: Chmielewski wygrał z Krejschem; półciężka: Wenzel bije Kłodasa. Wszystkie decyzje padły na pkt. (PAT)

Sokół Poznań — „Polonia” Leszno. 13:3. Spotkanie odbyło się w niedzielę w Lesznie i przyniosło wysokie, lecz zasłużone zwycięstwo pięściarzy Sokola. Wyniki poszczególnych walk są następujące: waga papierowa: Romański II (S) wygrywa przez techn. k. o. w 3 st. z Pawlakiem II (P); w musza: Peła II (S) nokautuje w 1 st. Otulaka (P); w kogucia: Romański I bije przez k. o. w 3 st. Szymankiewicza (P); w piórkowa: Woźniak (S) zwycięża wysoko na pkt. Króla (P); w lekka: Ladek (S) i Olmarsi (S) walczą bez rezultatu; w półśrednia: Dykczak (S) wygrywa w o. z powodu nadwagi Pawlaka (P). W walce towarzyskiej zwyciężył Pawlak przez k. o. w 3 st. w średnia: Dankowski (S) niespodziewanie przegrywa na pkt. z Sulczyńskim (P); w półciężka: Pokrzywnicki (S) już w pierwszej minucie zwycięża przez k. o. Błaszczaka (P). Publiczności dużo. Sędziował dobrze p. Zapłotka z Poznania.

Szermierka

Odbyły się w stolicy zawody o mistrzostwo Warszawy, będące zarazem pierwszą eliminacją przed mistrzostwami Europy. W szpadzie 1 miejsce zajął Małyso (Kraków), 9 zwycięstw, 2. dr. Wodniewski (Kraków) 6 zwycięstw, 3. por. Brzeziński (Warszawa) 6 zwycięstw.



Polscy łyżwiarze górą!

Sukcesy naszych zawodników — Lena i Kalbarczyk mistrzami słowiańskimi w łyżwiarstwie

W niedzielę, na jeziorze Kamionkowskim zakończono mistrzostwa słowiańskie w jeździe szybkiej na lodzie. Zawody wykazały naogół znaczną przewagę Polaków we wszystkich rozegranych konkurencjach. Dobitnie świadczy o tem suma punktów uzyskanych w łącznej punktacji wszystkich rozegranych biegów. Punktów tych Polska wywalczyła 16, Czechosłowacja tylko — 8. Rozegrano następujące konkurencje: Panie: 1000 m: 1. Lena 2:09,7, 2. Sutyńska 2:17, 3. Jabłońska 2:18, 4. Bergerova (Cz) 2:22. — Panie 3000 m: 1. Lena 6:52,2, 2. Jabłońska 7:14, 3. Sutyńska 7:21, 4. Bergerova 7:29,2. W ogólnej klasyfikacji pań we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni Polski zdobyła Lena — 264,65 pkt., 2. Sutyńska — 279,79 pkt., 3. Jabłońska — 280,16 pkt. W klasyfikacji mistrzostw słowiańskich drugie miejsce zajęła Bergerova z sumą punktów 291,80.

Panowie na 1500 m: 1. Kalbarczyk 2:38,3, 2. Turowski (mistrz Czechosł.) 2:40, 3. Sołowjew (Cz) — 2:40,8, 4. Dobrzyński 2:41,2, 5. Michalak 2:42,8, 6. Vinnicki (Cz) 2:46,1, 7. May (AZS Pozn.) 2:50,3, 8. Lisiecki (WTC) 2:50,6 — Panowie na 10 klm.: W tej konkurencji pobite zostały przez paru zawodników rekordy państwowe obu krajów. Rekord czeski wynosił 19:38 sek., a rekord

Polski — 19:32 sek. Wyniki: 1. Dobrzyński — 19:04,2, 2. Kalbarczyk 19:16,6, 3. Sołowjew 19:33,4, 4. Michalak — 19:44,6, 5. März 21:02,4, 6. Kamiński 21:03, 7. Downar - Zapolski 21:03,4, 8. Vinnicki 21:03,7, 9. Lisiecki 21:20, 10. Dzieciol 21:23, 11. Turnowski 21:38.

W łącznej klasyfikacji za wszystkie konkurencje w ramach mistrzostw słowiańskich pierwsze miejsce zajął Kalbarczyk — 219,15 pkt., 2. Dobrzyński 221,44 pkt., 3. Sołowjew 223,87 pkt., 4. Michalak 224,13 pkt., 5. Turnowski 228,02 pkt., 6. Vinnicki 235,04 pkt., 7. Lisiecki 236,94 pkt., 8. Dzieciol 238,03 pkt., 9. Mares 248,47 pkt., 10. Broj 251,75 pkt. (PAT)

Piłkarze Poznania rozpoczęli sezon

„Warta” i Reprezentacja Poznania 3:1 (2:1). Arzebieg meczu naogół był ciekawy i stał na niezłym poziomie technicznym. Teren osłizły i bardzo twardy utrudnił przeprowadzenie planowych akcji, a mimo to gracze wywiązywali się ze swego zadania obustronnie dobrze. „Warta” wystąpiła w zmienionym składzie wzmocnionym trójką środkową Przybyłowicz (Ol),

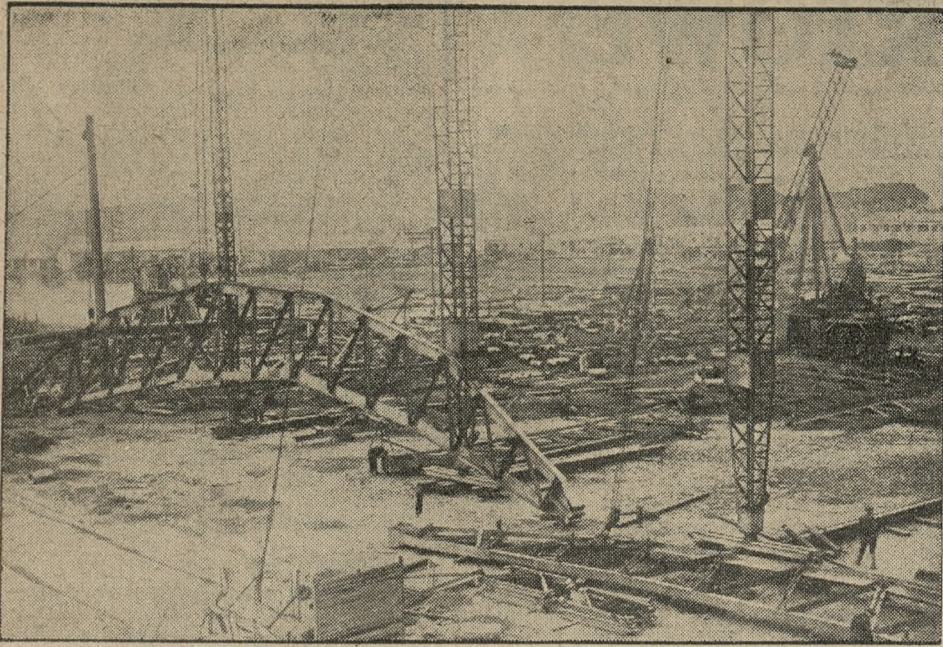
Miła niespodzianka dla naszych Czytelników w Pleszewie, Ostrowie, Rawiczu i Lesznie

Teatr Narodowy, który ma swoją siedzibę w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka 21, grając swoje przedstawienia z dużym powodzeniem, wybiera się od wtorku w tournée artystyczne z przepiękną komedjo-opera Jana Nepomucena Kamińskiego p. t. „Krakowiacy i Górale”. Sztuka ta spotkała się z dużym uznaniem u miejscowej prasy, która jednogłośnie podkreślała staranną reżyserję, pomysłowe tańce i świetne wykonanie ról. Teatr, wyjeżdżając na prowincję, pragnąc dać publiczności widowisko o dużej wartości artystycznej, przywozi do każdego z wyżej wymienionych miast własną orkiestrę pod kierunkiem kapelmistrza Ferdynanda Kowalika, własny chór i balet. W głównych rolach wystąpią czołowe siły Teatru Narodowego z pp. Lają Sroczyńską, Czesławą Nadworną, Stanisławą Ziemińską, Zbigniewem Szczerbowskiem, Franciszkiem Palańskim, Andrzejem Kuryłłą, Stefanem Poloniem, Władysławem Przebińskim, Stanisławem Winnieckim, Czesławem Rożnowskim, Stanisławem Dakowskim na czele. Ogółem zespół, który przyjeżdża z „Krakowiakami i Góralami” liczy 25 osób. Piękne przed-

stawienie odbywa się w własnych dekoracjach, z własną elektryfikacją sceny.

Redakcja naszego pisma, po porozumieniu się z dyrektorem Teatru Narodowego, uzyskała dla swoich Czytelników na prowincji 20 proc. zniżki na powyższe przedstawienie. Czytelnicy, pragnący skorzystać z nabycia biletu po ulgowych cenach, zechcą wyciąć kupon zniżkowy znajdujący się w naszym piśmie, a miejscowa przedsiębiorca, wzgl. kasa przed przedstawieniem wyda na podstawie tego kuponu żadaną ilość biletów po zniżonych cenach. Czytelnicy! Korzystajcie z okazji zobaczenia pięknej sztuki p. t. „Krakowiacy i Górale” po ulgowych cenach.

TEATR NARODOWY
Poznań, Ratajczaka 21
20% zniżki
na sztukę p. t. „Krakowiacy i Górale”
dla czytelników
w Pleszewie, Ostrowie, Rawiczu i Lesznie.



Przygotowania do wystawy światowej w Brukseli w r. 1935 w pełnym tempie. Na wystawę tę wyznaczono olbrzymie tereny, na których wyrastają pawilony, gmachy, mosty itd.

Kto odkrył hipnozę

Operacje pod hipnozą — Uczony o. Jezuita — Doświadczenia z kurą

Nie łatwa jest odpowiedź na pytanie, kto jest właściwym odkrywcą hipnozy, gdyż już w starożytności istnieli ludzie, posiadający dar t. zw. siły magnetycznej, zapomocą której byli zdolni w wybitnym stopniu wpływać na wolę innych. W kronikach średniowiecza wzmianki takie napotykanie są dość często. I tak wspomina się o uczonym neapolitańskim Giambattista della Porta, jako o człowieku, który samą siłą woli potrafił zmuszać pewne osoby do wykonywania przeróżnych dziwactw jak: pływać na podłodze na wzór ryby, skakać jak wróbel, wierzcąc jak koń i t. p.

Jednak jako właściwy ojciec hipnozy, uważany jest lekarz angielski Braid, żyjący przed siedmiu dziesiątkami lat w Manchester, który pierwszy zastosował hipnozę dla celów leczniczych. Opowiadają o nim, że był w możności usypiać pacjentów w drodze hipnozy przed dokonywaniem operacji, przycem jego hipnotyczna narkoza bywała tak głęboka, że pacjent, bez przebudzenia się i bez odczuwania jakichkolwiek bólów, mógł przetrzymać nawet bardzo skomplikowane zabiegi chirurgiczne.

Jeżeli Baird i jego współczesnik Francuz Liebault, uchodzący mogą za pierwszych, którzy zrozumieli praktyczne znaczenie hipnozy i zrobili z niej odpowiedni użytek, to właściwym odkrywcą tej siły magnetycznej był o. jezuita Athanasius Kirchner, którego 250-rocznica urodzin była niedawno obchodzona. Jak Giambetta della Porta był wynalazcą „camery obscury”, stając się temsamem prekursorem sztuki fotograficznej, tak Kirchner, przez wynalezienie latarni magicznej (laterna magica), stworzył pierwszą i najprymitywniejszą formę późniejszej kinematografii. Niemniej jak della Porta, głowił on się nad udoskonaleniem różnych aparatów naukowych i wynalazł — rzecz można, ponownie — lustro fokosowe, gdyż faktycznie przyrząd ten znany już był Archimedesowi, lecz z biegiem lat poszedł w zapomnienie.

Znacznie donioślejszem było odkrycie hipnozy. W obszernym swem dziele „Ars magna lucis et umbrae”, Kirchner m. in. przytacza swe słynne doświadczenie z kurą na czarnej tablicy. Kura mogła, na tej tablicy swobodnie się poruszać. Następnie nakreślił kredą dokoła ptaka kilka kresek, poczem głowę kury skierował w ten sposób, że zniwoloną była czas dłuższy wpatrywać się w owe linie. Skutek był ten, że zwierzę w pewnej chwili zapadło w stan hipnotyczny, a w końcu pozostało całkowicie bez ruchu. W innym wypadku Kirchner

Nowa ofiara Tutankhamena

Znany egiptolog amerykański, Lythgoe, zmarł naskutek ataku sercowego. Lythgoe brał udział w pracach przy odkopaniu i otwarciu sarkofagu faraona Tutankhamena. Prasa amerykańska zwraca uwagę przy tej okazji na fakt, iż wszyscy uczeni, którzy brali udział w odkopaniu grobowca faraona, zmarli przedwcześnie i w tajemniczych okolicznościach. Sprawdza się więc jakoby przekleństwo, ciążyące nad grobami faraonów.

narysował dokoła kury pentagram i okazało się, że zwierzę nie było w możności przekroczyć tej geometrycznej figury. Doświadczenia czynione przez Kirchnera są niezawodnie pierwszymi eksperymentami w dziedzinie hipnozy zwierzęcej.

Również stan psychiczny t. zw. „trans“ nie był uczonemu o. Jezuitcie obcym. Bowiem w jednej z swych książek przedstawia on podróż w przestworza wszechświata człowieka w „transie“, zwiedzającego kolejno księżyc, Merkurego, Marsa i Jowisza. Wszystkie te ciała niebieskie podróżnik astralny znajduje niezamieszkałymi przez istoty żyjące.

Życie w wszelkich jego przejawach, zdaniem Athanasiusa Kirchnera, istnieje tylko na ziemi. kr.

Architektura u ptaków

Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, jak ogromny nakład pracy potrzebny był, zanim powstało małe gniazdko ptasie. Nieprawdopodobnym wydawać się musi, że np. niepozorne gniazdko trznadła składało się z 630 włosów końskich, 1,715 mniejszych włosków, 195 gramów mułu, trzech pęczków koniczyny, 20 listków jastrzębca, kawałka firanki, kawałka sznurka i 35 gramów wełny owczej. Znacznie kunsztowniejsze gniazdo sikory zawierało w swem wnętrzu nie mniej jak 2,379 piórek bażancich. Ile razy ptaszek ten odbywać musiał drogę, by zebrać ten ogromny zapas pierza potrzebnego do wysyłania ciepłego domku swego. Także i nasza ziemia jest znakomitym artystą tkaczem. Ze wnętrza strona jej gniazda składa się z mchów i porostów, podczas gdy ściany wewnętrzne wytapetowane są miękką wełną, włoskami i piórkami. Niektóre ptaki biorą materiał budowlany nie w stanie surowym, tak jak go znajdują, lecz przerabiają go na swój sposób. Odnosi się to także do kosa, który buduje swoje gniazdko z korzonków i gliny, zwilżonej poprzednio śliną. Gniazda jaskółek całe składają się z tak urobionej gliny. Gniazda jaskółek wschodnio indyjskich, t. zw. salanganów, będące poszukiwanym smakołykiem na wschodzie, składają się wyłącznie z zakrzepłej śliny tego ptaka. W Indjach żyje bardzo oryginalny artysta, zwany popularnie krawcem. Szyje on przy pomocy trawy z liści duże torebki w postaci lejów, w których następnie buduje swe gniazdo. W i P

Morze zagadką dla Mongołów

W Dajrenie odbyła się przy poparciu kół rządowych Mandzuko wystawa gospodarcza. Miała ona na celu zbliżenie gospodarze wszystkich prowincji, wchodzących w skład młodego państwa. Dzięki umiejętnej propagandzie i znikom, jakie udzielała kolej południowo-mandzurska (japońska), na wystawę przybyli licznie delegaci z odległych nawet okolic. Bardzo wielu stawiło się Mongołów z pustyni Gobi i z gór Cinganu. Zwiedzili wystawę, wysłuchali przemówień propagandowych, lecz najchętniej całym godzinami przesiadywali... nad brzegiem morza. Synom rozległych, piaszczystych stepów, którzy po raz pierwszy zobaczyli bezmiar wód, wydało się to dziwnem. Przedewszystkiem nie mogli zrozumieć, skąd się wzięło naraz tyle wody i dlaczego jest ona taka zielona. A przytem ciągle faluje. Kiedy się uspokoi? Dlaczego dymi się z domków na tej wodzie (okrętów), chociaż to nie jest



Il Duce, wiadomo, jest zapalonym sportowcem. Zaledwie więc w Kampanii rzymskiej spadło trochę śniegu — już biega na nartach.

pora obiadowa? A niektóre „domki“ mają tylko jeden komin, inne zaś dwa lub trzy? W jakim celu ludzie tam mieszkają, jeśli jest tak dużo miejsca na ziemi?

Rozważając te niesamowite dla nich kwestje, Mongołowie wysiadali nad morzem, pykali fajki, kiwali głowami i sprzecali się z usłużnymi Japończykami, którzy usiłowali wyjaśnić im te tajemnice. Z pewnością po powrocie do stepów, do końca swego życia wspominać będą o wystawie w Dajrenie.

Reprezentacyjny Bal Prasy w Poznaniu „gwoździem” karnawału



Doroczny reprezentacyjny bal prasy, który się odbył w sobotę wieczorem w pięknych salach Bazaru stał się pierwszym w historii wydarzeniem towarzyskim tegorocznego karnawału w Poznaniu. Na balu prasy spotkał się, jak corocznie świat towarzyski naszego miasta. Pięknie przybrana świeżymi kwiatami i zielenią biała sala Bazaru była rewią najwytworniejszych toalet. Zauważyć można było prawdziwe arcydzieła sztuki krawieckiej z brokatu, aksamitu, czy jedwabiu. Punktem kulminacyjnym balu był tradycyjny polonez, który, po północy, w pierwszej parze poprowadził członek Synd. zarz. Dziennikarzy Wielkopolskich p. red. K. Żakowski z p. starościna Begalową. W następnych parach kroczyli: starosta krajowy Begale z p. prez. Jarochowską, b. prezes Sądu Najwyższego Wł. Seyda z p. prez. Zawadzką, p. prezes Zawadzki z p. Wł. Seydzina, p. konsul Dołężal z p. dr. Waschkową, p. dr. Waschko z p. radczynią Rucińską, p. dyr. Bcel-

ke z p. red. Żakowską, p. dyr. Krzyżankiewicz z p. dyr. Maćkowiakową, p. dr. Koller z p. red. Wernerową, p. dyr. Maćkowiak z p. dr. Piotrowską, p. dr. Piotrowski z p. red. Herniczkową i dalszych 80 jeszcze par, które pod wprawną reżyserją kilku wodzirejów stworzyli bardzo malowniczy i efektowny obraz. Wśród wielu wybitnych osobistości zauważono dowódcę OK VII gen. Francka, przybyłego w towarzystwie swego adjutanta por. Żnińskiego, prezesa Izby Skarbowej Światłowskiego, konsula Mrozowskiego, prezesa Hebde, dyrektora Teatru Polskiego p. M. Piotrowskiego, dyr. opery dr. Z. Latoszewskiego, licznych przedstawicieli prokuratury: b. prokuratora prasowego Nehringa, prokuratorostwo Elznerowiczów, Garszyńskich i in., mec. Hrabyków, radnych miejskich pp.: Maćkiewicz i adw. Goebła, przedstawicieli świata kupieckiego i przemysłowego pp.: prezesostwo Majewiczów, Woźniaków i Przybyłów. Miłem uroczajaniem za-

bawy tanecznej były najnowsze przeboje młodych kompozytorów poznańskiej „Stratosfery“ pp.: Budzińskiego i Dziegielewskiego, które dzięki swej rytmiczności i harmonijności ogólnie się podobały.

Doskonała zabawa, która przeciągnęła się do białego dnia jest niewątpliwą zasługą niestrudzonych wodzirejów balowych. Tańce prowadzili pp.: Jerzy Sawicz, Zawadzki i Maciejewski. W nagrodę za pięknie wyprowadzonego ognistego mazura wyróżniono p. Sawicza koszem świeżych kwiatów z firmy Krajewski.

Tegoroczny bal prasy pozostawi u wszystkich uczestników wiele miłych wrażeń.

(Na zdjęciu fragment z poloneza)

**K T O
POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY
ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM
POLSKIMI**

Korporacje „Posnania“ i „Hermesia“ urządzają tradycyjny wieczór karnawałowy we wtorek, 6 lutego r. b. w białej sali Bazaru.

Zepsute zęby są przyczyną wielu chorób

Dawnymi laty dentysta uważany był za pośledni gatunek lekarza, bo też i zęby uważaliśmy za mało ważny narząd organizmu. Pogląd ten, dość powszechny, nawet w medycynie, należy do przeszłości, odkąd się przekonano, ile ciężkich i poważnych cierpień ogólnych i usadowionych w odległych narządach, mogą spowodować zlekceważone zęby.

Przewrót ten spowodowała po wojnie medycyna amerykańska. Liczne badania kliniczne i laboratoryjne wykazały, że w wielu chorobach na tle bakteryjnym zęby odgrywają rolę wrót zakażenia, t. j. drogi, którą mikroby wtargnęły do organizmu.

Dzieje się to wtedy, kiedy ząb jest uszkodzony przez próchnicę tkanki zębowej, czyli, jak to się popularnie mówi, kiedy psują się zęby. Rozpadają się zewnętrzne warstwy zęba, tworzy się jama, w której gnieźdzą się najrozmaitsze gatunki zarazków. Przenikają łatwo do mięszka zęba, do t. zw. nerwu zęba i wywołują tu proces zapalny, zwykle kończący się powstawaniem małego ropnia, tuż u szczytu korzenia. Ropień ten, o ile nie zostanie wraz z zębem usunięty, stanowi wysoce niebezpieczną bazę bakteryjną, skąd zarazki mogą w każdej chwili przedostać się przez naczynia krwionośne lub limfatyczne do innych narządów.

I rzeczywiście wykazano w całym szeregu cierpień serca, nerek, a nawet w ogólnych zakażeniach krwi, że zarazki dostały się tam przez zęby. Przekonywa o tym porównanie gatunku zarazków, hodowanych dla celów badawczych z zębów i dotkniętych cierpieniem narządów: są identyczne.

Dalszym dowodem roli zębów w powstawaniu chorób było wyświetlenie dziwnego ich związku z reumatyzmem. Choroba ta jest jeszcze mało zbadana, lecz tło jej bakteryjne nie ulega wątpliwości. Nie wiemy tylko, jakie zarazki powodują reumatyzm i czy może nie zarazki, lecz ich jady.

Otóż przekonano się, że bardzo często reumatyzm występuje u ludzi dotkniętych próchnicą zębów. Co więcej, w ostatnich latach zaczęto leczyć reumatyzm usuwaniem starych i popsutych zębów.

Niejednokrotnie zdołano uzyskać w ten sposób znakomite wyniki.

Z biegiem lat rosła coraz to bardziej liczba chorób, spowodowanych przez zęby. Przekonano się, że niemal każde cierpienie zapalne wewnętrznych narządów, lub ogólna infekcja może być spowodowana przez zakażenie, mające swe źródło w popsutym zębie.

Zęby dotknięte próchnicą w dzisiejszym pojęciu medycyny są niebezpieczną pro-

chownią, wylęgarnią zarazków, które w każdej chwili mogą się przedostać do wnętrza organizmu i spowodować nieobliczalne następstwa.

Jest to rola negatywna zębów w zdrowiu człowieka. Nie umniejsza ona wcale znaczenia, jakie zęby posiadają w odżywianiu człowieka, o czym wiedziliśmy od dawna. Oba te względy zmuszają nas do tem większej troskliwości o uzębienie.

Pierwszem wskazaniem jest unikanie próchnicy zębów. Powinniśmy do tego dążyć nie tylko przez stałą systematyczną kontrolę uzębienia przez dentystę, i wczesne łatanie dziur, ale i przez zapobieganie psuciu się zębów. Nowoczesna nauka o odżywianiu daje nam do tego broń: jest nią witamina D, znajdująca się w tłuszczach, w maśle, w tranie, która przeciwdziała próchnicy zębów. U osób o mało wartościowych zębach, zwłaszcza u dzieci, u których samem plombowaniem nie można było dawniej zapobiec dalszemu postępowi próchnicy, dziś, dzięki wprowadzeniu do leczenia preparatów witaminy D, można już przerwać samoistne psucie się zębów.

Oczywiście powinno to być połączone z troskliwym pielęgnowaniem czystości zębów.

Z drugiej strony, w myśl nowych poglądów o roli zębów, dotkniętych już próchnicą, powinniśmy dążyć bezwzględnie do usuwania starych korzeni i zębów, które nie dadzą się już załatać, a nie np. używać ich jako podstawy do sztucznych zębów. To grozi bowiem dalszemi następstwami.

Przeszło POŁ MILJONA zł

wypłaciła kolektura

J. DZIERŻANOWSKIEGO

swym graczom w ostatnim ciągnięciu

4 klasy

DLATEGO też KTO CHCE WYGRAC

na loterii państwowej

NABYWA LOS L. kl. w KOLEKTURZE

J. DZIERŻANOWSKIEGO

Warszawa Nowy Świat 64.

Zlecenia zamiejscowe załatwiane są

odwrotną pocztą, oryginalne losy loteryjne

wysyła się natychmiast po wpłaceniu

całości należności na P. K. O. Nr. 274

lub pocztą Tg 172

Wszyscy klienci otrzymują bezpłatnie

ilustrowany miesięcznik, w którym

umieszczone są tabele wygranych.

Miedź w człowieku

Organizm ludzki zawiera dość pokaźne ilości miedzi. Według najnowszych badań znajduje się w jednym kilogramie wysuszonej substancji serca 2,19 tysięcznych miedzi, w jednym kilogramie musklatury 1,80 miligramów, krwi 1,40 — 1,70 mg i wątroby przeciętnie 27,5 mg. Przy niektórych chorobach wątroby zawartość miedzi podwyższa się znacznie, bo do 133 mg. Najciekawszym zjawiskiem jest, że dzieci w

pierwszych trzech dniach wykazują w wątrobie jedenastokrotnie większą zawartość miedzi niż dorośli. Lecz już między 13 tygodniem a ukończonym drugim rokiem życia zawartość miedzi w organizmie dziecięcym zrównuje się z zawartością u dorosłych. Przypuszczać należy, że miedź posiada szczególniejsze znaczenie dla rodzącego się życia i prawdopodobnie także dla niemowlęcego. W i P

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— Sąd. Po wyroku Pan się poradzi swego adwokata, jak dalej postąpić i czy w razie przegrania sprawy wniesienie odwołania miałoby widoki. (K)

— Radny miejski. Ustawa dotyczy tylko funkcjonariuszy państwowych. (K)

— Emeryt. Przysługuje Panu zwrot składek wpłaconych do ZUPU. Radzimy

zająć zwrotu, zaś na wypadek odmowy odwołać się do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu. (K)

— M. G. Poznań. Subskrypcja zamknięta, więc sędzimy, że już nie można. Jednak radzimy zapytać się w Izbie Skarbowej, Wąly Leszczyńskiego. (K)

— K. G. P. Mimo przyjętych zobowiązań kontraktowych radzimy domagać się wynagrodzenia za nadliczbowe godziny pracy, i to o 25 procent więcej niż wynosi wynagrodzenie normalne. Żądanie skierować należy do pracodawcy, a więc danej instytucji. Przedawnienie pretensji następuje po 60 miesiącach. (K)

— M. M. 100. Owszem, powinien opłatę zwrócić. (K)

— F. Wis. Chodziło tylko o zaległy podatek przemysłowy, a nie podatek od lokali. (K)

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

We wtorek dwie zawsze budzące wielkie zainteresowanie opery „Cavalleria rusticana“ i „Pajace“ w świetnym wykonaniu pp. Janowskiej, Tomkiewiczówny, Musielewskiej, Łuczynskiego, Raczkowskiego, Karpackiego, Gabryszewskiego, Gruszczyńskiego i Warchalewskiego. Dyryguje kapelmistrz Stefan Barański.

W środę dwie pełne klasycznego wdziału operetki „Wesele przy latarni“ i „Zaczarowane skrzypce“ z muzyką Offenbacha oraz balet „Kaprys włoski“.

Dziś koncert chóru katedralnego

Przypominamy o dzisiejszym koncercie religijnym poznańskiego chóru katedralnego pod dyrekcją ks. Wacława Gieburowskiego, który odbędzie się wieczorem o godz. 8 w auli uniwersyteckiej. Współudział weźmie organista katedralny p. Józef Pawlak i odegra kilka utworów organowych. Bilety w cenie 50 gr. do 3 zł (włącznie ustawowe dodatki) do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Gwarna 20, wieczorem od godziny 7 przy wejściu na salę.

Członkowie Poznańskiego Tow. Operacyjnego korzystają z 50 proc. zniżki na miejsca normalne — 3 do 2 zł.

Z Teatru Polskiego

Dziś po raz 38 świetna komedia „On i jego sobowtór“. Jutro „Arleta i zielone pudła“.

W czwartek odegrana będzie po raz pierwszy komedia młodego literata W. Raorta „Waterloo“, którą Teatr Polski będzie grał jako drugi teatr w Polsce. Komedia ta grana była tylko w rodzinnym mieście utalentowanego autora. Lwowie, gdzie przyjęta była przez prasę entuzjastycznie.

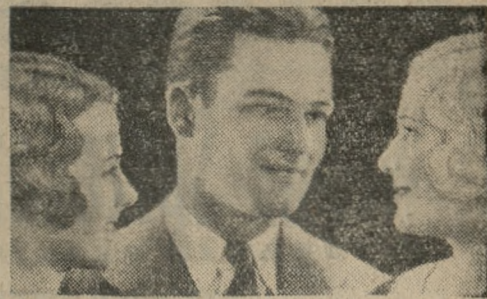
Z Teatru Nowego

Dziś w poniedziałek po raz 31 oraz jutro w wtorek i w środę przebieg karnawałowy, najweselejszy komedjo-reportaży „Pieniądz nie jest wszystkim“, zdobywa rekord powodzenia i bije wszystkie rekordy dowcipu nawskroś nowoczesnego, przedstawiając prawdziwe życie wielkomiejskich domów i podwórek. Będą to ostatnie przedstawienia tej fascynującej komedji, którą każdy powinien zobaczyć nim zejdzie z afisza.

W próbach końcowych sensacyjno-detektywna nowość scen europejskich świetna komedia „Sprawa pani Taft“.

RADJO

Wtorek, dnia 6 lutego 1934 r. Poznań (346 m) 13.00 gramofon; 14.02 giełda 17.50 skrzynka rolnicza; 19.20 „Młodzież zdobywa świat“ — wygl. p. Tomaszewski.



DWIE BLONDYNKI

zakochały się w nim, ale jedna miała ściemniałe bezbarwne włosy, natomiast włosy drugiej błyszczły jasnym, naturalnym złotym połyskiem — dzięki Stablond. Naturalnie ona go dostała, gdyż włosy jej były o wiele piękniejsze, niż włosy rywalki. Szkoda, że ta nie znała Stablond, przekonałaby się bowiem, jak Stablond przywróciłby w krótkim czasie jej ściemniałym lub spłowiałym blond włosom ich cudny, jasny, złoty odcień. Stablond jest to specjalny szampoo dla pielęgnacji delikatnej struktury blond włosów. Nie zawiera żadnych barwników, ani henny, jest wolny od sody i wszystkich szkodliwych substancji. Proszę pielęgnować swoje cenne blond włosy.

STABLOND

Specjalny szampoo dla blondynek

Wszędzie do nabycia. Proszę spróbować jeszcze dziś. Wyłączna sprzedaż na Polskę: E. Klapholz, Kraków, Zwirzyńska 7.

ng 4600

szewski.

Warszawa (1415 m) 7.00 audycja poranna; 12.05 zespół salonowy Arkadiusza Bukina; 15.40 dla znawców jazzu (płyty); 16.00 „Muzyka o łabędziu“ (płyty); 16.25 skrzynka P. K. O.; 16.40 „Kącik językowy“ — prof. St. Słoński; 16.55 koncert kameralny w wyk. Kwintetu Bronisława Szulca; 17.50 „Uprawa roślin na kursach im. Staszica“ — wygl. p. Stefan Jankowski; 18.00 odczyt pt. „Dorobek rządów polskich na Śląsku“ — dr. Dobrzański (tr. z Katowic); 18.20 „Skrzynka muzyczna“; 18.35 muzyka lekka z płyt; 19.25 feljeton aktualny; 19.40 wiadomości sportowe; 19.47 dziennik wieczorny; 20.00 „Myśli wybrane“; 20.02 koncert popularny w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udz. E. Mossakowskiego; 21.00 „Uczta“ — fragment z powieści Flauberta pt. „Salambo“ przekład W. Rogowicza; 21.15 muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Mira Zimińska (piosenki); 22.15 muzyka taneczna z kawiarni „Gastro-nomja“.

Programy zagraniczne. Budapeszt 19.30 „Królowa Saba“ opera Goldmarka; Wiedeń; 19.35 „Symfonia Faust“ Liszta; Sztokholm: 20.00 „Messa da Requiem“ Verdiego.

Wszelkie prace i zlecenia z zakresu radiotechniki

„Radiola“, Biuro Radiotechniczne, Poznań

Gwarna 11. Telefon 35-55.

ng 4482

KSIĘGI STANU GWILNEGO

Zgony:

Dnia 3 bm. zgłoszono: Leon Mażwa, konduktor kolejowy, 73 l. Ludwika Czwojdzinska, z domu Laskiewiczówna, 36 lat. Gustaw Schipper, mistrz fryzjerski, 51 l. Jerzy Rękosiewicz, dentysta, 33 l. Walenty Orgacki, rencista, 83 l. Mieczysław Wegner, handlowiec, 36 l. Józefa Mielcarska, 70 l. Teodora Słomianowa, z domu Sobczakówna, wdowa, 57 l. Jan Cichocki, 2 l. 6 mies. 22 dni. Stefanja Dudzińska, 5 l. Joanna Czajkowska, z domu Ratajczakówna, 47 l. Stanisława Bukowska, uczennica krawiecka, 19 l. Zenobjusz Kurdydyk, technolog, 27 l. Franciszka Matuszakowa, z domu Kubicka, 46 l. Franciszek Stachowiak, kupiec, 44 l. Stanisława Kończalowa, z domu Wiland, 50 l. Stanisława Kruszonianka, uczennica szkolna, 9 l. Lucyna Szoberówna 2 l. 2 mies. Marja Uryzajowa, z domu Kuklan-ka, 57 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

POWAŻNE PRZEDSTAWICIELSTWO

na Łódź i woj. łódzkie poszukiwane. Wysoka gwarancja zapewniona. — Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów należy kierować sub P. A. P. Łódź, Piotrkowska 106. ng 4783



Dnia 4 lutego 1934 r. o godz. 1.30, rozstał się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, dziadek i teść, s. p.

Dr. med. Jan Biziel

honorowy obywatel miasta Bydgoszczy

o czym donosi w smutku pogrążona rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w Bydgoszczy, w środę, dnia 7. bm., o godz. 3 po południu.

Bydgoszcz, Równe Wołyńskie, Leszno, Krzywiń, Poznań.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. zg 5412

Jan Opiński

urzędnik sądowy
w wieku 83 lat. Wyprowadzenie zwłok w środę, 7. bm. do kościoła paraf. poczem msza św. i pogrzeb. Koźmin Wlkp., Bydgoszcz, Poznań.
zg 5411 W ciężkim smutku pogrążeni żona z córeczką i rodziną.

OKULARY, BINOKLE

ściśle w/g. recept PP Lekarzy otrzymasz najtaniej i w największym wyborze w firmie



Kazimierz GREGER

Poznań, ul. 27 GRUDNIA 18.
Dostawca Kas Chorych. Pg 2 074-2.62

Kupię

samochód ciężarowy

na dętych gumach, do 5 ton, bez przyczepki mało zużyty, dobrej marki i proszę o oferty.

A. RUCHNIEWICZ, Grudziądz, Pańska 17. zg 5 385

Płyt plusowych J. 2

używanych lecz dobrych do baterji akumulator. poszukuje się celem kupna. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznańskiego pod dg 877

Tylko do 10-go lutego

Wielka Sprzedaż Poinwenturowa

niebываła okazja taniego zakupu

konfekcji damskiej i dziecięcej
Płaszcz, Suknie, Spódnice
Bluski, Swetry, Poranniki
po nadzwyczaj niżonych cenach.

SUKNIE BALOWE niesłychanie tanio

M. MALINOWSKI

Największy specjalny magazyn konfekcji damskiej
POZNAŃ, STARY RYNEK 57 dg 878

LIPSKIE TARGI WIOSENNE

Otwarcie 4 marca

33 1/3% zniżki na kolejach polskich i niemieckich

Wszelkich informacji udziela przedstawiciel honorowy Lipskiego Urzędu Targowego na Wielkopolską i Pomorze

OTTO MIX, Poznań, ul. Kantaka 6a.

Telefon 23-96 Pg 2756-6,1

Reumatyzm jest zwalczony

Reumatyzm stawowy, mięśniowy lub nerwowy jest to stan zakaźny, który rozwija się nad podłożu kwaśnym i przejawia się przez ostre bóle w kościach i stawach, obrzmienie części chorych, trudność w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte reumatyzmem stają się bardzo bolesne. Ból lędźwiowy (lumbago), ból klatki piersiowej (zwykle mięśniowy), kręcz (szyja skośna), są to postaci reumatyzmu mięśniowego.

Bardzo często wytwarza się obrzmiałość stopy napiętką lub kolan. Zmiany pór roku, wilgotne mieszkania potęgują reumatyzm, który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalcza przez użycie Urodonal Chatelaina'a. Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwiobiegu. Urodonal wywołuje obfite wydzielanie moczu i stwarza u chorych doskonałe samopoczucie, spóldziałając z ustrojem w jego walce z reumatyzmem.

Urodonal Chatelaina'a jest to najlepszy środek przeciwreumatyczny, szeroko stosowany, zalecany codziennie przez lekarzy całego świata.

ng 4785

Okulary i binokle

to nasza specjalność.
Najniższe ceny
Najwyższa jakość

Specjalny Zakład Optyczny

BOBE

Al. Marcinkowskiego 7
Okulary dla Kasy Chorych.

Pg 2 704-5.77

NARESZCIE! NARESZCIE!

Panie Domu mogą:

- Uniknąć kłopotów trzydniowego prania
- Uniknąć nieładu i zamieszania w domu
- Nie tracić czasu swego lub cudzego nad balją (waną)
- Nie niszczyć zdrowia przy praniu ręcznym
- Nie niszczyć i nie narażać na reumatyzm rąk
- Oszczędzać 10-krotnie bieliznę, oszczędzać opał i mydło.

„PRALWA“

wypiera **gruntownie** 25 sztuk (np. koszul męskich) jednocześnie w osiem minut.

Bezpłatne Pokazy nr 5413
prania ręczną maszyną systemu „PRALWA“ odbywają się codziennie przez cały tydzień o godz. 5 po południu w następujących miejscach:

Dąbrowskiego 33, kawiarnia, wejście z bramy,
Św. Marcin 67 m. 37, II podwórze na lewo, I piętro,
Generała Kosińskiego 1, nar. Górnej Wildy, skład oraz o godz. 4 po poł. **Stary Rynek 80/82**, restauracja.

KAŻDĄ CHOROBE WYLECZYSZ

Jeżeli regularnie zażywać będziesz

ZIOŁA Dra BREYERA

najsukuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1. — w kaszlu, astmie, rozedmie płuc	cena zł 3,50
Nr. 2. — w reumatyzmie, artretyzmie, złej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych	„ „ 3,50
Nr. 3. — w chorobach żółdkowo-kiszczkowych, wątrobowych, żółtaczce	„ „ 3,—
Nr. 4. — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu	„ „ 4,—
Nr. 5. — w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu	„ „ 5,50
Nr. 6. — w chorobach nerkowych i pecherzowych	„ „ 4,—
Nr. 7. — w chorobach nerkowych i pecherzowych	„ „ 4,—
Nr. 8. — przeciszczające w chronicznym zatwardzeniu i hemoroidach	„ „ 1,50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni „POLHERBA“, Kraków - Podgórze, Skrytka nr. 48.

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurę „Jak odzyskać zdrowie“.

Apteka im. Dra K. Marcinkowskiego, Poznań-Bazar (wejście z ul. Nowej) udziela wszelkich informacji oraz wydaje bezpłatne broszury o leczeniu ziołami.

ARTRETYK jest inwalidą

bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne, jako wynik przesylenia organizmu kwasem moczowym, oraz powstałe na tem tie stany zapalne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy, powodują stopniowo utratę zdolności do pracy i prowadzą wreszcie do kalectwa. Tylko zioła Magistra Wolskiego „Reumosa“ zawierające Schin-Schen, niezmiernie rzadką roślinę chińską dają w krótkim czasie skuteczne wyniki w cierpieniach artretycznych i bólach ischiasu.

ZIOŁA ze znak. ochr. „REUMOSA“

Do nabycia w aptekach, drogeriach lub w wytwórni Magister Wolski, Warszawa, Złota 14. Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

ng 4728

Niespodzianka!!!

We wtorek, dnia 6 lutego r. b.

WIELKIE WIEPRZOBICIE

Mięso z kotła, kaszka smażona, nogi wieprzowe, kura w rosole, gęś z modrą kapustą

Bezpłatnie
wszystkim moim gościom kiszki z kapustą własnego wyrobu.

Lokal otwarty od godz. 8 rana do godz. 1-iej w nocy.

Pg 2764-6.10

„ZAGŁOBA“

Probiernia i Śniadalnica, św. Marcin 64
Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Uchwała. Na wniosek Stanisława Mańczaka w Poznaniu, ul. Libelta 11 właściciela Fabryki fajansów w Chodzieży i Kawiarni „Cafe Esplanada“ w Poznaniu udziela się mu odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy i to od dnia 29 stycznia 1934 do 28 kwietnia 1934. Nadzorcami sądowymi mianuje się adwokata Marjana Czamańskiego z Poznania, Plac Wolności 17 i Józefa Głowackiego z Poznania, ul. Góra Przemysłowa 4. Poznań, dnia 29 stycznia 1934. Sąd Grodzki. ng 4604

DZWONY kościelne

dostarczają

Odlewnie Braci Felczyńskich w Kaluszu

i Ludwik Felczyński i S-ka w Przemyślu

NOWOŚĆ!

dg 804

Pęknięte dzwony historyczne spajamy wynalazkiem Ludwika i Michała Felczyńskich pod gwarancją uzyskania pierwotnego tonu i dźwięku

Ubikacje handlowe

przy ulicy Pocztowej — Zamkowa 4 .d zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia skład tapet Pocztowa 31. ng 5414

WALNE ZGROMADZENIE PEŁNOMOCNIKÓW ZACHODNIO-POLSKIEGO TOWARZYSTWA MIEJSKIEGO W POZNAMIU

odbędzie się dnia 3 marca 1934 r. o godz. 12-tej (w południe) w lokalu Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia nr. 8, z następującym porządkiem obrad:

- Przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat Towarzystwa za rok 1933 oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi Towarzystwa,
- Podział czystego zysku,
- Wybór 4 członków Rady Nadzorczej.
- Wolne głosy.

ng 4782

Zachodnio-Polskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie
(—) Ratajski, Prezes Rady Nadzorczej.

Przestępstwem

byłoby wyłudzać pieniądze w obecnych ciężkich czasach niewykonanymi obietnicami. Nasz od wielu lat znany preparat „FREGALIN“ regenerujący krew i nerwy, nie wymaga specjalnych komentarzy. Osoby, których podobizny umieszczamy niżej, stwierdzają znakomite działanie kuracji przeprowadzonej za pomocą FREGALINU. Głosy ich — najlepszym dowodem skuteczności Fregalinu. Najsukuteczniej okazał się „Fregalin“ w cierpieniach nerwowych, ogólnym osłabieniu, zawrotach głowy, przemęczeniu i bólach reumatycznych. Prosimy zapytać o zdanie swego doktora. W naszym archiwum posiadamy tysiące listów dziekiżnych dostępnych każdemu do przejrzania. Wszystkie listy poświadczone rejentalnie. Wysyłkę skutecznie nasza apteka. Wyrób pod naukowym kierunkiem.

 15. 9. 32. Zadem lekarz nie mógł mi dopomóc. Teraz mogę znów spać, mój apetyt się polepszył. Fregalina jest wspaniałym środkiem do wzmocnienia nerwów. Włodzimierz Lenkow. Warszawa, Czerw. Krzyża 25/1.	 15. 10. 32. Od kilku lat cierpię na reumatyzm, bóle były nie do wytrzymania. Wielu lekarzy leczyło mnie. Rezultaty kuracji Fregaliny były zadziwiające. Bóle znikły zupełnie. Anastazja Bąk, Przemysł, Barska 15, IV, dom robotniczy.	 25. 10. 32 Przez reumatyzm nie mogłem pracować, musiałem często leżeć jakby sparaliżowany. Teraz po usunięciu moich cierpień przez Fregalinę czuję się, jak nowonarodzony. Paweł Kaleta, Wielkie Drogi, p. 1000, k. Krakowa.	 27. 9. 32. Z przyjemnością donoszę, że moje ataki sercowe, bóle głowy, i spuchnięta noga w kostkach zostały przez użycie Fregaliny wyleczone. Dziękuję Sz. P. najserdeczniej. Anna Szalek, Łódź, Przędzelniana 21.
---	---	---	---

Rozsyłamy bezpłatnie 50 000 próbnych paczek.

Na życzenie przesyłamy każdemu darmo i bez zobowiązania

1 próbną paczkę „FREGALINY“

wraz ze Złotą Księgą Życia

Należy natychmiast napisać zanim próby będą rozchwytywane pod adresem:

Dr. med. H. SCHULZE G. m. b. H.
Berlin — Charlottenburg 2—3922

załączony niniejszy wycinek jako druk po wypełnieniu go. (Porto zagraniczne).

Proszę o próbe „Fregaliny“ środka regeneracji krwi i nerwów wraz ze Złotą Księgą Życia.

Imię _____

Zawód _____

Miejsce zamieszkania _____

Ulica _____

Uprasza się o pisanie ołówkiem. 3022

GAZ

ale dobroczynny wydziela przez lata suchy i trwały inhalator kieszonkowy



M. A. M.

ułatwia oddech, czyści drogi oddechowe, orzeźwia, otęży, chroni od kataru i t. p. — Potrzebny każdemu zawsze i wszędzie — Do nabycia w aptekach i drogeriach. dg 545

„HAFTOPLIS“

wykonuje mereżkę, okretkę, dziurki, wykończenie szali, falban (overlock), plisowanie, dekatoryzowanie, hafty, monogramy, tarce gimnazjalne, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek — terminowo najtaniej.

STARY RYNEK 10 (wejście Kurzanoga obok f-my Czepczyński, Kruk). Filja Romana Szymańskiego 1, Plac Św. Krzyski. Pg 2085-4.25

Nagłóvkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłóvkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE Jarocinie, 24 ubikacje, główna ulica, obszerne zabudowania gospodarcze, okazja dla piekarza, rzeźnika, piękny duży ogród owocowy. Cena okazja 35 000, wpłaty 18 000. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zdg 21 897/8	Wille niewykończona 3 mieszkaniowa, 4 pokojowe, pierwszorzędna ulica, sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 535	Kamienica 2 piętrowa w mieście powiatowym, dobrem położeniu, 2 składy, piekarnia i rzeźnictwo jest na bardzo dogodnych warunkach do nabycia. Zgłoszenia do p. St. Banaśńskiego Środa, rynek. zdg 21 481	Karolienice komfortowa wś, w mieście sprzedam 65 000 wpłaty 40 000, dochód 9 000. Maciejewski, Zwierzyniecka 8, telefon 62-66. zdg 21 426	Wille trzymieszkaniowa, ogród 28 000, sprzedam. Metelski, Ratajczaka 11, I. zdg 21 517/7	Unleważniam zaginiona legitymacja Uniwersytetu Poznańskiego oraz dowód osobisty. Szeszycki. zdg 21 703
Wille 2 mieszkania 4 pokojowe, 1,5 morgi ogrodu, Miedzichód sprzedam lub zamienię parcelę Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 534	Kamienice z wolnem 8 pokojowem mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 696	Kamienice pryncypalnej ulicy, dochód 5 280 sprzedam 30 000 wpłaty 15 000, rezerwa amortyzacyjna, Gruszczyński, zdg 21 549	Wille panem piątek południe Esplanadzie, Dąbrowskiego, proszę kilka słów do Kurjera Pozn. zdg 21 698	4. OSOBISTE Zainteresowana panem piątek południe Esplanadzie, Dąbrowskiego, proszę kilka słów do Kurjera Pozn. zdg 21 698	6. OŻENKI Leśniczcy lat 28, wdowiec, bezdzietny, posłubi gospodarną panią. Łaskawie zgłoszenia Oredownik zdg 21 650

Wielkopolanka

starsza, samotna, przystojna z dobr. kat. domu, własny interes, 3-pokojowe mieszkanie zapozna inteligentnego pana po 50-ku, dobrego charakteru z gotówką lub urzędniczą. Cel matrymonialny. Dyskrecja. Poważnie. Oferty z fotografacją Kurjer Poznański zdg 21 396

Paniów, wdów

poszukuje się w celach matrymonialnych z posagiem większym lub mniejszym. Posiadamy dobre partie zamożnych kupców, przemysłowców i rolników. Biuro "Yenus" Bydgoszcz, Hetmańska 15. ng 4596

Wdowiec - ogrodnik

lat 36, przystojny, na stałej posadzie, z własną posiadłością pozna pannę lub wdówkę od lat 18 z gotówką od 8 tys. zł, cel matrymonialny. Zgłoszenia z fotografacją, która się zwraca do Kurjera Poznańskiego zdg 21 548

Panią

miła, przystojna, posiadająca gotówkę, wyprawa oraz eleganckie umebłowane urządzenie mieszkanie przy ul. Jasnej, pozna w celu matrymonialnym inteligentnego urzędnika państwowego bez nałogów. Zgłoszenia dokładne nieanonimowe do Kurjera Poznańskiego pod zdg 21 646.

Wdowiec

lat 44, starszy przewodnik policji ożeni się panną lub wdową posiadającą majątek. Oferty fotografacją Kurjer Poznański zdg 21 594

Dla

mej kuzynki, lat 28, zgrabnej, eleganckiej szatynki posiadającej 3-pokojowe umebłowanie oraz gotówkę szukam z powodu zupełnego braku znajomości meza. Pannie urzędniczki wzgl. kupy do lat 45 zechca złożyć oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 21 651 Rzecz traktuje się na serio.

7. SPRZEDAŻE

14 Dni Tanich

Torebek
Wiktor Czys. Szkoła 11. Pg 2 089-53

Losy

I. klasy najszczęśliwsze, tylko u kolektora Kędziory Poznań. Sieroca 5/6, narożnik Nowej. zdg 17 900

Meble

najtaniej **J. Baranowski** Poznań. Podgórna 13. Pg 2040-23.59

Meble

najtaniej u **Bakosia** ul. Wencjańska 1 Most Chwałiszewski przy Krzyżu. zdg 20 165

Bernardyn

suczka dwuletnia, słodczy okaz, dużej rasy, ostra czujna sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 209

Pilę taśmową 80-ke

i tokarnią metrowką przymówką z przynależnościami w dobrym stanie — sprzedam. Górczyńska 14, parter. zdg 20 208

Magiel

pokoju, biblioteka, biurko, fotel, prasa kopijowa, lodówka, szafa do rzeczy biurowa z powodu przeprowadzki. Chelmońskiego 22 I piętro. zdg 20 948

Dla amatora

warsztat stolarski pokojowy — drzewo grabowe. Chelmońskiego 22, I piętro. zdg 20 949

Miód

lipcowy, własnej pasieki, funt 2,20. Nowomiejski 6 a, 25. zdg 21 264

Fabryka

kiszzonej kapusty, willa z dużym ogrodem i pole orne ca. 3 000 s², położenie 10 minut autobusem od Krakowa do sprzedania z powodów rodzinnych. Przedsiębiorstwo bez obciążenia z wyrobioną klientelą i możliwością rozszerzenia produkcji na inne artykuły. Ogród i pole pod gospodarke warzywną. Zgłoszenia: Biuro „Par” Kraków, Rynek 46 „Dobra lokata”. Pg 2 692-70,4

Domek

rodzaj willi z ogrodem 5 ubikacji na przedmieściu Poznania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 442

Lokal restauracyjny

z pełnym wyposażeniem w centrum sprzedam lub zamienię na gospodarstwo rolne. Jaskiewicz, Fredry 6. zdg 21 444

Parcelę

ul. Grunwaldzkiej, Łódzkiej Chelmońskiego. Sienkiewicza tania sprzedam. Maciejewski, Zwierzyniecka 8, telefon 02-66. zdg 21 427

Z

powodu wyjazdu zagranicę tania do sprzedania: jadalnia, pokój męski, urządzenie kuchenne, piec westfalski, piec gazowy Junkersa, wanna, garderoba do korytarza, garderoba - szafa, dywan 4,25x2,75, 2 żyrandole elektr. — Wielka 21, m. 4 a, III p. zdg 21 464

Restauracja

dobrem położeniu pełna koncesja mieszkaniem, dobra egzystencja cena 3 500. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 479

W Biały Tydzień

pamiętaj — także o białej Porcelanie Ceny zajmujące — Hurtownia Porcelany tylko Wroniecka 24. zdg 21 615

Wierzchowlec

Kozak, kasztan, dobrze ujeżdżony z chodami, spokojny na sprządaż. Dwór Konorowo, p. Lipno Nowe. powiat Leszno, telefon Osieczna 13. zdr 21 488

Skład

kolonialny delikatesowy sprzedam z powodu choroby. Adres Kurjer Poznański zdg 21 481

Sprzedam

nowy dom 1 pokojowy i kuchnia w Garaszewie, Michał Ratajczak stacja kolejowa Staroleka lub Krzesiny. zdg 21 630

Linguaphone

francuski nowy tania. Fr. Ratajczaka 3, m. 8. zdg 21 632

Pianino

na sprzedaż (Schilling Stuttgart) prawie nowe, Schaffernicht, Matejki 4, II, obejrzeć można tylko od 12 do 15 i od 19 do 20. Pg 2753-6.3

Piec gazowy

„Junkersa” do łazienki w bardzo dobrym stanie korzystnie sprzedam. Zgłoszenia 3 Maja 5, m. 11 Pg 2754-5.132

Rower

jak nowy korzystnie. Marsz. Focha 155, w podwórzu. dg 875

Omega - zegarki

szwajcarskie precyzyjne, tania. Szulc, Wolności 5.

Kieszonkowe

i na reke zegarki Omega, tania Szulc, Wolności 5.

Zegarki Omega

cenę bardzo niższą Szulc, Wolności 5. Pg 2757/8 9-6.4/5/6

Pianino

przedam. Prusa 20, m. 11. zdg 21 515

Nowa

pościel dwie poduszki sprzedam korzystnie św. Marcin 68, zgłoszenia portier. zdg 21 506

Maszynę

do pisania sprzedam. Kraszewskiego 9 b — 5.

Skład

kolonialny i delikatesów dobrze prosperujący sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 21 503

Maszyna

Underwood jak nowa do sprzedania. Marsz. Focha 96, m. 5. zdg 21 504

Lisy

srebrne. Wierzbiciele 13, — 3. zdg 21 578

Foxterrier

ostry tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 533

Sypialnię

nowa tania sprzedam. Gen. Umieńskiego 19, m. 5. zdg 21 570

Samowar

niklowany rosyjski tania. Spokojna 29, m. 14. zdg 21 560

Sypialkę

jak nową. Wysoka 11, miesz. 30 zdg 21 531

Pianino

sprzedam. Górna Wilda 78, skład. zdg 21 586

Korzystnie

sprzedam dom, chlew, murowane, blisko dworca. Walenty Przybylski, Garaszewo, poczta Krzesiny. zdg 21 555/6

Jadalnię

nowoczesna okazynie tania. Stalarnia, Grobla 6. zdg 21 509

Gabinet

polerowany okazynie sprzedam. Stalarnia, Grobla 6. zdg 21 598

Maszynę

krawiecką sprzedam. Zielona 3, m. 21. zdg 21 592

Drukarnię

z wydawnictwem lokalnym na Pomorzu w mieście o 12 000 mieszkańców sprzedam tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 656

2 szafy

z lustrami, regal tania sprzedam 27 Grudnia 16, I piętro prawo. zdg 21 644

Skład kolonialny

mieszkaniem, towarem, magiel, sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 21 657

Wyrzedaż antyków

salony 750.—, biblioteki 120.—, stoły 120.—, bufety 100.—, komody 50.— oraz drobiazgi antyczne. Poczta 22. Pg 2 763-53.291

Kolonjalne

śródmieściu mieszkaniem, niski czynsz sprzedam tania. Wskaże Wedzikowski, Piekary 11. zdg 21 692

Restauracyjne

stoły, fortepian. „Bajka”. Woźna 1. zdg 21 682

Formę

sprzedam na 25 świec. Ogrodowa 6, — 8. zdg 21 677

Express - aparat

Kasy National, szafy żelazne, fortepian zagraniczny

Restauracja

salonik, sypialkę, kuchnię, szafy, umywalki, lustra, obrazy, lampy, różne meble z likwidacji mieszkań okazynie sprzeda lokal Licytacji, Wroniecka 4, I. pkr. Pg 2 760-6.7

Pokój japoński

20 części sztuczej srebrny (800) 6 osob., różne meble i urządzenia domowe z likwidacji sprzeda Lokal Licytacji, Wroniecka 4, I. piętro. Pg 2 761-6.8

Poduszka

dobra tania. Skarbowska 7, m. 10. zdg 21 707

Restaurację

tania. Wskaże Kurjer Poznański zdg 21 624

Pokój

męski (kluby w skórze) jadalnię tania sprzedam. Ozorkiewicz, Stolarska, Pniewy. ng 4 790

11. KUPNA

Szafę
żelazną kupię. Zgłoszenia „Par”. Al. Marcinkowskiego pod 5,90. Pg 2 725-5.90

Frak

kupię. Średnia figura. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 439

Rozpylac

do drzew owocowych najchętniej Pomonax kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 446

Drogerję

medycynalną kosmetyczną dobrze zaprowadzona kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 451

Parcelę

okolice św. Rocha. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 21 429

Dubeltówkę

kupię, kaliber obojętny. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 21 471

Fortepian

lub pianino kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 514

Radioaparat

na prad zmienny kupię. Opis i cenę upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 21 495

Skład

towarów krótkich lub tytoniu, dobrze prosperujący, kupię za gotówkę. Szczegółowe oferty pod zdg 21 546 do Kurjera Pozn.

Rowerek

dziecięcy, używany kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 528

Domek

ogrodem w okolicy Poznania kupię. Feglarska, Wielkie Garbary 33, m. 7. zdg 21 527

dentystyczną

wiertarkę, prad zmienny, fotel, stół dentystyczny kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 521

Kolonjalną

dobrze zaprowadzoną z mieszkaniem w Poznaniu za gotówkę kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 652

Drogerję

mniejszą Poznań lub blisko. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 21 645

Kolejkę

pełną 1 500 m taborem za gotówkę kupię. Szczegółowe oferty, ceną folwark Markowice, pow. Środa. zdg 21 628

Olchę

w dłużycach od 3 m wwyż i 20 m w czubku oraz wałki kupię. Szczegółowe oferty z podaniem ceny franko wagon, stacja załadowcza. Kurjer Poznański ng 4 789

Magiel

używany kupię. Oferty Kurjer Poznański rg 1477

Biuro

urządzenie kupię tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 670

12. DO WYNAJECIA

Matejki 5

od Grunwaldzkiej pięciopokojowe 125. Wskaże mieszkanie 14. zdg 20 598

Dwupokojowe

komfortowe, słoneczne, kuchnia, łazienka, I. p., obok kościoła — tramwaju, tylko solidnym. Solaż, Podlaska 25. zdg 21 010

Mieszkanie

8 pokojowe I. piętro, Matejki 61. Informacje stróż. zdg 21 051

Trzypokojowe

mieszkanie z kuchnią, łazienką i przynależnościami w nowym domu na Łazarzu zaraz wprost od gospodarza do wynajęcia. Adres Kurjer Poznański zdg 21 312

Mieszkanie

jedno i dwupokojowe od 1. 3. wolne. Junikowo, Grunwaldzka 7 zdg 21 461

Siedmiopokojowe, sześciopokojowe, pięciopokojowe, czteropokojowe, trzypokojowe

wolne. Administracja Marcina 74 m. 18. zdg 21 463

4

pokoje komfort, wolne, dzierżawa zgóry. Kochanowskiego 17, — 2. zdg 21 582

Pokój

próżny. Administracja, Strzelecka 14. rg 1474

3

pokoje łazienka, kuchnia, umebłowane do wynajęcia. Adres Kurjer Poznański zdg 21 542

2

próżne. Szamarzewskiego 11 — 4 zdg 21 586

Mieszkanie

5 pokojowe, wysoki parter od zaraz i 6-pokojowe II. piętro od 1. 5. przy pl. Działowym 5 do wynajęcia. Informacja M. Malinowski, St. Rynek 57, tel. 11-89. zdg 21 706

Czteropokojowe

słoneczne komfort, okolica plac św. Krzyżski za zwrotom kosztów remontu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 581

2 duże

pokoje, duża kuchnia, w centrum przy placu Wolności, słoneczne, I. ptr. oddam tylko z moimi częściami meblami, za pozwoleniem gospodarza, miesięcznie 45 do 50 zł za zwrotem kosztów. — Reflektanci dobrze sytuowani z gotówką oferty Kurjer Poznański zdg 20 888/9

Pięciopokojowe

I piętro elektryczność, od gospodarza. Długa 3, mieszkanie 9. dg 873

6

pokojowe I. słoneczne, z centralnym ogrzewaniem wolne. Św. Józefa 5. zdg 21 616

3

pokoje kuchnia, wolne, miesięcznie dzierżawa. Zagórze 3, gospodarz. zdg 21 613

4 pokoje

przy 8 Maja za zwrotem kosztów renowacji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 612

Trzypokojowe

dwupokojowe, centrum. Informacje Szczepański, Podgórna 6, m. 6. zdg 21 610

Ubikacja

nadająca się dla obuwnika. Stalroleka, Bystra 32. rg 1471

Willa

jednomieszkaniowa Ostroroga — centralne, duży ogród od 1 marca Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 661

Domek

z ogrodem do wynajęcia w Poznaniu od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 662/3

13. SZUKA MIESZK.

4 pokojowego

mieszkania poszukuje wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 664

Mieszkania

3-pokojowego z łazienką, blisko tramwaju i kościoła od 1. IV. Czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański ng 4 585

Dwupokojowe

mieszkania słonecznego poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 484

Jednospokojowe

z kuchnią od gospodarza, blisko Poczty potrzebuję od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 554

Mechanik

budowlany poszukuje stróżostwa w zamian wykona wszelkie naprawy domowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 566

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Konstruktor

Elektrotechnik poszukuje jakiegokolwiek pracy z wyższym wykształceniem elektrotechniki, która studiował w Sztokholmie a zaś praktykował w Helsigforsie (Fallinnie-R. wali) oraz w Rydze. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 20 952

Szofer-stangret

żonaty. szuka posady na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 248

Sekretarz

notarialno-advokacki, 7 lat praktyki, piszący biegle na maszynie poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 078

Bona

wychowawczyni muzyka, referencje, wiek 4-10 Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdg 20 928

Urządnik gospodarczy

kawaler, 17 lat praktyki gospodarczej na wzorowych majątkach dobre świadectwa, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do „Par” Al Marcinkowskiego 11, pod 53.262. Pg 2 727-53.262

Gospośnia

poszukuje posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 532

Borowy - sirzelec

lub szofer-strzelec, lat 23, energiczny szuka posady od 1. 4. 34. ewent. przedziel. Wojciech Napierała, Michorzewo, pow. Nowy Tomyśl. zdg 21 518

Sierota

uczniwa poszukuje posady u dobrych państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 529

Ogrodnik

kawaler, lat 25, praktyki 7 lat, poszukuje posady samodzielnej lub pomocnika do willi. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 519

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 5. 2.

TEATR POLSKI: Dziś — „On i jego sobowtór”.

Wtorek, 6. 2. „Arleta i zielone pudła”.

TEATR WIELKI: Wtorek, 6. 2. „Cavalleria rusticana” — „Pajace”.

Środa, 7. 2. „Zaczarowane skrzypce” — „Wesele przy latarni” — „Kaprys włoski” — balet.

TEATR NOWY: Dziś — „Pieniądz nie jest wszystkim”.

Wtorek, 6. 2. „Pieniądz nie jest wszystkim”.

TEATR NARODOWY: „Kraciwiacy i Górale”.

Wtorek, 6. 2. o godz. 16 i 20 w Ostrowie.

Środa, 7. 2. o godz. 16 i 20 w Ostrowie.

Czwartek, 8. 2. o godz. 16 i 20 w Rawiczu.

Piątek, 9. 2. o godz. 16 i 20 w Lesznie.



Poznań, poniedziałek, 5. 2.

APOLLO: „Noc buntu”.

COLOSSEUM: „Wielkomięskie cienie”, Harry Piel.

CORSO: „Niebezpieczny Raj”.

METROPOLIS: Noc buntu.

MOJE: „Łzy 20-letniej”.

ORZEL: „Kawalerowie Dzikiego Zachodu” i „Czerwony Ślad”.

OŚWIATOWE T. C. L.: „Biała noc” oraz wesoła komedia.

RENAISSANCE: „Noc w Chicago”.

SPINKS: „Madame Butterfly” — Silvia Sidney.

SLONCE: „Niewidzialny człowiek”.

TECZA-Lazarz: „Szpieg w masce”.

TECZA-Wilda: „Szpieg w masce”.

WILSONA: „Maradu”.

Poszukuje

posady marszantki. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 435

Ogrodnik

kawaler lat 30 wykwalifikowany szuka posady. A. Długiewicz, Rogoźno, Wielko-Poznański 388 zdg 21 467/8

Służąca

lat 31, z gotowaniem za utrzymanie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 551

Dziewczyna

szuka pracy zaraz, miesięcznie 10 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 545

Pracznia

z dobrem poleceniem, szybko pierze, szuka pracy Zupańskiego 19, m. 2. zdg 21 543

Panna

lat 20, porządna, jedno świadectwo pokojowej pragnie zmienić ewentl. do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 609

Pracznia

szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 568

Posługi

gotowaniem lub bez zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 559

Szukam

posady lub posługi z gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdg 21 513

Dziewczyna

uczniwa z dobrem gotowaniem poszukuje posady tylko w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 505

Poszukuje

posługi popołudniowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 501

Kupiec organizator

30. rutynowany, praktyka handlu, przem. oraz firmie amerykańskiej obeznany prawem; ustosunkowany urzędami, przemysłem (b. delegat Minist. Przem.-Handl.) — energiczny, pracowity poszukuje odpowiedniej posady (ewentl. reprezent. podróz.) Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 500

Sierota

lat 18, szuka pracy jako służąca lub do dzieci od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 497

100 zł

kaucji panienska za posade do bufetu lub obsługi gości 1 marca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 494

Ekspedjentka

młoda, branza cukierniczej i restauracyjnej zmiany posade od 15. 2. rb. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 492

Dziewczyna

z porządnej rodziny z cośkolwiek gotowaniem z czystym praniem poszukuje miejsca. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 552

Gospośnia

uczniwa i pilna znająca dobrze gotowanie i wykonująca wszelkie prace domowe poszukuje od 15 lutego lub zaraz posady. Zmieniła zmuszona z powodu pogorszenia się warunków materialnych pracodawcy, polecenie jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 21 437

Krawcowa

samodzielną poszukuje posady po domach. Niegolewskich 2, m. 11. zdg 21 453

Pielegniarka

do niemowląt, dzieci z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 15 lutego. Półwiejska 37, m. 7 zdg 21 456

Służąca

z gotowaniem, dobrimi świadectwami poszukuje posady od 15. Półwiejska 37, m. 7. zdg 21 457

Gospodyni

poszukuje posady u samotnej lub dwójga osób. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 21 473

Sekretarki

lektorki, wychowawczyni posade przyjme, lat 23, liceum, seminarjum nauczycielskie, język francuski, niemiecki, pisanie maszyn. dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 483

Fryzjer

damsko - meski, dzielny ondulacji żelazkowej, wodnej, farbowaniu, tlenieniu szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 597

Dziewczyna

młodsza poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub od 15. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 21 477

Poszukuje

posady woźnego inkasenta, kaucja, weksel gwarancyjny, 400 zł. Łaskawe oferty proszę złożyć do Kurjera Poznańskiego zdg 20 954

Ubezpieczeniowiec

5 lat nieprzerwanej produktywności pracy biurowej i zewnętrznej ustosunkowany, wskutek obowiązków rodzinnych, przyjmie lepszą propozycję. Łaskawe wiadomości pod zdr 21 499 do Kurjera Poznańskiego

Pielegniarka

z praktyka poszukuje posady od 1 marca. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 474

Dziewczyna

poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 593

Aptekarska

asystentka posiadająca również egzamin na drogerzystkę poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 649

Ekspedjentka

piekarni — cukierni lub jakiegokolwiek szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 642

Cukiernik

mistrz zdolny poszukuje posady od zaraz ewentl. wyjazd. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 21 645

Dziewczyna

chętna pracownica z dobrymi świadectwami poszukuje posługi. Zgłoszenie Kurjer Poznański zdg 21 634

Dziewczyna

samodzielną do wszelkich prac domowych szuka posady 15. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 636

Pracznia

przyjme pranie poza domem — cena 2.50. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 637

Szukam

jakiegokolwiek pracy w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 687

Dziewczyna

uczniwa poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 672

Posługaczka

uczniwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 679

Panienska

znająca krawiecczynę i dekoracyjną poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 21 680

Posługi

poszukuje skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 667

Drogerzystka

(pomocnik) potrzebny od zaraz. Zgłoszenia „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod 6.2. Pg 2755-6.2

Stenografistka

bardzo biegła szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 659

Ogrodnik

kawaler, z ukończoną szkołą Państwową ogrodniczą, 2 i pół letnią praktyką, fachowiec wszystkich działów ogrodniczych poszukuje posady do zaraz. Zgłoszenia agencja Kurjera Poznańskiego Oborniki. ng 4 589

Kup u nas los Będziesz nam wdzięczny!

Nasze wygrane są tego dowodem!!!

W ubiegłej 4-ej kl. padła u nas główna wygrana

zł 150.000 na nr. 88 281

oraz 2 razy po 20.000, 4 razy po 15.000 i bardzo

wiele po 10.000, 5.000 i t. d.

Samych tylko wygranych pocieszenia o-tatniego

dnia ciągnięcia padło u nas na sumę

zł 122.000

Radzimy przeto wszystkim nabywać nasze

szezęśliwe losy.

Największa w Polsce Kolektura J. Wolanow

Warszawa, Marszałkowska 154.

Zamiejscowym wysyłamy po wpłaceniu należności

na nasze konto w P. K. O. nr. 18.814.

Ciągnięcie już 16 b m.

W szczęśliwej kolekturze — szczęśliwy los!

Kucharka

samodzielną dobrem gotowaniem szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 638

Służąca

młodsza, uczniwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 629

Szukam

dla mej służącej po 15-letniej, wiernej służbie posady u 1 lub 2 osób od 1. 3. lub 1. 4. Obowiązkowa, pilna, uczniwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 627

Krawcowa

bieliżniarka poszukuje posady. — Długa 3, m. 10. zdg 21 617

Nauczycielka

robotki — pomoc w lekcjach — szyć dłuższą praktyka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 614

Dziewczyna

samodzielną gotowaniem z dobrimi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 697

Szofer

poszukuje posady za utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 700

Panna

lat 25, przyjmie posade z gotowaniem, lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 674

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego od 15. 2. z praniem, gotowaniem lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 664

Posługaczka

poszukuje pracy domowej z praniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 681

Poszukuje

posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 683

Panna

z kilkuletnią praktyką na większych majątkach poszukuje posady gospodyni - kuchmistrzynie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 685

Małopolanka

długoletnią praktyką samodzielną poszukuje posady od 15. 2. do większego domu. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 21 675

Krawcowa

dzielną poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 660

Służąca

w średnim wieku, zaufana szuka posady w probostwie lub wikaryacie, samodzielną prowadzeniem domu od 15. 2. lub 1. 3. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 128

Dziewczyna

z dobrimi świadectwami szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 838

Cukiernik

doskonaly pracownik, poszukuje posady, miejscowość obojetna. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 244

Dziewczyna

do wszystkiego z praniem, gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 905

Mistrz

młynarski - monter poszukuje samodzielną posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 914

Ogrodnik

rolnik, sadowy, żonaty poszukuje posady. Kurjer Poznański zdg 20 916

Ogrodnik

lat 32, żonaty, praktyka krajowa, zagraniczna, dobrze obeznany chodowi warzyw wczesnych (inspekt) kwiatów, pieczonek poszukuje posady od 1. 4. lub wcześniej na skromnych warunkach. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 20 931

Panienska

uczniwa szuka posady do lekkich prac domowych lub do większego dziecka. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 940

Gospośnia

młodsza z ukończoną szkołą gospodarczą poszukuje posady do jednej lub 2 osób. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 246

Panienska

do dzieci uczniwa. znajduje się w przykrem położeniu, umiejąca wszelkie robotki oraz szyć, przyjmie posade za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 212

Posługi

poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 487

Panienska

lat 15, ukończona szkoła pow-szechna poszukuje posady do dziecka. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 501

Szofer - biurowy

poszukuje posady, może pomóc wojażerowi. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 548

27. WOLNE MIEJSCA

Bone

do 3 i 4 lat dzieci poszukuje z podaniem pensji i kopji świadectw. Oferty Kurjer Pozn. zdg 19 336

Marszantki

potrzebne. Zgłoszenia z świadectwami Kurjer Poznański zdg 21 230